

Protokół Nr XX/16
z obrad XX sesji Rady Miasta Hajnówka,
która odbyła się 28 września 2016 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Hajnówka
w godz. 15:00 – 20:25

stan Rady Miasta – 21
obecnych na sesji – 21

Radni obecni na posiedzeniu:

1. Androsiuk Tomasz
2. Borkowski Maciej
3. Chaniło Alicja
4. Charytoniuk Jerzy
5. Czurak Adam
6. Giermanowicz Jan
7. Golonko Sławomir
8. Kiendys Ireneusz Roman
9. Kośko Krystyna
10. Kuklik Helena
11. Kulik Sławomir
12. Laszkiewicz Barbara
13. Łabędzki Bogusław Szczepan
14. Markiewicz Piotr
15. Mironczuk Piotr
16. Nieciecki Karol Marek
17. Ostapczuk Jakub
18. Puch Janusz
19. Rygorowicz Ewa
20. Szlifarska Maria
21. Tomaszuk Grzegorz

/lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu/

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady XX sesji Rady Miasta. Serdecznie witam zebranych gości i radnych. Otrzymali Państwo porządek obrad. Czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad, zanim przedstawię cały porządek obrad? Jeśli nie ma, przedstawię porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XVIII i XIX sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 9 lipca 2016 do 9 września 2016 r.
6. Informacja Komendanta Powiatowej Policji w Hajnówce dot. bezpieczeństwa

- w mieście Hajnówka – miejska mapa zagrożeń.
7. Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii w Hajnówce dot. aktualnej sytuacji i zagrożenia rozprzestrzenienia się afrykańskiego pomoru świń, wymogów bioasekuracji oraz przepisów prawa w sprawie ASF.
 8. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Miasta Hajnówka za I półrocze 2016 r.
 9. Informacja Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z kontroli Przedszkola Samorządowego nr 1 w Hajnówce w zakresie działalności statutowej i finansowej za rok 2015.
 10. Informacja Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z kontroli działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 01.01.2011 r. do 31.12.2015 r w zakresie zasad oraz procedur stosowanych przy sprawowaniu nadzoru właścicielskiego nad działalnością spółek miejskich, stosowania kryteriów, sposobu oraz trybu powoływania członków rad nadzorczych spółek miejskich.
 11. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta.
 12. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) udzielenia pomocy finansowej,
 - b) zmian w budżecie miasta na 2016 rok,
 - c) powierzenia Gminie Miejskiej Hajnówka zadania publicznego w zakresie lokalnego transportu zbiorowego.
 13. Wolne wnioski, zapytania.
 14. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
 15. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za przyjęciem porządku obrad? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 3. Przyjęcie protokołu z XVIII i XIX sesji Rady Miasta Hajnówka. Będziemy oddzielnie przyjmowali protokoły. Protokoły były przedstawione w Biurze Rady. Czy są uwagi do protokołu z XVIII sesji Rady Miasta? Jeśli nie ma, kto jest za przyjęciem protokołu XVIII, z XVIII sesji Rady Miasta? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół został przyjęty jednogłośnie. Protokół z XIX sesji Rady Miasta też był wyłożony w Biurze Rady. Czy są uwagi do protokołu? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu, XIX protokołu z sesji, XIX, protokołu z XIX sesji Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 4. Interpelacje. Proszę o składanie interpelacji do Burmistrza. Jeśli nie ma, to będzie podejrzewam więcej pytań.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 9 lipca 2016 do 9 września 2016 rok. Czy są informację Państwo otrzymali, czy są dodatkowe pytania jeszcze do informacji? Pan radny Łabędzki proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, ja mam pytanie do Pana Burmistrza, bo ta informacja nie znalazła się w dokumencie, który

otrzymaliśmy. Chodzi mi o protokół rokowań w sprawie sprzedaży działki przy ulicy Dowgirda. Na poprzedniej sesji wnioskowałem o udostępnienie tego protokołu. Nie otrzymałem. Chciałbym prosić o wyjaśnienie, tak, czy ten protokół istnieje, czy nie istnieje? Jeżeli z jakichś powodów nie istnieje, to jakie to są powody? No i chyba spodziewał się Pan tego pytania. Przetarg ogłoszony na tą działkę teraz czym jest podyktowany? Czy poprzedni inwestorzy wycofali się, czy są jakieś inne przyczyny, że ogłaszamy ten dodatkowy przetarg na tą działkę? Panie Przewodniczący, jeżeli będzie chwila taka po informacji Burmistrza, żeby zadać pytania radnym z Sejmiku, to też będę prosił. Tylko proszę mnie uprzedzić, czy będzie taka możliwość, czy nie, bo ich obecność przeważnie...

Jakub Ostapczuk – Zawsze jak jest praktyka w tym punkcie...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Rozumiem. Dobrze.

Jakub Ostapczuk – ...proszę o zabranie głosu.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dobrze. To ja poczekam cierpliwie.

Jakub Ostapczuk – Dobra.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Pan radny Puch.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie. Odbyła się konferencja dnia 9 września dotycząca możliwości rozwoju turystyki rowerowej w podlaskich parkach narodowych i krajobrazowych a ich ochrona. Moje pytanie jest takie: A jak się to dotyczy Puszczy Białowieskiej i właśnie ścieżki rowerowej do Białowieży? Czy były jakieś sugestie czy rozmowy w tym temacie? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są pytania? Pan radny Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja nie pytam, tylko chcę podziękować w tym miejscu, mianowicie w tej informacji jest w zakresie budownictwa i inwestycji informacja, że przy ulicy docenta Adama Dowgirda wykonano parking przy SP ZOZ. Chcę podziękować w imieniu pracowników, w imieniu odwiedzających szpital, bo przy oddziale, jak Państwo zauważyliście, obserwacyjno-zakaźnym powstał bardzo piękny parking i bardzo potrzebny. Również w ramach tej drobnej inwestycji również zostały wymienione nawierzchnie chodnika między parkingami od strony ulicy Dowgirda, jak również tam, gdzie się zatrzymuje MPK, została poprawiona nawierzchnia dla osób oczekujących na komunikację miejską. Także serdecznie dziękuję, Panie Burmistrzu i Panie Zastępcę Burmistrza.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli więcej nie ma pytań, proszę Burmistrza o odpowiedź.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jeżeli chodzi o uzupełnienie, ten protokół z rokowań, to trudno mówić o protokole, chyba że w tym sensie, że rokowań nie było, dlatego że potencjalny inwestor się wycofał. Myślę, że tutaj Panowie radni z PIS-u

pewnie macie pewną satysfakcję, bo pamiętamy sesje, na których mówiliśmy i pamiętam wasze wystąpienia. W związku z tym, że nikt nie przystąpił do tego, do tych rokowań, potencjalny inwestor się wycofał i rzeczą naturalną, że wracamy do od początku, do próby sprzedaży tej działki, nadal będziemy szukali inwestora. Nie muszę mówić, że poszukiwanie inwestora nie jest rzeczą łatwą. Ja jestem z natury optymistą i wierzę, że tego inwestora znajdziemy, ale niezależnie od tego wojewoda też uchylił nasz plan zagospodarowania przestrzennego. Nie ma się z czego cieszyć, Panie radny Łabędzki, bo przygotowywaliśmy ten plan szczególnie pod inwestycję. Specjalnie została skonsolidowana cała 7-hektarowa działka, żeby przyszedł inwestor, zgodnie ze swoimi planami i oczekiwaniami, zaplanował tej działki. Zdaniem urzędników wojewody powinniśmy na tej działce zaplanować, nie wiem, drogi, parkingi i tak dalej. W tej chwili pracujemy nad korektą i zrobimy to zgodnie z oczekiwaniami wojewody. Trochę to potrwa, myślę że ze 3 miesiące i się z tym uporamy. Natomiast chciałbym dodać do tej informacji, tak jak Pan radny Puch wspomina, była ta konferencja o turystyce na obszarach przyrodniczo cennych. Ta turystyka była związana niejako z zakończeniem realizacji takiego projektu dotyczącego ścieżek, dróg rowerowych w Polsce Wschodniej a jak wszyscy pamiętamy, ta trasa rowerowa Polski Wschodniej przebiega przez teren całego naszego hajnowskiego powiatu, również przez teren Hajnówki. Oczywiście, w czasie tej konferencji była dyskusja na różne tematy. Również był poruszany temat ścieżki rowerowej do Białowieży, ale oczywiście tutaj żadnych rozstrzygnięć nie było, bo być nie mogło. Ja tylko przypomnę, że jeżeli chodzi o tą trasę Polskiej Rowerowej Polski Wschodniej, to ta trasa z Hajnówki do Białowieży oczywiście jest, tylko przebiega ona trybami leśnymi. Ci z Państwa, którzy lubią jeździć rowerami, to wiedzą, jak ta trasa przebiega. Chociaż byłoby bardzo dobrze, gdyby ta ścieżka rowerowa kiedyś wzdłuż drogi do Białowieży powstała. Jeżeli chodzi o inne wydarzenia, które miały miejsce jeszcze od 9 do dzisiaj, to chciałbym Państwa poinformować, że w wyniku takiego sondażu oceniającego inwestycje komunalne Polski Wschodniej, obok różnych inwestycji wyróżnianych z różnych województw decyzją czytelników portalu samorządowego nasza miejska inwestycja Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce została uznana za Top Inwestycję Komunalną Polski Wschodniej i taką nagrodę czytelników serwisu wspólnie z Panem Prezesem Jarosławem Kotem odebraliśmy na zakończenie Forum Gospodarczego Polski Wschodniej, które odbyło się w Białymstoku w Operze. Także przy tej okazji dziękuję bardzo przede wszystkim, ja może o tutaj tak pokażę, dziękuję bardzo Zarządowi Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, wszystkim pracownikom PUK-u, ale też internautom, mieszkańcom Hajnówki i innym, bo tak naprawdę to ci wszyscy, którzy zechcieli oddać swój głos, zdecydowali o tym, że ta inwestycja wśród inwestycji komunalnych została uznana za najważniejszą i zasłużyła na wyróżnienie. Uczestniczyłem też w spotkaniu z przedstawicielami Polskiej Izby Gospodarczej na zakończenie tychże spotkań w ramach tego Forum Gospodarczego i radców handlowych różnych ambasad. Natomiast wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie z przedstawicielami Polskiej Grupy Gazowniczej dotyczące perspektyw gazyfikacji województwa podlaskiego, w tym również naszego regionu. W założeniach i w planach na przyszłość tego zakładu jest budowa w Hajnówce dużej stacji regazyfikacji z takim założeniem, że w przyszłości będzie kontynuowana linia transportu gazu ziemnego z Wyszek przez Bielsk Podlaski do Hajnówki. Także w tym roku będzie przygotowana koncepcja tej gazyfikacji, w przyszłym roku będzie zrobiona dokumentacja techniczna, natomiast realny termin budowy takiej stacji regazyfikacji w Hajnówce to rok 2018. Jeżeli oczywiście nic w tych planach się nie zmieni. Także tyle, co mam do dodania, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Łabędzki dopytać.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ad vocem wypowiedzi Pana Burmistrza, przede wszystkim ma taki apel do małżonki Pana Burmistrza, żeby może zabroniła mu oglądać niektóre seriale, bo widocznie źle wpływają na zachowanie Pana Burmistrza. Albo może menu trzeba zmienić, nie wiem. Nerwowo próbuje zrzucić odpowiedzialność za czasami swoją nieudolność na innych. Panie Burmistrzu, myśmy w czerwcu tego roku lojalnie przestrzegali przed tym, że inwestorzy nie budzą naszego zaufania i to, że stało się tak, jak się stało, to nie jest dla nas powodem do zadowolenia, tylko jest to ostrzeżeniem, żeby faktycznie w przyszłości jeszcze większą uwagę zwrócić na to, z kim przystępujemy do negocjacji. Myślę, że warunki, które zaproponował Pan tym przedsiębiorcom, czyli 1 grosz za dzierżawę metra kwadratowego działki inwestycyjnej, proszę Państwa, 1 grosz, kiedy dzierżawiący teren pod garaż mieszkaniac Hajnówki płaci 1,20 złotych za metr, czyli 120 razy więcej, tak? To myślę, że mając takie warunki, naprawę już bardziej dopieścić inwestora nie mogliśmy. Są tutaj nasi przedsiębiorcy, nie wiem, chcielibyście wydzierżawić działkę za 1 grosz od metra kwadratowego? 700 złotych za 7 hektarów chcecie płacić na przykład?

Jakub Ostapczuk – Panie radny, proszę dopytać, bo już...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, mam prawo się odnieść także do tych złośliwości które są od pewnego czasu są manierą Pana Burmistrza, już tutaj krążą na mieście naprawdę takie ciekawe żarty na ten temat. Co do uchylene do rozstrzygnięcia nadzorczego Pana Wojewody z 30 sierpnia 2016 roku, Panie Burmistrzu, w tym dokumencie nie ma ani jednego akapitu poświęconego temu, że Pan Wojewoda chciał usatysfakcjonować radnego Bogusława Szczepana Łabędzkiego, są natomiast poważne błędy urzędnicze, które spowodowały, że ta uchwała nie nadawała się do przyjęcia. I mówię też o tym jako radny, który głosował za przyjęciem tej uchwały. To jest kolejna nauczka, że parafowane, Panie Przewodniczący, przez Pana, ta uchwała była podpisana przez Pana.

Jakub Ostapczuk – A przez Pana głosowana.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie będę mówił, kto z radców prawnych też deklarował, że ta, że ona jest zgodna z prawem. I proszę nie mówić tutaj, że radny Łabędzki się uśmiecha, tak? Tylko jesteśmy w plecy. A co powiemy inwestorowi, który już na tym terenie rozpoczął inwestycję? Co będzie, jeżeli przyjedzie inspektor budowlany i wstrzyma mu tą inwestycję, ponieważ nie chciało się nam przyjrzeć temu od strony prawnej? Tu są konkretne, proszę Państwa, błędy. Ja Państwa odsyłam, to jest ogólnie dostępny dokument, nie trzeba go nigdzie zdobywać jakoś tam. Proszę zacząć czytać także takie rozstrzygnięcia, które nas dotyczą. One są bardzo ważne. Natomiast co do tego, jakie być może plany zrealizować na jednej czy drugiej działce, czy na jednym, czy na drugim obszarze, dzisiaj chce jeszcze o tym mówić, Panie Burmistrzu i jakoś nigdy sobie nie przypisuję prawa do tego, żeby swoje pomysły, którymi się tutaj okresowo dzielę, były tylko moje, tak? Po to je, po to o nich mówię publicznie, żeby można było je wykorzystać. Natomiast przejdę, Panie Przewodniczący, do pytań do radnych z Sejmiku.

Jakub Ostapczuk – Ale jeszcze chce dopytać Pan radny Nieciecki. Czy już nie?

Karol Marek Nieciecki – Chce.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Proszę bardzo.

Karol Marek Nieciecki – Ale mogę poczekać jak coś.

Jakub Ostapczuk – Ale nie, to szybko, to.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, proszę Państwa, zabolalo mnie to po raz kolejny, taka przytyczka, że po raz kolejny Radę zaczynamy, prawda, od dzielenia, że są lepsi i są gorsi. Pan Burmistrz oczywiście mówi, że nie jest to łatwe znalezienie inwestora. To ja, wie Pan co, Panie Burmistrzu, tak troszeczkę kolega mnie z pewnej statystyki już wyręczył, nie będę cytował już tej statystyki po raz drugi, ale zacytuję drugą statystykę. Nie wiem, czy ona Pana zaboli czy nie, ale to specjalnie pod Pana przygotowałem. Panie Burmistrzu, wie Pan ile radny Warszawy oddaje podatku na pensję dla Prezydenta Warszawy? 5 groszy. A wie Pan ile radny Hajnówki? 5 złotych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Jerzy Sirak – Nie, ja odpowiem.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Burmistrz odpowie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie radny Łabędzki, ja mam prośbę, żeby Pan nie zaczepiał mojej rodziny. W przeszłości Pan radny Nieciecki gdzieś tam szukał mojego szwagra w konsorcjum. Ja robię to, co robię, ja się tego nie wstydzę. Sam plan urządzania, plan zagospodarowania przestrzennego został przygotowany przez specjalistów, którzy się zajmują przygotowaniem tego planu. W życiu różnie się zdarza. Nigdy wcześniej nie mieliśmy takich problemów, jeżeli chodzi o stanowisko wojewody. Dzisiaj widocznie czasy się zmieniły. Te drobne usterki poprawimy, bo to są, Panie radny, drobne usterki, a nie wielkie uchybienia, i z tym planem się uporamy. A niezależnie od tego dalej będziemy szukali inwestora. Ja tylko przypomnę, że jeżeli chodzi o przetarg i rokowania, to nie jest żadna tajemnica. Burmistrz gdzieś w zakamarkach swoich gabinetów inwestora nie szuka. Jest to informacja publiczna, wszędzie podana do wiadomości. Każdy, każdy ma prawo przystąpić do przetargu, każdy ma prawo przystąpić do rokowań. Pytanie, czy oferta inwestorów była atrakcyjna dla miasta? Wszyscy pamiętamy, inwestorzy tą ofertę przedstawili. Ja uważam, że ta oferta była bardzo atrakcyjna. Ja wierzę, że w przyszłości jest możliwość powrotu do realizacji tej inwestycji. Osobiście wszystko zrobię, żeby tak się właśnie stało.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jak mówiłem, jeszcze w tym punkcie zawsze informacjami swymi dzielą się radni wojewódzcy. Dzisiaj jest Henryk Łukaszewicz radny wojewódzki i Mikołaj Janowski. Czy radni chcą zabrać głos, czy na pytania chcą odpowiadać? Proszę, Panie Janowski, zabrać głos. Na pytania, dobra. Panie, Pan radny Łabędzki deklarował, że będzie pytał.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję. Ja chciałbym, żeby radni wojewódzcy ustosunkowali się. Nie ma dzisiaj tego radnego, który razem z posłem Tyszkiewiczem organizował ostatnio konferencję prasową na temat Puszczy Białowieskiej. Pojawił się tam taki straszak, prawda, że ze 130 000 000 będziemy mieli tylko 9 000 000. Tam brakowało mi w tej informacji tego, że te 130 000 000 to w rozbiciu na lata do 22 jest planowane. Poseł Tyszkiewicz nie pamięta chyba natomiast tego, że sam będąc członkiem partii rządzącej przez 8 lat proponował nam takie kwoty 10 000 000 na cały powiat na przykład jakoś tam i teraz już 9 000 000...

Jakub Ostapczuk – Wracamy, wracamy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale, ale tak chciałbym zapytać, jak to w tej chwili wygląda. Nie wiem, może radny Henryk Łukaszewicz będzie mógł się do tego ustosunkować. I druga rzecz – i do Pana Burmistrza, i do radnych Sejmiku. Czy jest prawda, że sprawa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu 3 Maja i Armii Krajowej utknęła w Urzędzie Miasta w Hajnówce? Że to tutaj jak gdyby czy procedury, czy jakiś przebieg sprawy spowodował, że na razie tych, tego oświetlenia, tych, tej sygnalizacji świetlnej, o którą zabiegam długi czas, że tego nie będzie? Chciałbym prosić o odpowiedź na te 2 pytania.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Proszę, Panie Henryku.

Henryk Łukaszewicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, jeśli chodzi o inwestycje, programy odnośnie Puszczy Białowieskiej, tutaj trochę poseł Tyszkiewicz minął się z prawdą. Już tam nie chcę mocnych słów używać, ale się mocno minął z prawdą. Jak Państwo posłuchają wypowiedzi Pana Tyszkiewicza, które były zawarte w gazecie porannej i posłuchacie Państwo, co było mówione w Telewizji Kablowej wczoraj przedwczoraj, co mówił wicemarszałek Żywno. Są dwie różne informacje. Tutaj Pan Tyszkiewicz mówi, że projekty zostały obcięte z 30 do 6 projektów, natomiast w Kabłowie było powiedziane, Maciej Żywno powiedział, że nie ma tej wiedzy, takiej wiedzy, żeby te projekty były ucięte. Także mamy obóz, ten sam obóz a są dwa różne jakby, dwie różne informacje. Ja tylko dla Państwa powiem, że zaciągnąłem tę informację wtedy, jak słuchałem wypowiedź Pana Tyszkiewicza, wypowiedź Żywny, zaciągnąłem trochę informację na ten temat. Tutaj projekty nie są zagrożone. Te projekty są tylko realizowane pod inną nazwą są realizowane. Nie taka nazwa, jak była ówczesnie robiona, tylko jest jakby inna, nazwa zmieniona jest. Jeśli chodzi, tak bardziej tutaj radnych na pewno interesuje „Kopernik” tak zwany projekt. „Kopernik” pod nazwą „Kopernik” nie będzie realizowany, tylko pod nazwą będzie realizowany „Centrum Edukacji”, inna nazwa będzie robiona. I ten projekt jest w planie ujęty. W tym roku trzeba pamiętać, że 1 500 000 już Nadleśnictwo Hajnówka wydała na modernizację kolejki leśnej, 1 500 000 w przyszłym roku będzie wydawało. Jest zaplanowane w budżecie 6 000 000 na ścieżki turystyczne, edukacyjne w Nadleśnictwie Browsk, Białowieża, Hajnówka. Jest kampus w projekcie robiony, na 15 kampusów przy Nadleśnictwie Hajnówka. Wartość projektu 1 500 000. A tak samo są wsparte samorządy, między innymi droga Starzyna – Długi Bród będzie robiona, Łozice – Topiło. Tak samo są drogi tutaj gminne jak i powiatowe są, będą, mają wsparcie ze strony Lasów. Także ta informacja, nie wiem, czy była dobra przedstawiona przez Pana Tyszkiewicza, nie wiem, skąd takie źródło miał, ale ten projekt jest niezagrożony, programy są niezagrożone. Jeśli chodzi tutaj o sygnalizację świetlną, w poniedziałek pytałem się Dyrektora Rulewicza na temat sygnalizacji świetlnej. Dostałem odpowiedź taką, że

dokumentacja jest przygotowana, wystąpili oni o wycinkę 10 drzew, dostali pozwolenie na wycinkę 5 drzew i zapewnili w budżecie 50 % środków. No i rzekomo Dyrektor Rulewicz powiedział, że zwrócili się tutaj do miasta o drugie 50 % i na dzień 26 września Dyrektor Rulewicz nie miał odpowiedzi jakby czy Urząd Miasta przystępuje do tych kosztów, czy nie przystępuje do tych kosztów. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Janowski.

Mikołaj Janowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni, szanowni Państwo, drodzy mieszkańcy, jeżeli chodzi o udział marszałkowski w tematyce Puszczy Białowieskiej, nic się nie zmieniło. Marszałek Baszko podpisał list intencyjny w tej sprawie i jakby tutaj Urząd Marszałkowski realizuje zadania, o których tu dyskutowaliśmy i o których mówiliśmy. Tutaj te 100 ileś milionów to są szczegółowe projekty, ale chcę podkreślić, że droga Zwodzieckie – Juskowy Gród jest na 8 pozycji, ewentualnie na 7 pozycji pozyskania środków, także droga Nowosady – Zabłudów jest na 3 pozycji. Pieniądzy starczy na 10 pierwszych dróg, czyli jedna i druga droga ma środki, także są przewidziane w RPO środki na remont torów kolejowych z Białegostoku z Bielska, z Bielska do Hajnówki z Hajnówki do Czeremchy, także remont szerokich torów z Chryzanowa do granicy państwa polsko-białoruskiego, czyli ten szeroki tor tak ważny dla nas gospodarczo będzie remontowany w ramach środków, części środków Urzędu Marszałkowskiego. Dodatkowo tutaj po jakby takich bojach, niejasnościach w poniedziałek radni województwa przyjęli uchwałę w sprawie przyjęcia drogi powiatowej Tarnopol – Siemianówka na rzecz województwa. Będzie to droga wojewódzka o długości 5, prawie 6 kilometrów złotych ze względu na przejście fitosanitarne a także powstania Podstrefy Suwalskiej Strefy Ekonomicznej na prawie ponad 25 hektarach gruntu. Ta droga będzie włączona do projektu, będzie zrobiony projekt przez Zarząd Województwa, przez marszałka a także będzie włączona do budowy drogi Zwodzieckie – Juskowy Gród jakby ta odnoga na z Tarnopola do Siemianówki zostanie ujęta. Przewidziany koszt remontu tej drogi to około 25 000 000 złotych, bo to trzeba zmienić w ogóle podłoże, przystosować do ciężkiego obciążenia. Koszt budowy drogi Nowosady – Zabłudów – 140 000 000. Koszt Zwodzieckie – Juskowy Gród – też ponad 100 000 000 złotych. Wartość torów w kierunku Hajnówki jest około 350 000 000 złotych. Czyli to chodzi o nasze jakby cały teren i tutaj jest wszystko na dobrej drodze. Jest robiony obecnie projekt budowy, przebudowy trasy kolejowej z Hajnówki do Czeremchy i tak samo z Bielska do Hajnówki są to w fazie projektów. Jeżeli chodzi o Nowosady – Zabłudów drogę, jest w fazie wniosku z RID do wojewody, natomiast są kłopoty z decyzją środowiskową Juskowy Gród – Zwodzieckie i chodzi tutaj o obwodnicę Bondar. Tam no są pewne, RDOŚ, Regionalna Dyrekcja Ochrony Przyrody po, jakby prosi o uzupełnienie dokumentacji i myślę, że ta dokumentacja zostanie uzupełniona i decyzja RDOŚ-u będzie pozytywna i rozpocznie się przetarg na budowę drogi. Jedna i druga droga jest przewidziana, zakończenie budowy w 2018 roku. Myślę, że przetarg na budowę drogi Nowosady – Zabłudów się rozpocznie albo koniec grudnia albo styczeń – luty rozpocznie się przetarg i będziemy mieli budowaną drogę. Jeżeli szanowni Państwo, różne rzeczy się zdarzają i czy, jeżeli te środki unijne, które są przewidziane, nam Bruksela w jakimś momencie za rok, za dwa nie utnie, no, to są środki unijne i jesteśmy na dobrej drodze, żeby to zrealizować. Także takie dla Puszczy ze strony tutaj nas, naszej trójki radnych – Pana Łukaszewicza, Pana Pietroczyka i mnie jest monitorowany... Panie radny, ja jeżeli różne są sytuacje takie, że Pan Włodzimierz Pietroczyk i ja jakby jesteśmy w koalicji rządzącej w Sejmiku Województwa, natomiast ja chcę podziękować dla Pana

radnego Łukaszewicza. Jeżeli dla mnie jest coś niewygodne, żeby się posprzeczać z marszałkiem, inne rzeczy, to proszę Pana Heńka Łukaszewicza i na Komisji Gospodarki Rozwoju i Promocji Województwa Podlaskiego te wnioski padają i są rozstrzygane na plus na rzecz Hajnówki, powiatu hajnowskiego. Jest nasza trójki współpraca i to jest najważniejsze. Może czasami lepsza a czasami gorsza, może mamy a czasami mamy czasami odmienne zdanie, ale to każdy z nas jest inną istotą, nie jesteśmy jednakowi genetycznie.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję Panu. Chwileczkę. Jeszcze pytanie dodatkowe Pan Kulik.

Sławomir Kulik – Ja mam takie pytanie do radnych, bo tu chodzi mi o ścieżkę rowerową. Jest 21 kilometrów do Jelonki. Tam jest skomunikowanie Czeremcha Wieś – Kleszczele jest ścieżka rowerowa. Czy jest jakaś szansa te 5 kilometrów z Jelonki do Kleszczel dobudować? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – A jeszcze Pan radny Czurak.

Adam Czurak – Szanowny Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, drodzy radni wojewódzcy, ja mam tylko takie pytanie doprecyzowujące a propo tego programu, bo on się zrobił dla Puszczy, tego, o czym mówiliśmy, o tak zwanym „Koperniku”. Oglądałem wywiad z wiceministrem Koniecznym, jeżeli mnie pamięć nie myli, nazwisko. I teraz tak, z tego, co zrozumiałem, obiecał środki w ramach Funduszu Leśnego, który jest w dyspozycji Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Panowie radni wypowiadają się w ramach środków, które są dostępne w Urzędzie Marszałkowskim, w Zarządzie Województwa i w takim układzie chciałbym wiedzieć, jaka jest zależność, jaka korelacja między tymi środkami, bo naprawdę to jest bardzo ważny dla Hajnówki temat? Nie chcielibyśmy tej inwestycji jakby opuścić. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan Sirak jeszcze Burmistrz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, poruszyliśmy tutaj dużo tematów. Ja może wyjaśnię, skąd się wzięły te przekłamania. W interpelacji poselskiej już nie wiem, założmy czyjej dotyczącej właśnie realizacji tego programu dla Regionu Puszczy Białowieskiej z Funduszu Leśnego znalazła się odpowiedź Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych bądź też Ministra Środowiska, że przeznacza się na realizację tego programu 9 000 000 złotych. I oczywiście, że ta odpowiedź dotyczyła 9 000 000 złotych inwestycji tylko i wyłącznie w tym roku. Ja to sprawdziłem tam, gdzie trzeba i wiem, że tak na pewno jest, choć niektórzy uznali, że te 9 000 000 to jest wszystko i być może stąd takie, a nie inne interpretacje. I my wszyscy samorządowcy tutaj z naszego powiatu spotkaliśmy się w stosownym czasie z Panem Dyrektorem Generalnym Lasów Państwowych z Panem Konradem Tomaszewskim i innymi przedstawicielami Dyrekcji Regionalnej w Białymstoku i między innymi o tych sprawach rozmawialiśmy. Oczywiście wtedy to były tylko deklaracje. Dzisiaj w zasadzie jeżeli chodzi o gminy jest już, że tak powiem, potwierdzenie finansowania. Gminy ogłosiły już przetargi, bo w innych gminach poza miastem to tak naprawdę chodzi głównie o drogi. I większość tych inwestycji jest już w trakcie realizacji. Zapewne te pieniądze, które przez Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych zostały zadeklarowane do zainwestowania w tym roku na terenie naszego hajnowskiego powiatu

będą zrealizowane. Natomiast jeżeli chodzi o same miasto Hajnówka, tutaj są inwestycje realizowane bezpośrednio przez Nadleśnictwo Hajnówka, dlatego też no nie ma takich środków adresowanych w tym roku bezpośrednio do naszego miasta. Jeżeli chodzi o to, co robi Nadleśnictwo Hajnówka, to są kontynuacje tych prac i dokumentacje związanych z tym polem dla camperów. Ja przypomnę tylko, że my kilka lat temu próbowaliśmy się porozumieć z Lasami Państwowymi, dokonać pewnej wymiany gruntów i przygotowywać się tam do sporządzenia takiego dużego profesjonalnego pola dla camperów, które byłoby w tej części naszego województwa i kraju takim głównym środkiem, można powiedzieć, dla tego typu turystyki. Nawet przygotowywaliśmy się finansowo. Ja przypomnę, mieliśmy zarezerwowane pieniądze na dokumentację 80 000 złotych. Ogłosiliśmy nawet konkurs na opracowanie tej dokumentacji, ale w związku z tym, że Lasy Państwowe wycofały się z tej zamiany, kontynuacja tego pomysłu nie miała znaczenia. Ale najważniejsze jest to, że ten program w dużej mierze jest realizowany dzisiaj przez Lasy Państwowe a ta nasza koncepcja, którą mieliśmy przygotowaną, przekazaliśmy do Nadleśnictwa w Hajnówce i ona w znacznej mierze jest realizowana. Natomiast drugi element, o którym tutaj wspomniał Pan radny Łukaszewicz, dotyczy tego naszego „Leśnego Kopernika” jak wszyscy mówimy. Ja tylko przypomnę, że zgodnie z pierwotną wersją tego poprzedniego projektu to miała być duża inwestycja o wartości 35 000 000 – 40 000 000 złotych, a więc inwestycja, która naprawdę umożliwiłaby powstanie na terenie naszego miasta bardzo ciekawej, nowej atrakcji turystycznej. Wprawdzie na dzień dzisiejszy nie jest realizowana ta inwestycja może w takim szerokim zakresie, jak to było pierwotne, planowane, ale najważniejsze jest to, że ona jest, ona w tym projekcie się utrzymała. Ja wierzę w to, że w przyszłości przekonamy Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, że warto przemyśleć tą pierwotną koncepcję. Bo ja przypomnę, zgodnie z pierwotną koncepcją część środków miała być z Funduszu Leśnego, natomiast pozostałe środki miały być z programu Infrastruktura i Środowisko. Ale w tej chwili prace trwają i to jest najważniejsze. Ja czekam na określenie terminu spotkania z Panem Dyrektorem Generalnym. Myślę, że po tym spotkaniu będę mógł Państwu powiedzieć więcej. Natomiast jeżeli chodzi o przeszły rok, już zadeklarowaliśmy, że opracujemy w przyszłym roku. Ja Wysokiej Radzie przedstawię do projektu budżetu na przyszły rok, projekt opracowania dokumentacji na całą ulicę Celną, ale w połączeniu tej ulicy z ulicą Dowgirda i ta ulica, ta droga będzie w pełni spełniała kryteria takich dróg, do realizacji których Lasy Państwowe z Funduszu Leśnego mogą dołożyć swoje pieniądze i taka szansa na realizację w przyszłości jest. Natomiast no Panie radny Łabędzki, proszę nie sugerować nam i widzom, że my zapomnieliśmy o skrzyżowaniu ulicy 3 Maja i ulicy Armii Krajowej, bo to nieprawda. O tym pamiętamy cały czas, temat był drażony cały czas i w momencie, kiedy się pojawiła realna szansa na to, żeby to zrealizować, to właśnie to robimy. Na pewno, Panie radny Łukaszewicz, z naszej strony nie ma tutaj żadnych zaniedbań i jeżeli w tej chwili takiej deklaracji 50 % finansowania nie było, to ona była już dużo wcześniej, ona jest cały czas aktualna w każdej chwili to potwierdzimy i Pan Dyrektor Sulima bardzo dobrze o tym wie. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę wycinki tych drzew, to tutaj szczegółów więcej zna mój Zastępca Pan Andrzej Skiepmo, także proszę o wyjaśnienie tego.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Panie Burmistrzu.

Andrzej Skiepmo – Na wniosek Zarządu Dróg Wojewódzkich był wniosek złożony u nas w Urzędzie Miasta o wycinkę drzew. Wydaliśmy opinię pozytywną, natomiast Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku uchyliła tą decyzję w 50 %. Na kilka drzew

została pozytywnie jakby załatwiona, natomiast na kilka drzew nie. Po raz kolejny wystąpiliśmy i taką pozytywną decyzję lada moment uzyskamy, gdyż w rozmowach telefonicznych już mamy taką wiedzę. Natomiast to, co wspomniał Pan Burmistrz Hajnówki, w załączniku inwestycyjnym nie ma tej inwestycji, dlatego przy zgłaszaniu do nowego budżetu na 2017 rok również 50 % tej inwestycji tych pieniędzy dołożymy, aby Zarząd Dróg Wojewódzkich ją zrealizował. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Jerzy Sirak – O, jeszcze jedna sprawa.

Henryk Łukaszewicz – Ja odpowiem, odpowiem na to pytanie.

Jakub Ostapczuk – Ale chwileczkę, jeszcze Pan Łukaszewicz.

Henryk Łukaszewicz – Odpowiem na pytanie, jeśli można. To właśnie Pan Burmistrz potwierdził jeśli chodzi o te programy odnośnie Puszczy Białowieskiej, Pan Burmistrz powiedział je trafnie, wszystkie te stwierdzenia były trafne. Natomiast jeśli chodzi o „Kopernika”, rozmowa była Pana Dyrektora Generalnego razem z leśnikami tu na terenie tutaj Puszczy naszej, to właśnie na wniosek leśników projekt został zmniejszony do 6 000 000, na wniosek leśników z tego tytułu, że utrzymanie tego „Kopernika” byłoby bardzo wysokie dla Lasów. To na wniosek leśników, jeszcze raz powtarzam, to nie jest wymysł z góry, tylko z dołu wyszła. I Panie Burmistrzu, ja nie mówię, że są niedociągnięcia Urzędu Miasta odnośnie skrzyżowania, tylko ja powiedziałem wyraźnie to, co zaraz Pan Wiceburmistrz potwierdził, że tu utkwiała informacja w Urzędzie Miasta, tak właśnie powiedział, brak środków w budżecie, ja to rozumiem na przyszły rok będą ujęte i realizowane, I teraz ja rozumiem, dlaczego to tkwiła. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Mówimy o inwestycji na przyszły rok i oczywiście, myślę, że Rada to zaakceptuje, te środki się znajdą. Ja jeżelibyśmy wszyscy mieli pełną informację na temat, o jakich środkach w przyszłości możemy mówić i jakie środki mogą być. Ja jeszcze w uzupełnieniu informacji też dodam, że nie tak dawno uczestniczyłem w takiej konferencji organizowanej przez Polską Akademię Nauk i tam Komisja Ochrony Środowiska w Olsztynie, dotyczącej oczywiście ochrony Puszczy Białowieskiej i przedstawiłem tam te nasze stanowisko. Ono jest niezmiennie. Poparłem to oczywiście stanowiskiem sprzed lat przyjmowanym przez naszą Radę w tej sprawie. Mówimy tutaj o, jeżeli chodzi o finansowanie różnych inwestycji, o 3 różnych rodzajach środków. Jedne środki są to środki Funduszu Leśnego i te zadania, które będą realizowane przez Lasy Państwowe w porozumieniu z samorządami. Drugie środki są to te środki, które będą wynegocjowane z Urzędem Marszałkowskim i będą wydatkowane na realizację inwestycji na terenie Hajnówki i powiatu hajnowskiego z tych środków unijnych, które są w dyspozycji województwa podlaskiego, ale jest też możliwa kolejna transza środków, środków centralnych. I takie rozmowy są w tej chwili prowadzone przez Urząd Marszałkowski z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Oczywiście, my też w tym będziemy uczestniczyli. Wydaje mi się, że jest szansa na to, żebyśmy uzyskali dodatkowe możliwości finansowania na różne inwestycje. Ja nie ukrywam, że dla mnie będzie najbardziej zależało na

inwestycjach i środkach finansowych, które będą wspierały tworzenie nowych miejsc pracy ogólnie rzecz biorąc. W związku z tym, że na zlecenie rządu Polska Akademia Nauk Komisja Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej przygotowała taki raport dotyczący skutków transformacji w różnych miejscach, między innymi w kategorii miast średnich. Okazało się, że niestety my jako miasto Hajnówka zajmujemy niechlubne czołowe pierwsze miejsce w tym rankingu. W związku z tym jest rzeczą oczywistą, że powinniśmy się znaleźć w tej kategorii miast, które z takiego wsparcia będą korzystać. Oczywiście, nie czas i nie miejsce, żeby mówić o przyczynach tego, bo przyczyn tego jest wiele, ale wszyscy mamy w pełni świadomość, że jedną z przyczyn, głównych przyczyn tego stanu rzeczy są decyzje administracyjne w przeszłości, które dotyczyły zasad gospodarowania w leśnym kompleksie promocyjnym Puszcza Białowieńska. To miało niewątpliwie decydujący wpływ na kondycję ekonomiczną naszego miasta.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze radny Janowski, bo widzę ten punkt nam się rozciągnął.

Mikołaj Janowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo, jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową do Jelonki, to przy budowie drogi Hajnówka – Jelonka, kiedyśmy opracowywali projekt, była koncepcja, żeby droga była do Jelonki a dalej ścieżkę rowerową doprowadzić, ciągnąć do Kleszczel. Ale szanowni Państwo, zrezygnowaliśmy z tego w ujęciu w projekcie, bo tam jest Rezerwat Jelonka. Jeżeli byśmy zapisali w projekcie tą ścieżkę rowerową przez Rezerwat Jelonka, to prawdopodobnie do chwili obecnej nie byłoby drogi Hajnówka – Jelonka. Teraz na obecną chwilę remontujemy część dróg, drogi wojewódzkiej Kleszczele – Siemiatycze. Zostało zrobione kawałek, odcinek, przepraszam, od ronda do w stronę Dasz. W następnym roku jest planowany chodnik lub ścieżka rowerowa od ronda do ulicy Akacyjowej i jest rozważany jest, rozważany jest koncepcja ścieżki rowerowej, ale mówię, rozważana. Jest to wszystko podyktowane rezerwatem Jelonka. To jest bardzo trudny temat. Jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową z Hajnówki do Białowieży to, co Pan Burmistrz powiedział, jest taka ścieżka, tylko żeśmy wszyscy, w tym i ja, jesteśmy przyzwyczajeni do lepszego. Tam nie ma drogi asfaltowej. I wszyscy dzisiaj liczą na ścieżkę rowerową z Hajnówki do Białowieży, ale czy ta ścieżka, która miałaby być już asfaltowa, nie lepiej, żeby szła trasą torów kolejowych z Hajnówki do Białowieży. Natomiast była taka koncepcja. Ja tutaj zostałem jakby oskarżony, że to jest moja wina przy remoncie drogi z Hajnówki do Białowieży, który rozłożyliśmy na 2 lata. Chcieliśmy Zarząd Dróg Wojewódzkich i marszałek chciał poszerzyć tą drogę o 1 metr i przyjąć koncepcję ścieżki rowerowej. To upadło z różnych przyczyn, o których nie będę mówił, bo obiecałem dla osób, które w tym temacie protestowały, że więcej nie będę nikogo oskarżał w tym temacie i może szanowni Państwo, bo wszyscy dochodzą do wniosku, że jest zrobiona bardzo dobrze droga z Hajnówki do Białowieży, tylko jest jeden problem – jest za wąska. I przejawia się koncepcja, i wszystkie strony – te, co protestowały i te, co były za, są za koncepcją poszerzenia tej drogi. Aby poszerzyć tą drogę, to trzeba w budżecie województwa znaleźć około 7 000 000 złotych. Natomiast jeżeli poszerzymy tak, jak to zostało zrobione przy cmentarzu prawosławnym i namalowany taki pas jakby z prawej strony do Białowieży, jeżeli zostanie poszerzona o metr czy półtora, za rok, za dwa, za trzy jeżeli ta koncepcja przejdzie i znajdą się pieniądze, czy to będzie ścieżka rowerowa? Bo samochody, które jadą, zwiększą prędkość, i tak, i tak będą wchodzić na pas, i teraz to jest widoczne przy cmentarzu, na tą ciągłą linię i będą wjeżdżać na ścieżkę, na potencjalną ścieżkę rowerową. Ta drogę trzeba poszerzyć i to jest bezdyskusyjnie. I nad tym nasza

trójka radnych pracuje. Nie chcę zdradzać szczegółów, bo znowu będzie powiedziane, że Janowski powiedział za dużo wcześniej, przez to o metr droga do Białowieży nie została poszerzona. Mamy dobrą drogę, miejmy nadzieję, że kiedyś zostanie poszerzona, natomiast ścieżkę trzeba było poprowadzić torami kolejowymi.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Mikołaj Janowski – Tory kolejowe, a Panie Przewodniczący, jeżeli jeszcze można, tory kolejowe są w gestii powiatu, natomiast Rada Powiatu na ostatniej sesji przyjęła stanowisko popierające Pana Ministra Szyszko w jego działaniu odnośnie Puszczy Białowieskiej. I powiem w ten sposób, mimo że Pan Minister Szyszko nie jest w mojej opcji politycznej a moi poprzednio 8 lat rządili, byli zastępcami ministra, to zawalili sprawę odnośnie Puszczy. Decyzja Pana Ministra Szyszko odnośnie Puszczy Białowieskiej jest męska, zdecydowana, przeciwstawiająca się ekologom, bo to ekolodzy decydowali o tej tragedii, która się zdarzyła w Puszczy, natomiast po poprzedniej ministrowie po prostu mieli słabe charaktery i byli za słabi w stosunku do ekologów, natomiast Minister Szyszko podjął zdecydowaną decyzję i za to należy mu się podziękowanie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Widzę ocieplają się stosunki polityczne. Dobra. Chcę poinformować, że na sesji dzisiejszej jest 21 radnych. Wszystkie informacje i uchwały podjęte dzisiaj są prawomocne. I przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem informacji o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 9 lipca 2016 do 9 września 2016? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Informacja została przyjęta. 20 radnych głosowało za, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał.

Do punktu 6 porządku obrad

Przechodzimy do punktu 6. Informacja Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce dotycząca bezpieczeństwa w mieście Hajnówka miejska mapa zagrożeń. Witam serdecznie Komendanta Adama Mojsę i jego pracowników.

Karol Marek Nieciecki – Czy można?

Jakub Ostapczuk – Można. O co chodzi, słucham?

Karol Marek Nieciecki – Jedno zdanie tylko.

Jakub Ostapczuk – Proszę jedno zdanie.

Karol Marek Nieciecki – Szanowna Rado, szanowny Panie Burmistrzu, szanowni goście zaproszeni, ja mam taki wniosek do szanownej Rady, aby tą część wystąpienia punktu 6 podzielono na 2 części, a mianowicie przedstawienie informacji przez Pana Komendanta i oficerów tu przybyłych – jawną, a drugą – dyskusję niejawną. Jest to prośba mieszkańców, którzy tu przyszli na zebranie i chcą zabrać głos a także i moja. Ja chcę też chodzić po ulicach bezpiecznie. Jeżeli ma być to prawdziwa dyskusja, natomiast jeśli ma to być po prostu tak tylko schlebianie sobie, no to sobie tak odczytamy, zobaczymy, prawda, ładne obrazki, Pan Komendant coś powie, podziękujemy. Jeżeli to ma być szczere, to bardzo proszę Szanowną Radę o to, by druga część, czyli dyskusja w tej sprawie była no bez

udziału kamer.

Jakub Ostapczuk – Czy, jeszcze dopytam, bez kamer i bez mieszkańców?

Karol Marek Nieciecki – Nie, nie, nie, nie. Bez kamer, tylko mieszkańcy będą chcieli...

Jakub Ostapczuk – Ale tutaj to przybyłych gości tutaj na sesji.

Karol Marek Nieciecki – Ci goście przyszli tu po to, żeby zabrać w tej sprawie głos. Nie chcą być też nagrywani między innymi. To jest ich wniosek.

Jakub Ostapczuk – To nie wiem, czy to jest prawnie.

Karol Marek Nieciecki – Goście, których ja zaprosiłem.

Jakub Ostapczuk – Właśnie jest taki problem, że jest informacja, ustawowo sesje są jawne. Nie możemy na przykład zabronić publiczności zabierania, przybywania ani zabronić środków masowego przekazu. O to chodzi. Tutaj to ja jestem, nie to, że ja nie chcę, tylko ja no, jak z tego wyjść? Są tajne... No.

Jerzy Sirak – Nie może być no. Nie może być żadnych tajnych spraw.

Jakub Ostapczuk – Dobra.

Karol Marek Nieciecki – To ja zgłosiłem wniosek a Pan Przewodniczący decyduje, co będzie dalej.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Panie radny, proszę tak nie mówić: Pan Przewodniczący decyduje. To nie jest sprawa Pana Przewodniczącego czy nawet naszej. Ustawa samorządowa wyraźnie mówi, jakie rzeczy mogą być na sesji tajne. Tajne jest tylko głosowanie w sprawach kadrowych.

Karol Marek Nieciecki – Panie Burmistrzu, nie tym tonem, dobrze? Niech Pan coś weźmie na uspokojenie, bo jeszcze Pana dużo czeka dzisiaj.

Jakub Ostapczuk – Panie radny. Przechodzimy do punktu. Już proszę Komendanta. Kto będzie prowadził? Tutaj Pan Komendant. Panie Komendancie, Pan Adam Mojsa, Zastępca Komendanta Miejskiego.

Adam Mojsa – Dzień dobry Państwu, Młodszy Inspektor Adam Mojsa Zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Hajnówce. Ja bardzo dziękuję tutaj za zaproszenie. Ciesze się, że będę mógł tutaj powiedzieć kilka słów o funkcjonowaniu Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce. Cieszę się również tutaj z obecności kamer, gdyż chciałbym, żeby to, co powiem, dotarło też do ogółu mieszkańców, a wiem, że te sesje są dosyć powszechnie oglądane, tak, gdyż są transmitowane przez Telewizję Kablową w Hajnówce. Ja w trakcie swego wystąpienia będę chciał powiedzieć o 3 takich programach realizowanych przez Policję pod egidą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jest to Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Jest to taki nowy wprowadzany program

MSWiA Mój Dzielnicowy. Chciałbym też powiedzieć kilka słów o tej aplikacji mobilnej na telefon pod nazwą Moja Komenda. Tutaj może troszeczkę odniosę się do tego, co powiedział Pan radny Nieciecki. Ja tutaj nie chcę oczywiście wnikać w formułę sesji Rady Miejskiej, gdyż tutaj Pan Przewodniczący Miejskiej kieruje się oczywiście obowiązującymi w tym zakresie przepisami, natomiast te myślę, że jeżeli chodzi o indywidualne sprawy określonych osób, to ja serdecznie zapraszam na Komendę. Konkretnie sprawy indywidualnych osób no nie powinny być załatwiane publicznie, tak? Tak mi się przynajmniej wydaje. Także ja myślę, że tutaj w kularach będę w stanie porozmawiać zarówno z Panem radnym Niecieckim, ale również z mieszkańcami, których Pan tutaj przyprowadził.

Karol Marek Nieciecki – Zaprosił. Nikogo nie przyprowadziłem.

Adam Mojsa – Przepraszam, być może użyłem złego skrótu myślowego, zaprosił.

Karol Marek Nieciecki – Panie Komendancie, ja ad vocem. Na ubiegłym spotkaniu z ubiegłym Komendantem to nie ja załatwiałem sprawy indywidualne, tylko Komendant powiedział coś, co przez jakiś czas, że tak powiem, no było kością niezgody na osiedlu u mnie no problemy z tego tytułu. Sam Pan wie, sam Pan tą sesję oglądał, rozmawialiśmy na ten temat.

Adam Mojsa – To znaczy ja oglądałem tą sesję, ja wysłuchałem Pana uwag, natomiast ja mam taki jeden zwyczaj, nigdy nie wypowiadam się o swoich przełożonych. To jest taka pierwsza podstawowa zasada. Natomiast jeżeli Pan się wtedy poczuł w jakiś tam sposób dotknięty wypowiedzią poprzedniego Komendanta, myślę że miał Pan szansę wyjaśnić to sobie z Panem Komendantem, nawet podczas spotkania, nie wiem, w poniedziałek 15:00 – 17:00, wtedy, kiedy jest dzień przyjęć interesantów i ja tutaj nie ukrywam, nie czuje się upoważniony....

Karol Marek Nieciecki – Nie będę tego drażył...

Adam Mojsa – ...żeby, ale to Pan...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie przeszkadzać.

Adam Mojsa – Ja nie czuję się w żaden sposób upoważniony, żeby naprawdę wyjaśniać te kwestie.

Jakub Ostapczuk – Panie Komendancie, proszę kontynuować.

Pan Adam Mojsa Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce przedstawił prezentację dot. bezpieczeństwa w mieście Hajnówka, która stanowi załącznik do protokołu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Komendancie. Czy Komendancie, czy radni mogą zadawać pytania?

Adam Mojsa – Oczywiście, że tak. W tym celu tak pozwoliłam tutaj ze sobą zabrać,

przepraszam, że nie przedstawiłem na początku Pana Naczelnika Wydziału Prewencji, Zastępcę Naczelnika Wydziału Prewencji Pana Komisarza Marka Iwaniuka, jak również Panią Oficer Prasową Panią Aspirant Sztabową Panią Irenę. Jestem do Państwa dyspozycji.

Jakub Ostapczuk – Proszę Państwa, proszę o zadawanie pytań. Proszę, Pani radna, Pani Przewodnicząca.

Helena Kuklik – Panie Komendancie, dziękuję bardzo za prezentację. Myślę, że wszystkim się podobały te programy, które teraz wprowadzacie w życie, czyli ta Mapa Zagrożeń i Moja Komenda. Mam nadzieję również, że będzie większy może odzew mieszkańców w waszą stronę, że będą zgłaszać te zagrożenia. Mnie najbardziej interesują i nie tylko mnie, bo również mam, przedstawiam głos mieszkańców, którzy ze mną rozmawiali, a jest to problem narkotyków w naszym mieście, o którym już myślałam, że Pan Komendant może nie wspomni, ale wspomniał również i o narkotykach i o dopalaczach. Czy mamy jakąś informację, czy narkotyki pojawiają się w naszych szkołach? Czy są zgłoszenia? Czy jest jakiś nadzór szczególnie nad szkołami w tym zakresie?

Adam Mojsa – Jeżeli chodzi o współpracę Policji z placówkami oświatowymi na terenie powiatu, nie ukrywam, że ta współpraca jest prowadzona. I to robią na terenie miasta z jednej strony dzielnicowi i ja osobiście zresztą współpracuję bezpośrednio z kilkoma dyrektorami szkół. Tutaj chociażby jest na sali Pan radny wojewódzki, z którym przy kilku tematach byliśmy nawet teraz bezpośrednio w kontakcie. Z tego, co sobie przypominam, nie było zgłoszeń handlu narkotykami w szkołach, ani też dopalaczami. Takie sygnały do mnie nie dotarły.

Helena Kuklik – Może jeszcze dopytam. Jeżeli nie jest poufna informacja, ile osób jest zaangażowanych w Komendzie w sprawy takie prewencyjne przeciwko walce z narkotykami, z handlem dopalaczami?

Adam Mojsa – To znaczy może inaczej. Każdy policjant bez względu na to, jakie zajmuje stanowisko, jakie realizuje zadania, ma obowiązek reagowania na przestępstwa, na wykroczenia i ma obowiązek prowadzenia rozpoznania również w tym zakresie.

Janusz Puch – Czy są jeszcze pytania? Pan radny Puch po kolei.

Janusz Puch – Panie Komendancie, miło że Pan wspomniał o patrolach rowerowych. Jest to naprawdę bardzo dobry pomysł, w innych miastach się przyjął, dlatego chciałem się zapytać, od kiedy planujecie prowadzenie tych patroli i czy to będą po prostu jakieś większa grupa czy tylko jakieś jednostkowe? Dziękuję.

Adam Mojsa – Powiem w ten sposób. Na chwilę obecną chyba już do Pana Burmistrza wpłynęło pismo podpisane przez Pana Komendanta Rutkowskiego, takie pismo przedstawiające nasze zamierzenia co do patroli rowerowych. Na chwilę obecną planujemy, o ile Państwo będziecie na tyle łaskawi, zakup 2 rowerów. Jest to koszt około, z tego co pamiętam, 6 000 złotych, z tym że..

Z sali – Drogie, drogie.

Jakub Ostapczuk – No bo to milicyjne, policyjne

Adam Mojsa – No nie wiem, tutaj Panu sugeruje, że drogo. Proszę Państwa, no nie oszukujmy się, rower w Biedronce można kupić za 400 złotych, tylko ile nim pojeździmy, tak? 3 000 na rower jest taką kwotą, która, uważam mieści się w granicach przyzwoitości, zwłaszcza że ja obserwuję Hajnówkę i widzę tutaj, że społeczność posiada tutaj rowery nawet po 10 000 – 15 000 albo i więcej. Także różnymi rowerami tutaj też Państwo jeździcie. Natomiast tak, prosimy Państwa o zakup 2 rowerów na potrzeby tych patroli rowerowych. Natomiast jeżeli chodzi o wyposażenie, bo rower to nie wszystko. Jest kwestia kasków, jest kwestia strojów, jest kwestia takiego quasi-umundurowania tego rowerowego, tego już w cudzysłowie powiem. Są to środki, które będą zakupione z budżetu Policji. Jeżeli chodzi o to, kiedy by mogły te patrole pojawić się na mieście, jestem realistą. W tym tygodniu został zgłoszony taki wniosek, prosba na Państwa ręce o wyasygnowanie tej kwoty w budżecie. Realny termin to jest na pewno wiosna przyszłego roku.

Jakub Ostapczuk – Radny Kulik.

Sławomir Kulik – Ja mam takie pytanie związane z narkotykami, bo jestem nauczycielem i młodzież mnie pyta: Czy jest Pan za legalizacją marihuany? I tu widzieliśmy zwiększenie tych używek, narkotyków. Ja mam trochę pytanie takie związane. Czy były przypadki wypadków drogowych z udziałem ludzi, którzy byli po spożyciu narkotyków na naszym powiecie? Dziękuję.

Adam Mojsa – Bym musiał spojrzeć, bo statystycznie wypadek pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka w systemie wygląda tak samo. Ale z tego, co sobie kojarzę, chyba w roku ubiegłym lub dwa lata temu kojarzę taki wypadek pojedynczy.

Jakub Ostapczuk – Pani radna, proszę.

Adam Mojsa – Natomiast co do Pana pierwszego pytania i jak tutaj ktoś się zaśmiał – i służbowo, i prywatnie jestem przeciwny legalizacji marihuany. Oczywiście, nie mam zdania, bo nie jestem fachowcem, na temat tej tak zwanej, bo jest o tym ostatnio głośno, tej leczniczej marihuany, tak? Bo to jest tak jakby zupełnie odrębny temat. Natomiast generalnie jestem przeciwnikiem legalizacji i jakiegokolwiek formy narkotyków.

Jakub Ostapczuk – Pani radna Chaniło, proszę.

Alicja Chaniło – Panie Komendancie, ja w imieniu wszystkich rowerzystów mam takie pytanie. Bo dziękujemy serdecznie za ścieżki rowerowe, które są, jest ich coraz więcej na terenie miasta...

Adam Mojsa – Ale to nie mi proszę dziękować.

Alicja Chaniło – I to jest, i chodzi mi o to, czy w godzinach szczytu szczególnie rowerzyści są narażeni na pojazdy które się poruszają po jezdni. Chodzi mi szczególnie o motocyklistów, bo mniej może jakieś takie niebezpieczeństwo jest, jeżeli chodzi o samochody, natomiast motocykliści jeżdżą bardzo szybko. Czy można byłoby na przykład, bo wiem, że po chodnikach poruszać się nie można, żeby w godzinach tego największego

szczytu rowerzyści mogli korzystać, oprócz ścieżek rowerowych, z chodników. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Proszę Panie Komendancie. Trudne pytanie.

Adam Mojsa – To znaczy powiem tak, no ja nie mogę wyręczać ustawodawcy, tak? Ja nie mogę wyręczać ustawodawcy i wprowadzać jakichś takich dziwnych, że tak powiem, kategorii prawa miejscowego. Ja rozumiem, może inaczej. Policjant, jeżeli podda kontroli drogowej taką osobę, która jedzie chodnikiem, to też nie musi stosować mandatu karnego. Nie musi proponować też wniosku o ukaranie do sądu. Może też zastosować pouczenie. Ja myślę, że jeżeli starsza kobieta, tak przesympatyczna jak Pani, powie, że po prostu w godzinach szczytu...

Jakub Ostapczuk – Oj nie starsza.

Adam Mojsa – Przepraszam bardzo. Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo. Przepraszam bardzo, ale powiem tak, policjant również może zastosować pouczenie, natomiast ja nie mogę zmieniać ustawy.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Skoro jesteśmy przy rowerzystach, to mam jedno pytanie do Pana. Jaka jest kara za przejeżdżanie po pasach rowerzysty? I prosiłbym bardzo, żeby zwrócić na to większą uwagę, bo może dojść do śmiertelnych wypadków.

Adam Mojsa – To znaczy powiem w ten sposób, na pewno zwrócimy na te głosy w dyskusji uwagę i to, co tutaj zasygnalizowała Pani, i tutaj Pan, Panie radny. Nie pamiętam w tej chwili, ile wynosi mandat karny według taryfikatora za przejeżdżanie. Po prostu taryfikator jest po to, żeby z niego korzystać. Myślę, że nie wszyscy policjanci ruchu drogowego też znają to na pamięć, bo tego troszeczkę jest. Ale tak jak mówię, dokumenty są po to, żeby z nich korzystać. I zapewniam, że policjanci potrafią korzystać z taryfikatora.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Czurak.

Adam Czurak – Szanowny Panie Komendancie, w imieniu mieszkańców i w związku z doniesieniami medialnymi, które się pojawiają od dłuższego czasu, tak od powiedzmy od roku, od półtora roku o większych zatrzymaniach w związku z przestępczością narkotykową czy zorganizowaną, mam takie pytanie: Czy Pana zdaniem w Hajnówce jest większy problem na tle innych, porównywalnych miast w tym temacie? Czy to jakby zwiększyła się skuteczność wykrywania takich przestępstw, bo z tego, co wiem, to jakby zaangażowane jest Centralne Biuro Śledcze Policji w sprawy, ale jakby to mieszkańców trapi. Dziękuję.

Adam Mojsa – Powiem Panu w ten sposób. O pewnych takich warsztatowych sprawach, o tej kuchni policyjnej nie mogę oczywiście mówić, tak? Natomiast to, co tutaj na początku swojej prezentacji powiedziałem. Generalnie przestępstw narkotykowych jest tyle, ile ujawni ich Policja. Czyli te liczby świadczą o zwiększonej efektywności Policji, tak? Czy tych narkotyków jest więcej, czy mniej, nie potrafię tego ocenić. Czy ich jest mniej na przykład niż na innym powiecie, gdzie 3 dni temu zatrzymano 8 kilogramów amfetaminy? Czyli ilość, po której cała Hajnówka by się mogła...

Z sali – Bawić.

Adam Mojsa – No, Pan ujął w słowo bawić, dobrze, bawić się przez kilka miesięcy? To jest wszystko ocena tak, jak poczucie bezpieczeństwa, tak? Ja czuję się bezpieczny w Hajnówce o każdej porze dnia i nocy, natomiast osoba, która wraca z kościoła, osoba w kwiecie wieku, może czuć się zagrożona, gdy naprzeciwko będzie szła dwójka hałaśliwie zachowujących się nastolatków, którzy będą głośni, ale nie będą popełniali żadnego przestępstwa, żadnego wykroczenia i nie będą, w żaden sposób nie zaczepią, nie zagrożą tej osobie, tak? To jest wszystko takie względne dosyć oceny.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Zaraz, Pan radny Puch i Pan radny Janowski.

Janusz Puch – Panie Komendancie, tutaj została wywołana sprawa ścieżek rowerowych. Panie Komendancie, ja mam takie jeszcze pytanie odnośnie ścieżek rowerowych. Wiem również, że Pan jeździ rowerem i czy nie byłoby wskazane zrobienia na ścieżce rowerowej, żeby ścieżka rowerowa zrobiona tutaj właśnie wzdłuż drogi Kleszczelowskiej i ulicy Warszawskiej? Na tych uliczkach, które dojeżdżają do właśnie do tej drogi, zrobić pasów dla rowerzystów? A właśnie dlaczego? Bo właśnie wszyscy rowerzyści mówią: Podjedziesz kawałek, trzeba zejść i znowu przejść i przejść. Ja uważam, że skoro jest ścieżka, jeżeli to powinny być pasy umożliwiające swobodny przejazd dla rowerzysty, bo w Białymstoku na przykład na wszystkich, gdzie są ścieżki rowerowe, to na wszystkich ulicach są normalne pasy pomalowane dla rowerzystów. Bo w tej chwili na przykład tam od Judzianki, znaczy od mleczarni, jak to się popularnie u nas mówi, do Judzianki, jest tych parę uliczek i praktycznie co parę kroków trzeba schodzić z roweru i przeprowadzać rower. Ja uważam, że powinny być jednak zaznaczone. To poprawiłoby to bezpieczeństwo zarówno dla kierowców, jak również dla rowerzystów, który miałby pewność, że może przejechać tą drogą. Dziękuję.

Adam Mojsa – Jest to pytanie z zakresu infrastruktury drogowej. Ja tutaj tak z marszu nie jestem w stanie Panu odpowiedzieć na to pytanie, natomiast zachęcam tutaj, to znaczy tak, na pewno ten problem przedłożę mojemu Naczelnikowi Ruchu Drogowego. Myślę, że się z Panem skontaktuję, naświetli Pana intencje, które Panem kierują, gdyż ta infrastruktura musi spełniać pewne kryteria, żeby te zmiany, o których Pan mówi, były możliwe. A tego tak tutaj bez lustracji na miejscu nie jestem w stanie ocenić.

Jaku Ostapczuk – Pan radny Janowski jeszcze prosi.

Mikołaj Janowski – Szanowni Państwo, Panie Komendancie, tutaj odnośnie ścieżek rowerowych i przejazdów, dzisiaj także taki problem wynikł na sesji Rady Gminy Dubicze Cerkiewne. Chodzi o tą ścieżkę do Jelonki. Myślę, że tutaj należałoby się przyjrzeć z Zarządem Dróg Wojewódzkich w tym temacie. Bo są nieoznakowane jakby wjazdy, że jest ścieżka rowerowa. Tutaj po prostu przyjrzeć się tym skrzyżowaniom ścieżki rowerowej z innymi drogami czy powiatowymi, czy wiejskimi, czy polnymi. To należałoby rozpatrzyć. Natomiast Panie Komendancie, Pan mówił o zaufaniu do dzielnicowego. I tam był taki punkt, że współpraca w pełnym zakresie no taka operacyjna. Ja myślę, jeżeli ma być dzielnicowy zaufania społecznego, to nie powinien mieć w swojej kieszeni bloczku mandatowego. Bo bloczek mandatowy to są drobne wykroczenia. I czasami więcej by zrobił bez tego bloczku, podejmując tego rowerzystę, który w jakiś sposób spadł z roweru

nieopatrznie i go po prostu odprowadził do domu, niż wzywając drogówkę no i pełne konsekwencje by ten dany kierowca pojazdu rowerowego by poniósł. To taka moja sugestia, bez blozku mandatowego, żeby, są pewne wykroczenia, drobne wykroczenia, czasami czysto sąsiedzkie, czysto ludzkie, gdzie czasami są, zagrają emocje i dzielnicowy po prostu tak jak ten mediator, taki społeczny mediator, zapominając o tym Kodeksie postępowania karnego, by pouczył, rozstrzygnął a szef i Pan jako Komendant, by jego nie rozliczał, że nie ukarał, że na rowerem przekroczył 60 na godzinę, no także tyle.

Jakub Ostapczuk – Dobra

Adam Mojsa – Panie radny, jeżeli chodzi o tą infrastrukturę drogową i drogę do Jelonki, którą Pan zakomunikował, to ja już, tak jak Panu powiedziałem, mój Naczelnik Ruchu Drogowego postara się rozwiązać ten problem z Panem radnym Puchem. Myślę, że nawet Pan radny znajdzie chwilę czasu, żeby jakoś wspólnie zrobić lustrację tej trasy. To myślę zajmie gdzieś 15, pół godziny. Jeżeli mówię, będą, bo żeby spełnić Państwa oczekiwania, to musi być to zgodne z prawem, tak, i muszą być warunki techniczne, które dopuszczają w tej infrastrukturze takie zmiany. Bo chcieć tak naprawdę możemy wiele, tylko z przyczyn od nas niezależnych nie jesteśmy w stanie tego zrealizować. Jeżeli chodzi o drugi temat, chcę powiedzieć, że policjanci nie mają żadnych limitów, ale to jeszcze raz podkreślam, żadnych limitów wystawianych mandatów karnych, bo gdzieś tam obiegowe opinie od czasu da się słyszeć. Z tego, co zauważyłem, dzielnicowi akurat nie są funkcjonariuszami, którzy chętnie sięgają po blozki. A nawet powiem Panu, że są bardzo, ale to bardzo oszczędni jeżeli chodzi o mandaty karne. Ja powiem tak, z ciekawości pokuszę się o sprawdzenie, ile poszczególny dzielnicowy w Hajnówce wystawił od 1 stycznia do końca sierpnia mandatów karnych, wszystkich mandatów karnych i taką informację Panu przedstawię. Ostatni punkt, Pan mi troszeczkę tak niedwuznacznie sugeruje, że osoba która przewróciła się zmęczona rowerem na drodze publicznej, to powinna być tylko i wyłącznie odprowadzona do domu, tak?

Mikołaj Janowski – Przez dzielnicowego.

Adam Mojsa – Przez dzielnicowego? No tak, ale ta osoba jechała w stanie nietrzeźwości rowerem, tak, poruszała się, popełniła bardzo, ale to bardzo poważne wykroczenie. Pan radny widział statystykę dotyczącą zdarzeń drogowych, tak? Szkoda, że nie przedstawiłem zdarzeń drogowych zatrzymanych nietrzeźwych, szkoda że nie przedstawiłem symulacji, ilu tych nietrzeźwych rowerzystów mogło spowodować takie zdarzenie. Troszeczkę tego jest. Dlatego tej ostatniej prośby, przy całej sympatii, nie mogę spełnić.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze? Panie radny, proszę już nie dyskutować. Czy są jeszcze pytania? Pan radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Pozwoliłem sobie takie troszeczkę na sam koniec kilka pytań. Może tak polecę ciągiem a Pan, na które będzie mógł odpowiedzieć, to odpowie. Pierwsze pytanie, czy po tej reorganizacji małej na Policji przybyło u nas etatów w Hajnówce? Jeśli tak, to ile?

Adam Mojsa – Nie.

Karol Marek Nieciecki – Aha, to już jest wiadomo. Teraz tak, drugie pytanie. Państwo często narzekacie, że większa by wykrywalność była, gdyby sprawca, znaczy świadek wypadku czy poszkodowany chciał zeznawać. Dobrze, jeśli już zeznaje, to co jest dalej? Ani nie informujecie, co z tą sprawą jest, prawda, że sprawa została rozstrzygnięta w taki, czy w inny sposób, albo po prostu to tylko strata czasu, bo i tak, i tak, że tak powiem, wnioski nie mogą być wobec tych pewnych osób wyciągnięte, bo to są osoby takie, takie lub nie wiem, jeszcze jakieś, nie będę mówił tak no dosłownie a wiadomo, o kogo chodzi, bo one nie mają czym zapłacić albo są jakieś tam, albo są jakieś tam jeszcze. Następne pytanie zadaję w imieniu mego znajomego z mojej dzielnicy, który mówi wprost i to za którymś razem może i Pan to też słyszał. Przeżyłem 9 komendantów, byłem także z tym u Burmistrza. Kiedy w końcu Policja zlikwiduje metę dzielnicy Reja? Ostatnio dostał propozycję, żeby robił zdjęcia. Mówi może na starość przejdzie na etat do Policji, bo Policja nie może sobie z tym poradzić no bo, bo jak udowodnić, że tam jest meta? Ja powiem tylko tyle, ostatnio zaczęli tam uczniowie kupować. Mówię także z apelem do dyrektorów, do nauczycieli. Ostatnio uczniowie szkół średnich zaczęli tam kupować. Wychodzą z mieszkania z taką niepełną coca-colą pod pachą ewentualnie 2-3 papierosami, które można kupić na sztuki. Zdjęć niestety powiedział ten Pan, że nie będzie robił. Następna rzecz, a może już ostatnia, bo jest tego trochę, ale zaraz ktoś tu powie, że indywidualne sprawy załatwiam. Dlaczego Policja po wezwaniu, że gdzieś się pije, prawda, przed sklepem czy na ulicy, nie wchodzi do sklepu? Przyjeżdża, patrzy, jest wszystko w porządku, natomiast ci delikwenci mają czas wejść do sklepu i tam są bezpieczni. Policja nawet nie wejdzie, nie zobaczy, prawda, kto tam jest, co tam, bo alkohol dalej w sklepie jest pity, a co tam. Wiedzą, że Policja tam w tym momencie nie interweniuje. Może tyle, bo trudno będzie wszystko zapamiętać.

Adam Mojsa – Trudno mi odpowiadać bezpośrednio na pytania, bo Pan użył ogólnika: Policjant nie wchodzi do sklepu. Nie wiem, czy były takie sytuacje.

Karol Marek Nieciecki – Były.

Adam Mojsa – Ja mówię, że ja nie wiem, czy były takie sytuacje. Trudno mi się do nich odnieść.

Karol Marek Nieciecki – A może Pan powinien zacząć jeździć z pracownikami?

Adam Mojsa – Powiem Panu, że...

Jakub Ostapczuk – Panie radny.

Adam Mojsa – Powiem Panu, że...

Karol Marek Nieciecki – Ja to już Panu osobiście kiedyś mówiłem. I mówiłem Komendantowi...

Jakub Ostapczuk – To po co powtarzać?

Karol Marek Nieciecki – Jak to po co? Bo dalej ten problem nierozwiązany jest. To może inaczej. Kiedy Policja zacznie interweniować w taki sposób, że jak jest wezwana, to wejdzie

do sklepu, zobaczy, czy tam też nie spożywa się alkoholu. Nie na zewnątrz, ale także w sklepie, przed którym to jest i przed przedszkolem, gdzie Pan Burmistrz po prostu dał zezwolenie i przedszkolaki mają dobrą zabawę.

Adam Mojsa – Nie potrafię Panu odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie, czy policjant, podjeżdżając do sklepu, pod sklep tam, gdzie jest zgłoszenie spożywania, wchodzi do sklepu. Nie miałem takich sygnałów. Wcześniej rozmawiałem z Panem niejednokrotnie na różne tematy. W żadnej z tych rozmów Pan takich rzeczy mi nie sygnalizował. Odnosząc się do ulicy, którą Pan wymienił, znamy ten adres. Są tam prowadzone bieżące sprawdzenia czynności. Były kierowane wnioski. Ta kobieta była karana grzywnami z Kodeksu karnego skarbowego. Pierwsze pytanie, które Pan zadał? Proszę mi przypomnieć... Etatów nie, ale drugie pytanie było takie wieloczonowe.

Karol Marek Nieciecki – Składanie zeznań i co dalej?

Adam Mojsa – Powiem Panu tak, jeżeli jest sprawca, to w zależności od tego, czy jest to przestępstwo, czy to jest wykroczenie, w oparciu o Kodeks postępowania karnego, ewentualnie Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ta sprawa wobec ustalonego sprawcy jest najczęściej kierowana z wnioskiem o ukaranie do sądu. Jeżeli chodzi o informacje w zakresie postępowania, co się toczy w tym postępowaniu, jaki jest przebieg tego postępowania, jakie czynności są podejmowane w ramach tego postępowania, jakie są merytoryczne decyzje końcowe dotyczące tego postępowania, to dostęp do tych informacji i również obowiązek wynikający z przepisów, o których mówiłem, mają strony postępowania. A stronami postępowania jest podejrzane lub obwinione w zależności od tego czy jest to przestępstwo czy wykroczenie i pokrzywdzony, a nie każdy, kto zgłosił dane zdarzenie. Ja na przykład dziękuję za wszelkie zgłoszenia dotyczące przykładowo zniszczenia mienia. Bo to jest fajnie, że Państwo reagujecie, nawet jeżeli to mienie jest własnością kogoś innego. Ale później partnerem do pewnej wiedzy, do możliwości posiadania pewnej wiedzy to nie jest zgłaszający a właściciel tego mienia, jeżeli rozmawiamy na przykład przy zniszczeniu mienia. I przy zniszczeniu mienia to od woli pokrzywdzonego zależy też dalszy bieg tego postępowania, czy on wyraża chęć w ogóle, żeby było prowadzone w tym, w tej sprawie postępowanie. Z tym jest różnie. Natomiast to, że osoba zgłaszająca nie ma kompendium wiedzy na temat tego postępowania, to wynika po prostu z przepisów prawa, z ustaw, o których tutaj wspomniałem.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję Komendancie. Myślę, że pytania wyczerpaliśmy. Bardzo chciałem serdecznie podziękować Komendantowi za taką prezentację i przedstawienie. Jednocześnie informuję, że za rok będę chciał jeszcze prosić Komendanta.

Adam Mojsa – Będzie mi bardzo miło i tutaj taki jeszcze na zakończenie. Wspaniale by było, wręcz cudownie, żeby każdy problem, każdy problem dało się załatwić tu, już i teraz. Doskonale wiem, że nie jest to możliwe. Natomiast przede wszystkim trzeba rozmawiać, trzeba próbować. Ulica, o której wspomnieliśmy i ten handelek, wiemy, monitorujemy, kontrolujemy, kierujemy. że nie zlikwidowaliśmy, dopóki jest podaż, jest popyt, dopóki jest zapotrzebowanie, dopóki jest to tańsze, towar, który jest tam sprzedawany, niż u nas, można z tym walczyć, można eliminować natomiast czy zlikwidujemy? I podejźmy do tego poważnie, bo mówić ogólniki jest bardzo łatwo, naprawdę jest bardzo łatwo. Ja na przykład byłem pod wrażeniem spotkania na basenie z Panem Borkowskim. Gdzieś tam dwa

miesiące temu, 3 miesiące temu tutaj na jednej sesji, bo zasygnalizowany problem nietrzeźwych, który gdzieś tam mieli zakłócić porządek publiczny na basenie. Fajnie zorganizowane spotkanie, na które poszedłem ja, na którym był Pan radny Borkowski. Bardzo fajnie zachował się Pan Dyrektor Chilimoniuk. Tam było spotkanie z całym personelem, dosłownie z całym. Na tym spotkaniu była również Pani Joanna Wróbel z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Posiedzieliśmy tam chyba ze 2 godziny, bardzo fajnie rozstrzygnęliśmy problem i tutaj bardzo serdecznie za to dziękuję Panu radnemu Borkowskiemu.

Jakub Ostapczuk – Dobra, no to my też dziękujemy Panu Komendantowi jeszcze raz za przedstawienie informacji.

Adam Mojsa – Tak już na zakończenie, bardzo przepraszam, Panie Przewodniczący, że tutaj wchodzę w rolę troszeczkę gospodarza. Myślę, że mi Pan to wybaczy. Panie Karolu, przepraszam, że tak mówię troszeczkę po imieniu, ale rozmawiamy niejednokrotnie, ośmielałem się zwrócić do Pana w tej formie. Zaprosił Pan tutaj mieszkańców z jakimś problemem. Ja naprawdę Państwa zapraszam do siebie. To niekoniecznie musi być poniedziałek, bo poniedziałek godzina 15:00-17:00 Komendant ma taki obowiązek przyjąć interesantów, dzień przyjęć interesantów. Z tym, że to może być dzień, kiedy może być kolejka 5, 6, 7 osób. Czasami nie ma nikogo, tak, ale pewnie chce Pan zgłosić problem, nad którym trzeba się raz, że pochylić a dwa, no przedstawić go bardzo wyczerpująco. To może troszeczkę zająć. Myślę, że gdzieś powinniśmy się umówić na indywidualną rozmowę. Pan oczywiście hasłowo wskaże mi ten temat, żebym też mógł się do tego spotkania przygotować i wziąć ze sobą kompetentnych ludzi, którzy będą współdziałali w rozwiązywaniu tego problemu.

Jakub Ostapczuk – No ale już tym razem kończymy, Dziękuję Komendantowi za informacje. Jeszcze Burmistrz.

Jerzy Sirak – Ja ustosunkuję się do wniosku Pana radnego Pucha, bo mówi on o infrastrukturze. W porozumieniu z zarządcami dróg wojewódzkich i powiatowych oraz Kierownikiem Sekcji Drogowej Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce. Te wszystkie miejsca, że tak powiem, obejrzymy i tam, gdzie będzie to możliwe i zgodne z prawem, spróbujemy te przejazdy porobić. To się wiąże ze oznakowaniem przejazdów na ścieżkach rowerowych bezpośrednio w pasach dróg odpowiednio gminnych albo powiatowych czy też wojewódzkich i zapewne z ustawieniem przedtem znaków. Zwykle to będzie się wiązało połączenie przejścia dla pieszych z tym przejazdem dla rowerów. My już o tym myśleliśmy. Dziękuję, że radny jakby o tym przypomniał. Będziemy nad tym pracować i postaramy się to najszybciej, jak to tylko możliwe zrobić. Natomiast na pytanie, kiedy te rowery będą, będziemy musieli odpowiedzieć sobie sami. Ja do projektu budżetu na przyszły rok no proponuję przeznaczenie środków finansowych na zakup tych dwóch rowerów. Tak jak Pan Komendant wspominał, jeżeli chodzi o pozostałe wydatki, sprzęt, specjalne umundurowanie i tak dalej, to oczywiście po stronie Policji. Tylko moja jest prośba, wniosek i propozycja do Komendanta Policji, żeby tego typu sondaże przeprowadzić na terenie całego województwa i ewentualnie zorganizować jedną grupę zakupową. Bo nieważne, czy kupimy tańsze rowery, czy za te same pieniądze kupimy lepsze rowery. Na pewno cena będzie korzystniejsza, jeżeli będziemy kupować 50 rowerów a nie 2.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze raz dziękuję Komendantowi za informację i jeszcze, proszę Państwa, przed przerwą już Pan Lekarz jest przy komputerze, przed przerwą jeszcze jeden punkt zrealizujemy.

Do punktu porządku 7 obrad

Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do punktu 7. Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii w Hajnówce. Pan Dynkowski złożył nam taką propozycję, prośbę, żebyśmy przedstawili w obecnej sytuacji tą informację. Proszę, Panie Doktorze.

Jan Dynkowski – Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Państwo radni, dziękuję za zaproszenie. Temat jest, jak się okazuje, w dalszym ciągu bardzo gorący, bardzo aktualny, ponieważ wydawało się, że po tych ogniskach, które mieliśmy w miesiącu sierpniu, w województwie podlaskim, lubelskim i mazowieckim, że sytuacja się trochę uspokoi, ale niestety, mieliśmy już kolejne dwa ogniska, jedno w powiecie Biała Podlaska, drugie trochę bliżej w powiecie siemiatyckim. Dwa nowe ogniska. W miejscach, gdzie były już przeprowadzane lustracje, gdzie wydawało się, że sytuacja jest opanowana. Nie znam na dzień dzisiejszy szczegółów, ale dwa ogniska są na pewno.

Pan Jan Dynkowski Powiatowy Lekarz Weterynarii w Hajnówce przedstawił prezentację dot. aktualnej sytuacji i zagrożenia rozprzestrzenienia się afrykańskiego pomoru świń, wymogów bioasekuracji oraz przepisów prawa w sprawie ASF, która stanowi załącznik do protokołu

Jakub Ostapczuk – Czy są pytania do Pana Doktora? Jest, proszę radny.

Sławomir Kulik – Mam pytanie do Pana Doktora. Tam było takie pojęcie dezynfekcji ostatecznej w tył łańcuszku dezynfekcji, ostatnie te, na czym to polega? I może takie pytanie dodatkowe w internecie można znaleźć: Ile świnia ma temperatura normalna, bo 41-42 to jest gorączka. Dziękuję.

Jan Dynkowski – Więc tam były 2 określenia. Dezynfekcja wstępna. Dezynfekcja wstępna jest po wybicciu świń, przekazaniu do utylizacji i w tym momencie dokonuje się dezynfekcji pomieszczeń i otoczenia. Później po oczyszczeniu pomieszczeń z nawozu i zakopcowaniu tego dokonuje się ostatecznej dezynfekcji, czyli już jak są pomieszczenia puste. Na czym polega? Jest ekipa dezynfekcyjna, środek dezynfekcyjny i po prostu pryska się, pryska się ściany, sufit, podłogi i otoczenie, czyli budynki, wejście, drzwi, okna i ewentualnie no krawędź czy drogi.

Jakub Ostapczuk – Radny Janowski jeszcze chce.

Mikołaj Janowski – Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, jestem zobowiązany poinformować i zaprosić jako Kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego do biura, bo mamy obowiązek i udzielać informacji, także udzielać porad, także na miejscu w tych tematach, co Pan Inspektor przedstawił. Dzisiaj Inspekcja Weterynarii ma tyle pracy, że Ośrodek Doradztwa Rolniczego jest tą instytucją, która ma informować, doradzać, jesteśmy do Państwa dyspozycji w prowadzeniu książek, bioasekuracji, innych spraw. Zapraszamy na do swej siedziby na Żabią Górkę przy Inspekcji Weterynarii Zwierząt a od 15 października przenosimy się na Piłsudskiego 12, budynek PZU. Nasz telefon 682 20 10. Informuję

Państwa a to z tego względu, że około 1000 gospodarstw w naszym powiecie ma siedzibę, adres zamieszkania w mieście Hajnówka. Na 4300 powiatowych jakby rejestrowanych gospodarstw około 1000 jest w mieście Hajnówka, czyli mieszkańcy Hajnówki mają swoje gospodarstwa na wsi i dlatego zapraszamy do naszego biura. Nie będę, tu Pan Doktor szczegółowo udzielił informacji, nie będę tutaj już uzupełniał.

Jakub Ostapczuk – Widzę więcej pytań nie ma.

Jan Dynkowski – Ja jeszcze dodam od siebie, że jeżeli ktoś ma jakieś wątpliwości z hodowców, to ja również zapraszam do Inspektoratu, ten sam budynek, bo najlepiej to wyjaśnić na miejscu z osobami, które są kompetentne niż słuchać no różnych plotek pod sklepem czy w jakimś tam innym miejscu, gdzie no jedna osoba przed drugą chce się pochwalić i naprawdę wychodzą najróżniejsze historie, łącznie z tym, że w okresie lata podobno zamrożone dziki były znajdowane, czyli zrzućane z samolotu. No to już jest w ogóle science fiction.

Jakub Ostapczuk – To jeszcze raz dziękuję dla Doktora.

Jan Dynkowski – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ogłaszam 10-minutową przerwę.

Po przerwie

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Proszę radnych o zajmowanie miejsc. Wznawiamy obrady po przerwie. Przechodzimy do punktu 8. Informacja o przebiegu wykonania budżetu miasta Hajnówka za I półrocze 2016. Informacja Państwu, taką informację Państwo otrzymali. I teraz proszę Panią Skarbnik. Jest opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jednocześnie powiem, że wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie.

Halina Nowik – Panie Przewodniczący, szanowni radni, uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Hajnówka informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze. Skład Orzekający opiniuje pozytywnie informację z uzasadnieniem. Jest to, iż ona została wydana na podstawie analizy sprawozdawczości budżetowej oraz informacji opisowej i jest takie stwierdzenie Składu Orzekającego, że w dalszym ciągu występują należności wymagalne w wysokości 7 695 000. Ja może tutaj jeszcze od siebie dodam. W tych należnościach wymagalnych z tytułu podatków i opłat to jest kwota ponad 3 885 000, kwota 3 502 000 są to należności z tytułu zaliczki alimentacyjnej i funduszu alimentacyjnego.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Pani Skarbnik. Burmistrzu, czy zabierzesz głos? Czy są jeszcze pytania do informacji? Informacja jest obszerna. Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Hajnówka za I półrocze 2016 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za informacją głosowało 17 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 9. Informacja Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Hajnówce z kontroli Przedszkola Samorządowego Nr 1 w Hajnówce w zakresie działalności statutowej i finansowej za rok 2015. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są jeszcze pytania do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem informacji Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z kontroli Przedszkola Samorządowego Nr 1 w Hajnówce w zakresie działalności statutowej i finansowej za rok 2015? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 10 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 10. Informacja Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z kontroli działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 01.01.2011 r. do 31.12.2015 w zakresie zasad oraz procedur stosowanych przy sprawowaniu nadzoru właścicielskiego nad działalnością spółek miejskich, stosowania kryteriów, sposobu oraz trybu powoływania członków rad nadzorczych spółek miejskich. I tutaj komisje wszystkie zaopiniowały pozytywnie. Jest Pan radny Mironczuk. Prosi o przedstawienie przez Burmistrza Miasta ocenę działalności rady nadzorczej PEC, lata 2012-2015, gdzie spółka miała straty. Ale to taki wniosek, Burmistrz może na piśmie odpowie czy?

Jerzy Sirak – Tak, tak.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania do informacji, wnioski? Widzę. Widzę. Jeśli nie ma, proszę Pana radnego, Przewodniczącego Giermanowicza.

Jan Giermanowicz – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Rok czasu okazuje się, że to jest bardzo dużo czasu. Zważywszy na to, co się stało z naszym krajem pod względem interpretacji przepisów prawa, niektórzy twierdzą, że, ze tak powiem, moja walka, bo tak to można nazwać, o dochodzenie prawdy, jeśli chodzi o przestrzeganie przepisów prawa obowiązujących samorząd gminy, no wygląda na śmieszna a ja twierdzę, że właśnie jest najpoważniejsza z poważnych, dlatego że właśnie my tu na dole w samorządzie i nie kto inny, musimy przestrzegać prawa, żeby pokazać, że szanujemy prawo i że dobro wspólne społeczne jest najważniejsze. Art. 7 Konstytucji, najważniejszej ustawy obowiązującej w Rzeczypospolitej mówi, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Drodzy Państwo, to jest jak „Ojciec Nasz” dla wierzących. Musimy tego przestrzegać. I teraz się odniosę do pracy naszej komisji. Na wstępie chciałem powiedzieć, że żaden z członków komisji nie wniósł zastrzeżeń do projektu protokołu. Nie przedstawił też żaden z członków komisji zdania odrębnego. Wnioskuje z tego, że zgadzają się z treścią tego protokołu w całości, który został sporządzony jednoosobowo, znaczy podpisany jednoosobowo przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, co jest jakby nową praktyką, aczkolwiek zaznaczam, że jest zgodne z prawem. Ponieważ była informacja dla wszystkich członków Komisji Rewizyjnej przekazana na piśmie. Z tego, co wiem, to Pan Przewodniczący ma potwierdzenie takiego faktu. Nikt z członków Komisji nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do protokołu. Drodzy Państwo, co wynika z protokołu Komisji Rewizyjnej, przynajmniej jak interpretuję to, co udało mi się przeczytać? Cała informacja jest jednostronicowa a protokół wraz z załącznikami ma 67 stron. Nie wiem, co kierowało komisją, że akurat takie załączniki, a nie inne, są załączone do protokołu. To jest jakby

sprawa techniczna, niemniej jednak ona obrazuje, w jaki sposób gmina, samorząd nadzoruje, stymuluje, w którą stronę kieruje działalność wszystkich spółek miejskich, bo mówimy tylko i wyłącznie o spółkach, które działają na podstawie Kodeksu prawa handlowego. Tutaj mam na myśli 3. I są wykazane tam straty, przypuśćmy w przypadku PEC-u i tak dalej, aczkolwiek wszystko to jest jakby zrozumiałe, to jest normalna praca, albowiem zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym działalność takich spółek nie jest nastawiona na zysk w żaden sposób i nie możemy tutaj zarzucać w ten sposób, że w wyniku normalnej pracy, no zgodnie ze statutem Przedsiębiorstwo miało straty, jeśli potrafi się z tego wytłumaczyć i jeśli nie ma naruszeń prawa i niegospodarności. Bo zima była słabsza, mniejsza była sprzedaż, co rzutuje automatycznie na dochody spółki. Natomiast z protokołu możemy też wywnioskować, że Przedsiębiorstwo, nad którym się najwięcej skupiałem, chodzi o PUK, w zakresie działalności, która wykracza poza działalność komunalną, mówimy tu o czystej komercyjnej, również miało straty. To akurat jest w załącznikach. Jak ktoś jest zainteresowany, może zobaczyć. To jest wielkość, jeśli chodzi o sprzedaż, 300 000 złotych w skali roku. Do czego zmierzam? Otóż biorąc pod uwagę wszystkie aspekty, wszystkie płaszczyzny działalności naszej, jeśli chodzi o samorząd, o gminę, one są ukierunkowane jednostronnie na zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Jeśli chodzi o poszczególne działy, bo działalność danego przedsiębiorstwa dzieli się na poszczególne działy, one przynoszą korzyści dla spółki i występuje zysk. To jest dobrze i wygląda na to, że przedsiębiorstwa są rentowne. One mogą zwiększyć swój kapitał bezpieczeństwa, mogą podzielić na pracowników i tak dalej. Ale pomówmy teraz o przestrzeganiu prawa. Jeśli przedsiębiorstwo dane, tak wynika z protokołu, zarząd podejmuje jakieś działania, inwestycje, on te zadania, te inwestycje przedstawia dla rady nadzorczej. I to ona zatwierdza i akceptuje, składając wniosek do Burmistrza, który występuje na podstawie art. 12 ust. 4 jako zgromadzenie wspólników. To właśnie Burmistrz ostatecznie podejmuje decyzję, w którą stronę idziemy. Do tej pory Pan Burmistrz tłumaczył, że zdaniem prawników, rozumiem, że rad nadzorczych teraz, tak, że członkowie, którzy są wybierani do rad nadzorczych, mają odpowiednie uprawnienia, są prawnikami w większości, oni akceptują pewne działania. Skoro zaakceptowano działanie przez radę nadzorczą zostało niezgodnie z prawem i Pan Burmistrz ostatecznie to zatwierdził, to ja się pytam, kto jest odpowiedzialny za taki fakt? No wszystko wygląda na to, że tym decydentem ostatecznym, ostatecznym podmiotem, bo tak to trzeba nazwać, jest Burmistrz jako zgromadzenie wspólników. Drodzy Państwo, no i do jakiego wniosku dochodzimy? O ile wniosek końcowy Komisji Rewizyjnej pokrywa się z moimi oczekiwaniami, jest prawidłowy, uważam że zapisany jako punkt 3, że rozważyć opracowanie i wprowadzenie czytelnych zasad sprawowania nadzoru właścicielskiego nad spółkami miejskimi, w tym opracować i wdrożyć procedury monitorowania działalności oceny ekonomiczno-finansowej spółek miejskich, jest właściwy, o tyle pozostawienie tematu powoływania i wyboru członków rad nadzorczych, które leżą w kompetencji podmiotu zwanego zgromadzeniem wspólników, czytaj Burmistrza, budzi wątpliwości. Otóż do tej pory były powoływane jednoosobowo przez Burmistrza, nie wiem, na jakich zasadach, są znane tylko oczywiście dla tego organu. Drodzy Państwo, ja bym wnioskował, to oczywiście nie mogę wpływać na komisję, ale wnioskuję o nieprzyjęcie tej informacji i poprawienie tego protokołu o wniosek, o rozważenie, bo nic, bo dla Pana Burmistrza nie możemy nakazać z tego, co rozumiem, rozważenie powoływania członków rad nadzorczych w drodze konkursów. I tu znowu pewnie Państwo parskną śmiechem, kiedy widzimy przykłady w mediach, że się od tego odstępuje. Właśnie my w tym momencie powinniśmy to zrobić i takie konkursy na członków rad nadzorczych powinny być organizowane. To jest również opinia Najwyższej

Izby Kontroli. Drodzy Państwo, ja się już nie skupiam personalnie nad nazwiskami poszczególnych rad nadzorczych i kto tam występuje, bo jeśli Państwo prześledzą rejestry, będą wszystko wiedzieć. Ale naprawdę apeluję o to, żeby te rady nadzorcze były powoływane w ramach konkursów. Albowiem to właśnie od nich, to od tego momentu się zaczyna. Rady się zbierają raz na kwartał. To nie jest częste spotkanie, żeby na bieżąco kontrolować działalność spółki. Raz na kwartał. I to jest naprawdę za mało, żeby skutecznie stymulować działalność zarządu w danej spółce. Ja mówię teraz cały czas ogólnie. Drodzy Państwo, no więc co pozostaje dla zgromadzenia wspólników, czytaj dla Burmistrza? Tak zwana kontrola bieżąca. Tu jest napisane w informacji, w protokole zresztą też, że spotkania robocze z kierownikami spółek miejskich i kierownikami wydziału odbywają się cyklicznie oraz gdy zachodzi taka potrzeba. Natomiast na potwierdzenie tego faktu nie ma żadnych dokumentów wśród załączników. Czyli należy wnioskować, że takich spotkań po prostu nie ma. Czyli w tym momencie podmiot, jakim jest zgromadzenie wspólników, nasz Burmistrz, ma ograniczoną kontrolę nad spółkami i tu jest cała przyczyna tego wszystkiego, że niektórych działalność wykracza poza jakby zapisy ustawy o gospodarce komunalnej. Przypomnę, jest to art. 10. Proszę Państwa, właśnie nadzór właścicielski ma kluczowe znaczenie, bo stwierdzam też, to nie wynika tutaj jakby, chociaż przeanalizować wszystkie protokoły posiedzeń rad nadzorczych, można dojść do wniosku, że nie ma nigdzie wspólnego mianownika jeśli chodzi o działalność spółek. Nie współpracują ze sobą. Uważam, że jest to błąd, bo widzę płaszczyzny o których nie będę mówił ze względów na szeroko pojęte dobro społeczne. Chodzi tu mi głównie o energetykę, a wiemy, że energetyka dzisiaj jest punktem w niektórych przypadkach strategicznym. Widzę pole do działania między naszymi spółkami i do wypracowania takich rozwiązań, które pomogą nas uchronić od monopolu, jeśli chodzi o na przykład o dostarczanie energii. I tu jest jeden krok do przodu zrobiony jest, z czego się bardzo cieszę, jest tam plan gospodarki niskoemisyjnej, jest tam rozbudowa kotłowni. Nie będę więcej szczegółów mówił. Mamy potężny potencjał jeśli chodzi o rozwój w tym kierunku. Tylko musimy to wszystko, słuchać przede wszystkim siebie nawzajem, wszystko sprecyzować i mieć jeden, jeszcze raz powtórzę się, jeden wspólny mianownik, żeby działać w interesie szeroko pojętym dobra społecznego. Nie, że to ten jest dla siebie, ten jest dla siebie. Jest tu dysonans, bo rzeczywiście, piękna sprawa, jest nagroda, bo tą formę działalności pochwalam, mamy z tego konkretne pieniądze i jest zauważone przez społeczeństwo. Mamy nagrodę, prawda? Ale z drugiej strony jest grono ludzi niezadowolonych z innej dziedziny działalności, którą należałoby zmienić tak, żeby nie szło w kolizję z innymi podmiotami. Przypomnę tylko jeszcze raz, bo wielokrotnie o tym mówiłem. Art. 20 Konstytucji mówi, że wiodącym podmiotem jeśli chodzi o działalność gospodarczą w Polsce, według tego ustroju, według tej Konstytucji jest podmiot prywatny a pozostałe są jakby uzupełnieniem tego, czego podmiot prywatny nie może zabezpieczyć. Takie są wykładnie. Mam orzeczenia sądu, gdzie jest powiedziane, że tylko i wyłącznie samorządy skupiają się na gospodarce komunalnej. Nie prowadzą działalności komercyjnej. Wobec powyższego, Panie Burmistrzu, już tak kończąc, nie sztuką jest trwać w błędzie. Sztuką jest się przyznać do tego błędu. Ja myślę, że stać Pana na to, żeby powiedzieć, że z pewnych działań się wycofujemy, róbmy tak, żeby było dobrze wszystkim. Jeszcze jest na to czas. A dlaczego o tym mówię? Panie Burmistrzu, ja tu prace komisji oceniam w ten sposób. Zresztą sam byłem członkiem i z sentymentem ten czas wspominam. To nie chodzi o to, żeby „znaleźć haka na Siraka”, jak to było kiedyś przez kogoś powiedziane. Tu chodzi o to, żeby pokazać dla Pana Burmistrza, że można inaczej, że faktycznie, te procedury prowadzone ułatwią Panu działalność. To Pan będzie miał komfort pracy, bo jak Pan zaprosi, ja nie mówię, że to ma być tygodniowo, co tydzień spotkanie, jak

było kiedyś na Pana urządzie za innego Burmistrza. Ale niech to będzie na 2 tygodnie. Niech oni zdadzą relację, będą wspólne wnioski, niech zrealizują je przez 2 następne tygodnie. Będzie Pan miał ogląd na bieżąco. Ale nie ma co polegać na rady nadzorcze, bo oni przyjdą, klepną, co im przedstawia, wezmą diety, bo w formie diet są opłacani i pójdą. Tylko pracownicy, którzy są członkami rad nadzorczych, jeszcze o prawa pracownicze się upominają i miały miejsce takie fakty. O czym mówię? Panie Burmistrzu, jest art. 231 Kodeksu karnego i boję się, żeby nikt, żeby ktoś z podmiotów, które w sposób ewidentny po roku czasu mogą udowodnić Panu, że ponieśli jakieś straty poprzez Pana zaniechania. Nie chcę, żeby do takiej sytuacji doszło, ale wiem, że takie możliwości są rozważane przez poważne firmy. Bo takie rozmowy były ze mną odbywane. Dlatego mówię, jeśli Pan jeszcze dzisiaj jest w stanie powiedzieć, że z pewnych działań się jest w stanie wycofać i po prostu pójść z działalnością tą czysto komunalną, a nie komercyjną, może jest szansa na to, że jak to się mówi, będzie wilk syty i owca cała. Reasumując to, drodzy Państwo, mój wniosek jest taki, nie przyjmujemy dzisiejszej informacji, wzbogacamy protokół o jeden jeszcze wniosek, który dotyczy powoływania rad nadzorczych. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze? Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Chcę dalej obstawać przy swoim, żeby Pan odniósł się do mojego pytania dotyczącego oceny komisji członków rady nadzorczej z Pana tytułu, czyli jakby ogólnie ujmując, chodzi naszych przedstawicieli miasta. Następnie może Pan by się odniósł do sytuacji, jakie kroki Pan podejmował przez okres rok czasu, gdy te straty narastały w spółce? Przecież to nie jest możliwością, żeby to się stało w ostatnim kwartale czy za miesiąc. To wszystko gromadziło się przez rok czasu. I czy Pan był informowany przez swoich tych, przez przedstawicieli rady nadzorczej? Czy Pan, który prowadzi naszą tą dokumentację? Nie wiem, na jakiej podstawie on czy tylko prowadzi i gromadzi te wszystkie te, czy on ma, musi Pana informować o zaistniałych nieprawidłowościach, względnie niedociągnięciach?

Jakub Ostapczuk – A w spółce jakiej?

Piotr Mironczuk – W PEC-u. Chodzi tu, tu jest, powiedzmy, największa strata, gdzie ta strata 180 kilka tysięcy, jak podkreślam, niemożliwością było, żeby to się stało za miesiąc czy za dwa. I tutaj nie wiem, jak nadzór właścicielski jako właściciel. Czy nie analizuje Pan, że podzielić to nadzór formalny nadzór formalny, nadzór finansowy i jakby to podzielić to i zaangażować więcej ludzi, zlecić jednemu referatowi to nadzór a finansowemu drugi. Czy Pan to wszystko sam potrafi objąć i po prostu do tego się przygotować? Bo jeśli podsumowując tą stratę, to mam wrażenie, że ktoś tu czegoś nie dopilnował.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, myślę, że taki dobrym miejscem na zgłoszenie zdania odrębnego jest właśnie sesja Rady Miasta i jeżeli, Janku, czekałeś na takie zdanie odrębne, to namiastka będzie, tak, w moim wystąpieniu, natomiast ja też się cieszę, że ten punkt 3. znalazł się w protokole pokontrolnym naszej komisji i chcę powiedzieć, że ten postulat o tym, by zmienić formę wyboru członków rad nadzorczych powoływanych przez Burmistrza właśnie w tym punkcie się zawiera. Czy to będzie konkurs, tak, czy jakoś inaczej poszukamy jakiegoś

przystającego do naszych możliwości i potrzeb sposobu, tego nie jak gdyby nie chcieliśmy w jednym sformułowaniu narzucić. Powiedzmy sobie szczerze, metoda konkursowa też wiemy, że budzi wiele różnych zastrzeżeń, delikatnie mówiąc, tak? Mieliśmy niedawno dosyć taką żywą dyskusję na temat powołania jednego z pracowników w drodze konkursu. I co z tego? Czy nie było tam niedomówień czy nieścisłości, czy podejrzeń? No były też. Wiadomo, że w spółkach naszych musi się coś zmienić. I to jest jak gdyby jasne. I ja to w tym zdaniu odrębnym chcę podkreślić, że musi się to zmienić. Musi się zmienić ta niefrasobliwość, którą spotykamy w stosunku do naszych spółek na co dzień. Ja Państwu tylko przypomnę, że w roku ubiegłym prezentowałem zapis takiej tabelki Państwu. Część mieszkańców, która dzisiaj tutaj jest, jest z powodu zapisów w tej tabelce, proszę Państwa. Bo to, że dotknęły was podwyżki za energię ciepłą w ostatnim czasie, to jest wynik tego. Mamy tutaj grupy taryfowe i wiemy o tym, że w jednych grupach taryfowych PEC znacząco obniżył koszty, co mieszkańców osiedla Mazury, przynajmniej niektórych bloków, wcale nie ustrzegło przed dużymi dopłatami teraz. W części miasta ta podwyżka była nieco niższa a w części była wyższa i dlatego mieszkańcy jednego osiedla po jednej stronie ulicy mają takie dopłaty w tej chwili a osiedla po drugiej stronie ulicy są te dopłaty inne. Ja się mogę cieszyć akurat, bo mnie trafiła grupa taryfowa, gdzie nie mam takich dopłat dużych, tak? Ale my na co dzień przegapiamy to, bo ta informacja była w tamtym roku. I teraz Państwo bardzo często, spotykając swoich wyborców na osiedlach, mówicie: A bo to Spółdzielnia. No Spółdzielnia faktycznie przekazała taki, taką wartość faktury, jaką otrzymała z PEC-u, tak, tylko że decyzja o tym zapadła w PEC-u, tak, który jest monopolista jeżeli chodzi o przesył energii cieplnej. Bo my nie płacimy więcej od ubiegłego roku za produkcję energii cieplnej u prywatnego przedsiębiorcy. Prywatny przedsiębiorca, tak jak wam wtedy mówiłem, nieznacznie to już, no tam nie mówmy że obniżył, ale utrzymał na tym samym poziomie opłatę. Natomiast manipulacje cieplne były prowadzone w naszej spółce miejskiej, nad którą Burmistrz sprawuje nadzór, tak? To tutaj jest problem. I my jak gdyby tak przegapimy to raz, drugi raz i potem nazbiera się tego taka gromadka i się zastanawiamy, jak zahamować potok czy wypływających pieniędzy, czy też inne skutki takiej działalności. W tamtym roku, proszę Państwa, to ten rok, który przyniósł taką dużą stratę. Dzisiaj podejrzewam, że jeszcze niejeden głos padnie na ten temat. PEC zastosował w stosunku do przyłączanych do swojej sieci odbiorców, co też mówiłem Państwu tutaj, jakoś wtedy nie spotkałem się ze wsparciem, taką dziwną, dziwny sposób obliczania, tak, że odbiorca, który miał 50 metrów odcinek do przyłączenia zapłacił tyle samo, ile ten, który miał 10 metrów do przyłączenia. No ktoś za to musiał zapłacić. Gdzieś te pieniądze musiały się potem znaleźć, tak? No bo nie wierzę, że nitka ciepła 50-metrowa była tak samo kosztowna, jak 10-metrowa no. To kumuluje spadki, ale ja rozumiem, że część z Państwa nie chciała tematu poruszać, bo tym odbiorcą był jeden z radnych, tak, więc nie można było, trzeba było zastosować jakąś taką taryfę ulgową, tak? I tak przymykamy oczy, takich działań jest różnych dużo. W innych spółkach one może są bardziej zauważalne, w innych mniej. My jako Komisja Rewizyjna też mogliśmy sprawdzić tę dokumentację, którą jest w stanie wytworzyć Biuro Urzędu Miasta, tak, czy Urząd Miasta czy Urząd Burmistrza, bo jako Rada, jako Komisja Rewizyjna Rady Miasta nie możemy wejść do spółki i jej skontrolować. Było to jak gdyby od razu wiadomo, tak, na jakich dokumentach będziemy bazować, co możemy zobaczyć, czego nie. No ta dokumentacja jest prowadzona zgodnie z prawem, no zgodnie z procedurami. Tutaj jak gdyby też trudno było oczekiwać czegoś innego. Natomiast no znając intencje wniosku, który skłonił do tej kontroli, no to tak jak mówię, no narzuca się, ja się tutaj do tego apelu mogę tylko przyłączyć, że tą formę nadzoru musimy zmienić, tak? Ale to każdy chyba członek komisji też ma taki sam apel, tak, że tą

formę musimy zmienić. Jak ją będziemy zmieniali, to jak mówię, trudno może będzie, bo to można by było i wnioskiem dzisiaj zmienić ten zapis, tak, w protokole, że wprowadza się konkurs do wyboru, tylko że ja nie wiem z kolei, czy to jest przekonujący argument. To jeżeli chodzi o zdanie odrębne, to ono tak brzmi. Dziękuję bardzo.

Jaku Ostapczuk – Dziękuję. Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Jerzy Charytoniuk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni radni, tutaj w wielu kwestiach Pan Bogdan już mnie uprzedził, ale pozwolę sobie powtórzyć pewne kwestie, niektóre pewnie uzupełnić. Komisja przy moim przewodnictwie pracuje od dwóch lat i zawsze, Panie radny, pracowała w pełnym składzie. Zawsze każdy wniosek był rozpatrywany za zasadny, niezasadny, żadnego wniosku radnego nie odrzuciłem, który był, który dotyczył kontroli. Dalej, Komisja Rewizyjna, tak jak powiedział radny Łabędzki, pracuje o zastany materiał, czyli o dokumentację, którą otrzymaliśmy. Pięć tomów 2011-2015. Przejrzeliśmy to, czym dysponowaliśmy, prawda, czyli materiał, który zastany. Nasze wnioski są sformułowane o tą właśnie dokumentację. I te wnioski, które są tutaj 3, dokładnie tego dotyczą. Komisja składa się tak, jak sprawdziliśmy, rada nadzorcza, 5 członków, 2 wskazuje spółka, 3 wyznacza Burmistrz. I uwaga, to jest wszystko zgodnie z prawem, ma takie prawo. Natomiast w punkcie 3 no zaznaczyliśmy, opracować czytelne zasady sprawowania nadzoru. I tutaj ma być zapis później, myślę, że się znajdzie, w jaki sposób Burmistrz wybiera członków rady nadzorczej. Jeżeli tutaj zaznaczy, że sam decyduje, to jest zgodne z prawem. Jeżeli zaznaczy, że konkursem, to też jest zgodne z prawem. My takiego dokumentu nie mieliśmy i dlatego jest taka, a nie inna, takie a nie inne wnioski komisji. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Chcę Państwu powiedzieć, że do informacji nie można dodawać wniosków. Ją albo przyjmujemy, albo odrzucamy. Proszę i w protokole będzie zapisany, były te wszystkie wskazówki, wnioski radnych, sugestie. Burmistrz to ma przeanalizować i albo dostosować się do tego, albo nie. Jeszcze Karol Nieciecki jeszcze chce głos zabrać

Karol Marek Nieciecki – Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni, ja chciałbym po prostu jakby sprostować pewne informacje, gdyż jest ona krzywdząca i być może pójdzie echem, że tak powiem, dla spółdzielców. Otóż chciałbym się nie zgodzić z Panem Bogdanem, że Spółdzielnia wypłaca zgodnie z rachunkiem, jaki otrzyma od PEC-u. Ja może przeczytam tylko 2 zdania a wnioski Państwo wyciągną sami. „Sąd apelacyjny w Białymstoku prawomocnie orzekł o nieważności regulaminu naliczania kosztów ogrzewania w Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce. Zakazał między innymi naliczania uznaniowych opłat stanowiących wielokrotność rzeczywistego kosztu ogrzewania przypadającego na lokal oraz karania dwukrotnością kosztu rzeczywistego wszystkich odmawiających rozliczenia podzielnikowego.” Dziękuję. I to na razie tyle w tej sprawie. Później, jeśli Państwo zechcą, to rozwinę sprawę.

Jakub Ostapczuk – Panie radny, radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja się odniosłem tylko i wyłącznie do kwoty, którą Spółdzielnia otrzymuje jako rachunek od PEC-u. Niczego więcej... Ale to, Panie radny, nie jest przedmiotem naszego badania, prawda? No bo przecież to jak gdyby inny organ,

natomiast mówiłem o konkretnej sytuacji i proszę w tej chwili nie mieszać moich słów do... Myślę, że mieszkańcy bardzo dobrze rozumieją. Mamy mądrych mieszkańców. Oni potrafią świetnie oceniać każdą sytuację.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze? Radny Puch.

Janusz Puch – Panie Przewodniczący Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, dla mnie, tak słuchając tutaj tej dyskusji i rozmów, nie mogę zrozumieć jednego. W sumie spółki zostały powołane przez Radę Miasta i te spółki działają. I teraz radni, zamiast się cieszyć, że spółki, nie musimy do spółek dokładać, tak jak tutaj kolega Mironczuk mówił, że strata w PEC-u jest, gdzie trzeba nad tym ubolewać, to my zastanawiamy się, co to zrobić, że spółki zarabiają pieniążki a my z tego robimy problem. Tego właśnie nie rozumiem jako radny. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan radny Giermanowicz. Proszę mikrofon.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo, Panie radny Puch, ja Panu wytłumaczę, o co chodzi. Bo zasadą podstawową spółek miejskich jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców, czyli działalność komunalna. Tu chodzi o problem, gdzie wchodzi w działalność komercyjną, tworząc konkurencję dla podmiotów prywatnych. Czy Pan rozumie teraz, czy nie?

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję. Burmistrz chce jeszcze? Proszę, Panie Burmistrzu, Ale proszę nie odbiegać od tematu a odnośnie Komisji Rewizyjnej.

Jerzy Sirak – Ale oczywiście, że tak, tematów jest dużo. Pan radny Mironczuk pyta mnie, czy ja umiem czytać sprawozdania finanse. Bo ja tak to pytanie odbieram.

Piotr Mironczuk – Nie tak było pytanie postawione.

Jerzy Sirak – Ale o to samo chodzi, Panie...

Piotr Mironczuk – Nie, nie...

Jerzy Sirak – Panie radny.

Piotr Mironczuk – Nie o to chodzi, Panie...

Jakub Ostapczuk – Cicho.

Jerzy Sirak – Co jest, tak jak wspomniał Pan radny Puch, co jest najważniejsze? Mówimy o spółkach komunalnych, ale są to spółki prawa handlowego. Z samego założenia spółki prawa handlowego powinny pracować i dążyć do wypracowania zysku. Oczywiście się zgodzę z Panem Przewodniczącym, że w wypadku spółek komunalnych ten zysk nie jest głównym celem, ale celem głównym jest realizacja zadań o charakterze komunalnym. I w związku z tym to, że ja nie robię jakichś nasiadówek i rozliczania, to wcale nie znaczy, że ja na bieżąco nie monitoruję tego, co się w spółkach dzieje i nie analizuję wszystkich sprawozdań kwartalnych. Czy ja umiem te sprawozdania czytać? Panie radny, różne mam

doświadczenie zawodowe, ale zaczynałem swoją pracę w banku i w dużej mierze moja praca w banku polegała właśnie na analizowaniu sprawozdań finansowych. Odchodziłem z banku jako starszy inspektor kredytowy. Czy to źle, czy to dobrze, nie wiem. Dzisiaj tutaj jestem i zapewniam Pana, że pewne doświadczenie mam. Niezależnie od tego, przez 4 lata kierowałem Spółdzielnią PSS Społem w Hajnówce w czasach trudnych, kiedy Spółdzielnia była traktowana tak, jak była traktowana, nie tylko nasza, w całym kraju to było, kiedy Spółdzielni się zabierało najlepsze lokalizacje, kiedy pracownicy Spółdzielni martwili się o to, co będzie jutro. I powiem Panu szczerze, jest to praktyczne doświadczenie jeżeli chodzi o zarządzanie gospodarką. Uważam, że każdy urzędnik, żeby przeszedł taką szkołę, to byłoby dobrze. Niestety, w naszej rzeczywistości jest tak, że bardzo często ci urzędnicy na różnych szczeblach nie mają większego pojęcia o tym, skąd się biorą pieniądze. I proszę nie mieć żalu do naszych spółek, że starają się stworzyć jak najwięcej miejsc pracy i te miejsca pracy przede wszystkim utrzymać. Oczywiście z Panem Przewodniczącym mamy różny pogląd co do art. 10 już tutaj wspomnianego. Jeżeli są wątpliwości, będzie taka potrzeba, w sytuacji sąd w przyszłości sąd to rozstrzygnie, nie będziemy mieli wątpliwości, bo do wyroku prawomocnego sądowego każdy się musi zastosować i również ja się zastosuję. Ale proszę przypomnieć sytuację sprzed lat, kiedy nie ja byłem Burmistrzem, ale kiedy Rada Miasta Hajnówki przekazała dla Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych te nieruchomości przejęte za podatki od Hamechu. Co miał robić Prezes PUK z tym? Miał patrzeć, jak to będzie niszczało? Nie, on określony majątek miasto mu powierzyło i on jako Prezes spółki komunalnej miał obowiązek zrobić wszystko, żeby ten majątek zagospodarować i dobrze go wykorzystywać. Jeżeli Pan Przewodniczący i inni uważają, że to jest złe, mają do tego prawo. Ja wcale tak nie uważam. Moje stanowisko w tej sprawie przedstawiłem już wielokrotnie i nie będę go powtarzał, bo ono się nie zmieniło. I ja, Panie Przewodniczący, nie przyłożę do tego ręki, żeby pogorszyć kondycję ekonomiczną PUK-u i żeby ileśdziesiąt osób straciło miejsce pracy. Bo miejsca pracy w naszych spółkach komunalnych, pomimo tego, że ktoś tutaj mówił, że nie dbamy o te stanowiska pracy, wydaje mi się, że są dobre, bezpieczne. Pracownicy pracują spokojnie, składki zusowskie są zapłacone, podatki są zapłacone. Ja bym życzył, żeby we wszystkich zakładach pracy tak było. Co jeszcze?

Jakub Ostapczuk – To chyba tylko tyle.

Jerzy Sirak – Także dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze...

Jerzy Sirak – Aha, tam był temat Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Ja przypomnę tylko, że to nie Burmistrz ustala ceny ciepła, nie Prezes PEC-u ustala ceny ciepła, tylko Urząd Regulacji Energetycznej ustala ceny ciepła

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, na wniosek.

Jerzy Sirak – Na wniosek, ale on to wszystko kontroluje i sprawdza, wszędzie, w całej Polsce. Ja bym się cieszył, gdyby była możliwa taka sytuacja, jak jest w wypadku wody, żebyśmy mogli, nawet tutaj wspólnie na forum Rady ustalić jedną cenę za ciepło dla całego miasta, ale wszyscy wiemy, że na dzień dzisiejszy zgodnie z prawem to nie jest możliwe. Przekładając to na przykład wody, sytuacja jest dzisiaj taka, że na przykład mieszkańcy ulicy Podmiejskiej, którzy mieszkają blisko stacji uzdatniania wody, mieliby wodę po

złotówce a mieszkańcy na Judziance mieliby wodę po 2 złote. No niestety, w przypadku energetyki takiego mechanizmu, jak w stosunku do wody, nie możemy zastosować póki co. Ale ja w przyszłości wierzę, że to będzie możliwe. Mnie też zależy na tym, żeby cena ciepła była jak najmniejsza. Ja już mówiłem o tym, ale przypomnę jeszcze. Kilka lat temu była sytuacja jeżeli chodzi o główną ciepłownię w mieście. Ja przypomnę jeszcze może plany nieżyjącej już świętej pamięci Pani Naczelnik, potem Burmistrz Jadwigi Rudzińskiej-Patejuk, kiedy Rada Miasta tutaj podejmowała decyzję o podłączeniu osiedla Millenium do kotłowni ówczesnego Furnelu, bo pamiętacie, na Millenium nie było centralnego ogrzewania, były piece zwykłe i tak dalej, to docelowe założenie było takie, że jeżeli kiedykolwiek będzie szansa przejęcia, kupienia głównej kotłowni od Furnelu, to miasto zrobi wszystko, żeby tą kotłownię przejąć i na bazie tej kotłowni zrobić jedną ciepłownię miejską. Ale tak się nie stało. Nie jest to moja wina, nie jest to wasza wina i dzisiaj musimy funkcjonować w oparciu o te realia, które są, że 3/4 dla miasta produkuje kotłownia Rindipolu a 1/4 produkuje kotłownia PEC-u. Gdyby ceny były takie wysokie, to Pan Mironczuk nie stawiałby mi zarzutu, dlaczego w PEC-u jest minus. Jest minus, był, dzisiaj jest trochę lepiej, jest plus, tak? Powiem Panu szczerze tak, gdyby się kierować tylko i wyłącznie taką żelazną bezwzględną ekonomią, to należałoby w znacznej części roku zwalniać pracowników PEC-u i wtedy byłby plus. Ale chyba nie o to nam chodzi. Tak jak już mówiłem, robimy razem wszystko, żeby jak najwięcej miejsc pracy utworzyć i utrzymać. Jest to chyba normalne. Ja tak postrzegam swoją rolę i tak postrzegam tutaj nadzór nad działalnością spółek. Jeżeli Państwo macie jakieś inne pomysły, no to, to trudno. Mój pomysł na to jest taki: Przede wszystkim wyniki i jak najwięcej utrzymanych miejsc pracy. Dobrych i bezpiecznych. Bo to jest najważniejsze.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Mironczuk chce dopytać krótko.

Piotr Markiewicz – Panie Burmistrzu, moje pytanie odnosiło się, czy Pan ma czas do czytania tych protokółów? Nie, czy Pan potrafi, tylko czy Pan ma czas? Bo względem niech Pan tutaj nie wprowadza opinii publicznej i tu nas obecnych w błąd. Po drugie, ja zadałem pytanie i to oczekuję, że Pan odniesie się do tego do meritum sprawy. Co Pan zrobił, żeby zapobiec tym stratom za rok 2015? I tutaj żadne przepisywania, żadne zaklinanie rzeczywistości Panu nic tu nie da, bo to są fakty. Jest strata i to jest napisane, prawda? Natomiast, natomiast jeszcze, powiedzmy, PEC wystąpił o podział działek, tak? Jeżeli wystawi na sprzedaż działkę, to co? Co robi, co my możemy zrobić w tym wypadku? Niech Pan wytłumaczy.

Jerzy Sirak – Nie wiem, o jakiej działce Pan mówi.

Piotr Mironczuk – To, co wystąpił do Pana o podział na ostatniej, na ostatnim, co Pan udzielił.

Jerzy Sirak – Ale powie Pan konkretnie, o którą działkę chodzi.

Piotr Mironczuk – Na Lipowej.

Jerzy Sirak – No to ja Panu powiem, o co chodzi.

Piotr Mironczuk – No ale...

Jerzy Sirak – Potem wrócimy do tematu. Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich wystąpił do nas z wnioskiem, czy nie znajdziemy miejsca, w którym oni mogliby zlokalizować swoją bazę w Hajnówce. I ten podział, proszę Pana, jest dokonywany głównie po to, żeby w przyszłości dla Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich zaproponować tą właśnie nieruchomość z częścią kotłowni na organizację tu w Hajnówce takiej stałej bazy. Pytanie, czy to jest źle, czy dobrze. Mamy dużo dróg wojewódzkich i w Hajnówce, i w powiecie. Zależy nam na tym, żeby Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich budował swój potencjał tutaj. I to jest główny powód podziału. Czy ja umiem czytać te sprawozdania?

Piotr Mironczuk – Czy ma Pan czas?

Jerzy Sirak – W części, w części...

Piotr Mironczuk – Czy ma Pan czas na to czytanie?

Jerzy Sirak – Staram się znaleźć czas na wszystko, chociaż powiem, że nie jest łatwo. Oprócz tego swojego doświadczenia bankowego, Panie radny, ukończyłem podyplomowe studium prawa podatkowego na Uniwersytecie w Białymstoku i podyplomowe studium europejskiej integracji gospodarczej, niezależnie od tego, że również wiele innych kursów, tak jak też kurs członków rad nadzorczych. Ja myślę, że trochę się nauczyłem.

Piotr Mironczuk – Ale mimo wszystko ja czekam odniesienia się do mojego...

Jerzy Sirak – Ja Panu powiem, gdyby było więcej mrozu, to by nie było straty no.

Piotr Mironczuk – Ale, ale mimo, mimo humoru niech Pan odpowie, co Pan zrobił w kierunku z członkami rady nadzorczej swoimi, bo...

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, ja spokojnie popatrzę na to wszystko, chociaż dużo pamiętam, ale nie mogę wszystkiego pamiętać, nie jestem chodzącą encyklopedią. Przygotuję Panu jeszcze dodatkową odpowiedź na piśmie, dobrze?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, proszę się wczuć, ja zadałem takie pytanie, może trochę retoryczne, w przedsiębiorcę prywatnego, prawda, który ma konkurować z miastem i miastu płacić podatki.

Jakub Ostapczuk – Ale my trochę odbiegamy od...

Karol Marek Nieciecki – Nie, nie odbiegamy, nie odbiegamy. Ja uważam, że to jest sens w tym momencie, bo ten przedsiębiorca właśnie musi, nie ma tak stworzonych warunków właśnie, jak ma Przedsiębiorstwo nasze miejskie, on musi konkurować, często właśnie zaciągając ogromne kredyty a potem jeszcze musi dla miasta, nie tylko dla miasta, zapłacić podatek.

Jerzy Sirak – Panie radny Nieciecki, to że prowadzenie działalności gospodarczej jest

trudne, to jest sprawa oczywista. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że dzisiaj nie ma luki na rynku. Jest Pan pewny, że gdyby nie było sklepu Fachowiec, to nie byłoby dużej sieciówki? Ja nie muszę mówić, ile ja mam telefonów i zapytań, czy nie mamy miejsca na sieciówkę dużą budowlaną i tak dalej. I pytanie, co jest lepsze – kiedy Fachowiec jest własnością miasta, pracują mieszkańcy z Hajnówki, czy będzie lepiej, kiedy właścicielem będzie duża sieciówka niemiecka czy francuska i też zrobi taką samą konkurencję, tylko że nie trudno powiedzieć, ilu pracowników tam zatrudnią, jakie będą zasady. Ja nie mówię, że tak musiałoby być, ale jedno jest pewne, rynek nie znosi próżni. A mieszkaniac każdy wybiera to, co dla niego jest korzystniejsze, wybiera lepszą ofertę. Czy może Pan przyjąć założenie, że dzisiaj powie Pan, żeby wyniosły się z miasta, nie wiem, Biedronki, Arhelan, Kaufland? No nie, bo to jest niemożliwe. Żyjemy w czasach gospodarki rynkowej. I proszę nie mówić tutaj, bo o tym już rozmawialiśmy, że miasto jakieś dodatkowe ekstra pieniądze transferuje do PUK-u, bo to nieprawda. Wprost przeciwnie. To wyróżnienie, które jest, to jest efekt pracy PUK-u. Tutaj nie ma pieniędzy z budżetu miejskiego. A to są inwestycje za kilkanaście milionów złotych, inwestycje, które zostają w naszym mieście na trwałe, dzięki którym nasz Zakład RIPOK jest zakładem regionalnym na 3 powiaty.

Karol Marek Nieciecki – Czyli idziemy na udry, zarzynamy naszych prywatnych przedsiębiorców, niech sobie radzą, a co tam.

Jakub Ostapczuk – Panie Karolu...

Karol Marek Nieciecki – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Jeśli nie ma więcej uwag do informacji, przystąpimy do głosowania informacji. Kto jest z radnych za przyjęciem informacji Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z kontroli działalności Burmistrza... – proszę radny nie przeszkadzać, głosujemy – ... Miasta w okresie od 1.01.2011 do 31.12.2015. Kto jest za informacją? Policzę. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. Kto jest przeciwny? 1, 2, 4 radnych jest przeciwnych. Kto się wstrzymał? 1, 2, 3. Za informacją głosowało 13 radnych, przeciwnych było 4, wstrzymało się 3 radnych. Informacja została przyjęta.

Do punktu 11 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 11. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta. Komisje zaopiniowały pozytywnie sprawozdanie. Czy jest, są uwagi do sprawozdania? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miasta? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za sprawozdaniem głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało.

Do punktu 12 porządku obrad

a) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 12. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach podpunkt a) udzielenie pomocy finansowej. Komisje wszystkie zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały udzielenie pomocy finansowej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

b) Jakub Ostapczuk – Podpunkt b) zmiana w budżecie miasta na 2016 rok. Komisje wszystkie zaopiniowały pozytywnie. Czy są jeszcze uwagi do zmian w budżecie? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zmiana w budżecie miasta na 2016 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało.

c) Jakub Ostapczuk – I podpunkt c) powierzenie Gminie Miejskiej Hajnówka zadania publicznego w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. Też, podobnie jak w innych uchwałach, wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są pytania? Jeśli nie ma, kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 13 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 13. Wolne wnioski i zapytania. Proszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący Rady, Wysoka Rado, Pan radny Janowski wspomniał tutaj o tym, że Rada Powiatu przyjęła stanowisko wspierające Pana Ministra Szyszko. Ja osobiście już niejednokrotnie i prywatnie, i publicznie, że tak powiem, Panu Ministrowi Szyszko dziękowałem za to zaangażowanie i pragmatyzm, jeżeli chodzi o sprawy Puszczy Białowieskiej. Jak wiecie, ja już wiele lat pracuję. Pamiętam kontakty, rozmowy z różnymi ministrami i z całą odpowiedzialnością twierdzę, że takiego profesjonalnego i odpowiedzialnego zaangażowania w sprawach Puszczy Białowieskiej, jakie prezentuje Minister Szyszko, żaden poprzedni Minister nie prezentował. Dużą aktywnością wykazał się ostatni Minister poprzedniego Rządu Pan Minister Grabowski? Grabowski, tak. To to mogę pozytywnie wspominać. Natomiast tutaj myślę, że obecna tutaj Pani redaktor, Pani Basia Woszczenko też to potwierdzi, ponieważ Państwo oglądając telewizję naszą kablówkę hajnowską, niejednokrotnie mogliście oglądać takie bezpośrednie wywiady przeprowadzone przez Panią redaktor z z Ministrem Szyszko. Stąd też moja prośba. Na tej konferencji, na której byłem w Olsztynie, również to stanowisko poparcia dla Ministra przekazałem. Bardzo bym prosił teraz o upoważnienie mnie i Przewodniczącego, żebyśmy oficjalnie takie stanowisko przygotowali wspólnie z Przewodniczącym podpisali i Ministrowi przesłali, natomiast wszystkim radnym prześlemy do wiadomości.

Jakub Ostapczuk – To może od razu tą sprawę. Czy radni upoważniają Burmistrza i mnie? Proszę radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja mam tylko taką uwagę może, żeby nie pójść śladem powiatu i nie użyć tego nieszczęsnego określenia wsparcia, bo że tak powiem, to już myślę, że mamy na tyle opracowaną praktykę tutaj w tych naszych oświadczeniach dotyczących Puszczy, że uda nam się tego uniknąć, ale żeby to się chociaż nie nazywało wsparcie.

Jerzy Sirak – Jak Pan radny będzie miał jakiś też pomysł do tego stanowiska...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję.

Jerzy Sirak – To bardzo prosimy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Oczywiście. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – To myślę, że w formie głosowania. Kto jest z radnych za upoważnieniem Burmistrza za takie, wysłanie takiej opinii? Kto jest za? Tak. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Radna Kuklik się wstrzymała. Za stanowiskiem, za wnioskiem głosowało 19 radnych, przeciwnych nie było, 1 radna się wstrzymała. Dalej proszę pytania. Jesteśmy w punkcie wolne wnioski i zapytania. Jeśli... A, proszę radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, ja może zacznę na początek od apelu do Pana Burmistrza, żeby nie zaczynał sesji Rady Miasta od uszczypliwości w naszym kierunku. Będzie milej, sympatyczniej. Powiem szczerze, wolę, gdy sesje Rady Miasta prowadzi Pan Wiceburmistrz. Mniej podziałów jest na złych i dobrych. Ja może złożę na początek kilka wniosków do budżetu. I jeden z nich będzie to wniosek mieszkańców Armii Krajowej na osiedlu, w którym mieszkam. Wniosek dotyczy zamontowania monitoringu na tym osiedlu. Przeczytam teraz ten wniosek. My niżej podpisani mieszkańcy osiedla Armii Krajowej bloków 44, 42, 36, 40, 38, 34, 30 prosimy o zamontowanie monitoringu na naszym osiedlu. Prośbę swą motywuję tym, iż bardzo często dochodzi, nadal, dochodziło i nadal dochodzi do podpałów koszy na śmieci, zwożenia śmieci przez osoby niemieszkające na tym osiedlu, za co my płacimy. Ponadto często dochodzi do incydentów chuligańskich i różnych innych wybryków, które dla normalnej większości naszego osiedla sprawiają zagrożenie i nie pozwalają na normalne funkcjonowanie. Monitoring na naszym osiedlu pozwoli na wyeliminowanie aktów wandalizmu, jak również pozwoli mieszkańcom poczuć się bezpieczniej a o to niewątpliwie powinni zadbać władze naszego miasta. Pragniemy nadmienić również, iż mamy dosyć przydzielania mieszkań naszym osiedlu osobom, które nie świecą przykładem, odbiegają od ogólnie przyjętych norm życia społecznego. Odpis na wniosek prosimy kierować do radnego Macieja Borkowskiego, którego upoważniamy do reprezentanta w naszej sprawie. Panie Burmistrzu, to jest wniosek do budżetu podparty ponad 150 tutaj podpisów naliczyłem. Zignorować go nie można. Ja ze swojej strony wystąpiłem do służb porządkowych – do Straży i Policji – o ilość interwencji przeprowadzonych na ponad 2 latach na naszym osiedlu i tak przeczytam Państwu. Ze Straży to było 30 zdarzeń, ale z Policji, o trwogo, 897. Myślę, że ta liczba mówi sama za siebie i ten wniosek, prośba mieszkańców o zainstalowanie monitoringu jest zasadna. Pan Dyrektor ZGM-u będzie wiedział, wie, ile kosztów się ponosi z tytułu aktów wandalizmu na tym osiedlu. Mieszkańcy chcą się czuć bezpiecznie i, Panie Burmistrzu, myślę, że jest Pan w stanie im to zagwarantować. Częściowo infrastruktura do monitoringu jest założona, bo tam kilka kamer jest. Może wystarczy je zregenerować, dołożyć ze dwie. Ten wniosek złożę po sesji na Pana ręce. To był pierwszy wniosek. Drugi wniosek będzie do budżetu. Po zapoznaniu się z potrzebami klubów sportowych działających w naszym mieście, a które to mają zenująco niską dotację z budżetu miasta, chodzi mi o boks i karate, składam wniosek o podwyższenie tym klubom dotacji do kwoty 12 000 złotych. Prężniejsze działanie tych klubów rozszerzy atrakcyjność zajęć pozalekcyjnych naszych dzieci i młodzieży. Przypomnę, że na prowadzenie zajęć karate dotacja z budżetu miasta wynosi 3 000 złotych, co daje miesięcznie 250 złotych. Dotacja na prowadzenie zajęć sekcji boksu wynosi 4 000, co daje miesięcznie 330 złotych. Co można zrobić za taką kwotę? Chyba niewiele. Panie Burmistrzu, myślę, że się Pan nad tym pochyli i pozytywnie rozpatrzy mój wniosek. Składałem również wniosek w ubiegłym roku o budowę chodnika na ulicy Kolejki

Leśne, prowadzący do Nadleśnictwa, na którym odbywa się wiele imprez sportowych. Z żadnej ze stron dojścia do tego Nadleśnictwa nie ma. Maszerują ludzie ulicą. Dostałem odpis, że będzie on ujęty na rok 2017 ten chodnik po budowie chodnika na ulicy Nowej. Panie Burmistrzu, końcówka roku 2016, ulica Nowa, chodnik na ulicy Nowej nie jest zrobiony. Na który rok się przesuną Kolejki Leśne? Składałem również wniosek, to jest poparty Komisją Infrastruktury. I takie zapytanie, czy w tym roku mieszkańcy ulicy Nowej doczekają się chodnika? To tyle, jeżeli chodzi o wnioski budżetowe. Panie Burmistrzu, jeszcze wnoszę o przeprowadzenie takich rozmów, może z Panem Nadleśniczym wspólnie o utworzenie boiska do gry dla dzieci na Armii Krajowej na osiedlu, w którym mieszkam. Ja pamiętam czasy, kiedy ja byłem młody i za garażami mieliśmy takie fajne boisko. Teraz jest problem, bo dzieciaki nie mają gdzie się wyszaleć, jest ich coraz więcej. Kopia po blokach, po samochodach, są ganiani. Orliki nie zawsze, na Orliki nie zawsze mogą się dostać, bo osoby starsze tam grają. I warto by było takie boisko odtworzyć. Ja jako młody chłopak spędzałem tam od rana do wieczora całe wakacje. Poprzedni Zakład Hamech, właściciel umieścił nam tam dwie bramki, mieliśmy dwa kosze, spędzaliśmy fajnie czas. Te dzieci by się wyszumiały, nie byłyby ganiane na osiedlu, Panie Burmistrzu. Jakby się dało, to byłoby miło. Teraz może kilka słów odnośnie budżetu obywatelskiego. Drodzy Państwo, otóż w czerwcu składałem wniosek o ogrodzenie placu zabaw, tutaj tego w parku placu zabaw, żeby te piaskownice nie były kuwetami. Ten mój pomysł zyskał aprobatę Pana Wiceburmistrza. Potem dostałem odpis, że jest opracowywana koncepcja na 2017 rok ogrodzenia tego placu zabaw. I co następuje? Mamy budżet obywatelski. W jednym z punktów mieszkańcy miasta głosowali na doposażenie i rozbudowa istniejącego miejskiego placu zabaw w dodatkowe elementy zwiększające jego funkcjonalność. Przy karcie do głosowania nie było szczegółowego kosztorysu, na co te pieniądze idą, a między innymi idą na ogrodzenie placu zabaw. Ja przeczytałem Państwu szacunkowy kosztorys placu zabaw, tak, na który większość pewnie rodziców dzieci głosowała. Ogrodzenie miejskiego placu zabaw wraz z furtką samozamykającą się oraz bramą wjazdową dwuskrzydłową – 13 000. Piaskownica kwadratowa – 2 200, ułożenie bezpiecznej nawierzchni – 2 600, tablica informacyjna – 4 700, huśtawka ważka – 1 300, huśtawka wagonowa – 3 500, lina piramida maxi – 8 700. 40 % z tej kwoty, kwota całkowita 32 000, 40 % z tej kwoty – ogrodzenie. Czy ZGM jako administrator nie mógłby tego zrobić taniej i we własnym zakresie a te 13 000 przeznaczyć na atrakcje dla dzieci typu zjeżdżalnie, huśtawki, cokolwiek? To ja rozumiem, że to była taka koncepcja: poczekać, będzie budżet obywatelski, walniemy go tam gdzieś, mieszkańcy się nie zorientują, bo nie czytają kosztorysu całkowitego i to przejdzie, i wyręczymy się budżetem obywatelskim. Panie Burmistrzu, brzydko. Powiem tak krótko, brzydko. Kolejny przykład budżetu obywatelskiego, bo to jest budżet obywatelski. Była Przewodnicząca Rady, a obecna Pani Dyrektor Biblioteki Miejskiej wręcza nam radnym po książce na poprzedniej sesji Rady Miasta autorstwa Pani A. G. a w środku karteczka z prośbą o to, abyśmy głosowali na budżet obywatelski na Bibliotekę. Trochę tak niezręcznie to wygląda. Wcześniej też dostawaliśmy książki. Jakoś tak mamy się odwdzięczać jako radni? I to jest budżet obywatelski? Ja jeszcze do tego dojdę. Panie Burmistrzu, ja tak się obawiam, że ten budżet obywatelski, to będzie taki obywatelski, że ktoś w przyszłym roku, bo Pan zaraz pewnie powie, że to mieszkańcy piszą, tak, te projekty. Ale ja mam nieodparte wrażenie, że mieszkańcy może i piszą te projekty, ale pod wielkim natchnieniem kogoś z tyłu. I obawiam się również, żeby ktoś nie wpadł na pomysł, że w przyszłym roku w budżecie obywatelskim znajdzie się wzmianka o dofinansowanie na przykład do windy w Urzędzie miasta. Bo w tą stronę to wszystko idzie. Mamy również basen ujęty. To jest budżet obywatelski, a nie budżet Urzędu Miasta jednostek

zewnątrznych. To mój taki apel, żeby nie zepsuć budżetu obywatelskiego, bo w tą stronę to zmierza wszystko. Drodzy mieszkańcy, jestem przy budżecie, klika zdań odnośnie siłowni, o których już wcześniej mówiłem. Siłownie w plenerze, mieszkańcy na to głosowali, bo rzeczywiście siłownie się sprawdzają, jest to fajny pomysł. Jedna siłownia powstała w parku, druga na Podlasiu. Koszt jednej w projekcie, na który mieszkańcy oddawali głosy, to 30 000 złotych, koszt drugiej 32 000 złotych. W sumie razem 62 000. A jak przeliczyłem te wszystkie kwoty, Panie Burmistrzu, to z tego wszystkiego zostało oszczędności 21 000 złotych. Z tych 62 000 złotych zostało 21 000 złotych, z tych projektów. I tak się trochę dziwię, że mija 86 dni a Pan Burmistrz nikogo o tym nie informuje. Pan zaraz pewnie powie, że tam gdzieś w sprawozdaniu Pan to umieści i tak dalej, ale z tymi sprawozdaniami to jest tak, jak ja to widzę, jak oglądam te wszystkie paragrafy, działy, to tak jakby wrzucić igłę w stóg siana i powiedzieć: Ona tam jest, tylko se ją znajdź. To tak trochę niezręcznie to wygląda, bo ja będę składał wniosek, ale to wygląda mi na coś takiego, Panie Burmistrzu, to jest budżet obywatelski, miało być przeznaczone 62 000 na te 2 siłownie. Zostały zrobione za dużo mniej, 21 000 oszczędności. A jak ja chodzę po jednej i po drugiej siłowni, sobie ćwiczę i słyszę: Szkoda, że nie ma tego, przydałoby się jeszcze to, szkoda, że nie ma tego. Jest 21 000, które miało być przeznaczone na ten budżet obywatelski i niech ono zostanie przeznaczone do samego końca. Bo to wygląda tak, jakby mi, mnie sąsiad poprosił o to, żebym zrobił mu zakupy, dał mi pewną kwotę pieniędzy, ja idę robię mu zakupy z listy a jak zostaną oszczędności, to ja sobie chowam do kieszeni. Sąsiad jest zadowolony, bo ma te zakupy, które chciał, za tą samą kwotę, ale czy to jest etyczne? Myślę, że nie. Ja w związku z tym proponuję i to jest mój wniosek, aby te pieniądze wróciły na cel przeznaczenia. I tak mianowicie na siłownię w parku przeznaczyć 11 000 na dodatkowe urządzenia. Ustawić 2 biegaczki, to jest koszt 4 428, wahadło, twister, słup nośny to jest koszt 3 235, wiosło to jest koszt 2 029. Razem to będzie 9 692 złote, reszta to koszty dodatkowe. Na Podlasiu za 10 000 złotych, 2 narciarze – koszt 5 160, motyl – koszt 2 829 i wygodna ławka – to jest koszt 738. Reszta zostaje, bo to jest całkowity koszt 8 727, reszta to koszt dodatkowy, tak, które tam wynikną? I Panie Burmistrzu, i to będzie tak zamknięty ten budżet obywatelski, ale ja się obawiam, ja będę pisał jeszcze wnioski, że nie tylko przy tym budżecie Pan oszczędził i gdzieś tam te pieniądze zostały. Ja nie mówię, że Pan je zabrał, tylko gdzieś je budżet przemielił. A jeżeli mieszkańcy głosują i wiedzą, jak z nimi rozmawiam, oni się cieszą, mówią: Ale to wszystko jest drogie, to kosztuje 32 000 a ta tu 30 000. I mówią jeszcze: Jaki Pan nasz Burmistrz jest dobry. Ja takie opinie słyszę, że to Pan Burmistrz nam to zrobił ten plac zabaw, te siłownie. A to nie jest tak, drodzy mieszkańcy. To jest z budżetu obywatelskiego i tego powinniśmy się trzymać. Dobrze, może na tym zakończę, jeśli coś przyjdzie mi do głowy, to jeszcze zabiorę głos. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Ja tak po kolei. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, zacznę może od takiego wniosku, który niekoniecznie dzisiaj jeszcze dotyczy zadań gminy miejskiej, ale już tłumaczę, o co chodzi. Zajęcia dla dzieci autystycznych świadczone dla chętnych z obszaru całego powiatu dla dzieci autystycznych nieobjętych opieką Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, są takie. I te świadczenia, te świadczenia są dzieciom autystycznym bardzo potrzebne. Jest grupa rodziców, którzy wożą swoje dzieci do Białegostoku na takie zajęcia, ponieważ Ośrodek Szkolno-Wychowawczy no nie jest zainteresowany dziećmi, które do niego nie są przypisane i to jak gdyby też należy zrozumieć, prawda, bo dzieciaki te na co dzień mieszkają w swoich domach rodzinnych,

tak, rodzice chcą mieć je blisko szkoły, do których chodzą, też już przyzwyczały się do obecności tych dzieci w swojej przestrzeni, natomiast dojazdy do Białegostoku ograniczają możliwości. Powiem Państwu, że uczestniczenie w zajęciach z terapii sensorycznej to jest koszt około 90 złotych za godzinę. Czasami dziecku takiemu są potrzebne 2-3 zajęcia w tygodniu. I teraz mnożenie tego, koszt wyjazdu do Białegostoku, wiadomo, potęguje wydatki. Częściowo te różne koszty są zwracane, więc gdybyśmy my jako miasto na bazie tej, którą mamy, szkoły chociażby z oddziałami integracyjnymi, tak, to oczywiście, trzeba wszystkie za i przeciw tam obliczyć, zobaczyć też, ile by wynosiło na przykład skierowanie nauczyciela na studia podyplomowe, żeby mógł podjąć zadania, w przyszłości zadania terapeuty, ale proszę Państwa to też, ja wiem, że w takich kategoriach może źle to będzie brzmiało, ale dla miasta pewien zysk, tak? Dla rodziców tych ulga, bo nie muszą gonić do Białegostoku, a pieniądze te, które są przeznaczone na te zajęcia, zostawałyby wtedy tutaj w Hajnówce. Zajęcia, proszę Państwa, trening umiejętności społecznych to jest 550 złotych za 10 godzin, czyli 55 złotych za godzinę płaci się i to też są zajęcia, które się odbywają w cyklu takim po 2-3 w tygodniu, więc zainteresowanie jest. Mamy w poszczególnych gminach powiatu takie dzieci. Może warto by było tutaj się skłonić. Ta baza, którą mamy w Szkole Nr 2, myślę, że ona mogłaby stanowić taki dobry start do realizowania tego zadania. Jak mówię, ja wiem, że to nie jest nasze zadanie, ale jeżeli możemy przyjść komuś z pomocą w taki sposób, to przyjdźmy. Mamy w tym roku takie szczególne nastawienie na wolontariat, tak, czyli na działalność dobroczynną. Popatrzmy, może właśnie, może w taki sposób rozpoczniemy jakiś nowy etap też naszego rozwoju, tak? Później może to będzie też odskocznia do tego, żeby stworzyć nauczanie w szkole średniej dla dzieci, dla dzieci z dysfunkcjami? Druga rzecz także dotyczy inwestycji. Tutaj, Panie Burmistrzu, nie wiem, czy na bazie na przykład propozycji konsorcjum przedsiębiorców lokalnych naszych hajnowskich zrobić to, ale mamy ten plac, tą działkę tutaj na ulicy 3 Maja. To jest tam hektar z kawałkiem. Tak przychodzi mi do głowy, czy może nie czekajmy, tak, na inwestora, który się albo zdarzy, albo nie zdarzy. Może spróbujemy właśnie zainteresować naszych przedsiębiorców. Zróbmy tam to, czego w Hajnówce w ocenie turystów brakuje. I to naprawdę, w tym roku miałem bardzo dużą, dużo gości, którzy zwracali uwagę: Nie macie stoisk z produktami regionalnymi typu żywność, ale także wytwórstwo, różne, prawda, ręczne, tak? Czegoś takiego nie ma u was. Zróbcie to, bo to zatrzyma ludzi jadących do Białowieży u was. Przenieśmy część straganów z Białowieży do Hajnówki. Ale musimy im jak gdyby zrobić zaplecze. To jest miejsce przy drodze, którą turyści jadą do Białowieży. Zatrzymajmy trochę gotówki tutaj u nas w taki sposób. Żeby ich zatrzymać, to oczywiście same stoiska nie wystarcza, tak? Więc potrzebne są jakieś atrakcje. Mówiliśmy niedawno o tym, że może to muzeum meblarstwa czy też muzeum przemysłu drzewnego, ale zróbmy to w taki atrakcyjny sposób, żeby ludzie chcieli się zatrzymać, nie tylko, żeby pooglądać. Może po to, żeby zrobić sobie z przygotowanych drewnianych elementów taką metodą ciesielską takie najprostsze meble, tak, stół, stolik, nie wiem, szafeczkę, tak? Ale coś takiego, co zatrzyma na przykład mężczyzn, którzy tam na oczach dzieci konstruują takie, takie meble, tak, i pokażą, że tata to gość, nie, potrafi takie rzeczy zrobić. Tych zresztą pomysłów można tutaj mnożyć. Ja jestem gotów naprawdę usiąść na spokojnie i taką, i takich przykładów podać o wiele więcej. Miałem też w tym roku na wakacjach przyjemność gościć chór, który był w Hajnówce przejazdem. Oczywiście, zwiedził Sobór, ale pojechał do Białowieży, tak? A chór na przykład był gotowy do tego, żeby wystąpić dla jakiejś takiej przygodnej publiczności zupełnie za darmo. Bardzo dobry, utytułowany chór. Może w tym miejscu udałoby się zrobić taką małą muszlę, nie amfiteatr, tylko taką małą muszlę, w której okazjonalnie, tak, ktoś przyjeżdża, daje koncert, może muzycy, którzy wędrują przez

Hajnówkę a grają na instrumentach czy śpiewają na ulicach. Mieliśmy też kilku w tym roku takich, którzy w Hajnówce szukali dla siebie takiego miejsca. Może to by była okazja, tak? Oni może coś tam do kapelusza zbiorą przy okazji, ale byłoby to też, co przykuwałoby uwagę. Można by było postawić telebim, tak, oprócz tego, że byłaby to przestrzeń reklamowa dla przedsiębiorców, byłaby tam też informacja, że nie wiem, za pół godziny wystąpi chór taki i taki, prawda, bo jest akurat przejazdem w Hajnówce, nic za to nie chce, po prostu chcą sobie poćwiczyć. Niech ćwiczą w takim miejscu, prawda? Co jeszcze przychodzi mi do głowy? Tak szybko rzucam. Nie mamy takiej przestrzeni edukacyjnej, którą moglibyśmy zrobić, na przykład przy udziale Politechniki Białostockiej zrobienie miejsca edukacyjnego, tak, w którym takie podstawowe na przykład eksperymenty z zakresu fizyki można by było przeprowadzić, jakaś pochylnia, dźwignia, wahadło. Takie rzeczy możemy zrobić, uatrakcyjnić to jakąś formą, nie wiem, postaci z bajek, tak, które tam służą. Wtedy mogłoby też korzystać na tym nasze szkoły. Zwracam uwagę, nowa podstawa programowa rozszerzy edukację, także z zakresu nauk ścisłych. Można by było tam takie podstawowe eksperymenty dzieciakom pokazywać naszym a jednocześnie rozpropagować to, niech przyjeżdżają dzieciaki także z innych szkół, niech nauczyciele mają okazję im pokazać te różne rzeczy. Może jakaś restauracja, tak? Już mamy kilka regionalnych, może wreszcie doczekamy się restauracji staropolskiej także? No nie wiem, tutaj jak gdyby chodzi o zagospodarowanie tego terenu. Jeżeli byśmy się nie zmieścili na tym jednym terenie, no to możemy jeszcze kawałek z tego terenu na Dowgirda spożytkować. To tak jak mówię, jestem gotów usiąść i spokojnie na ten temat rozmawiać, co możemy tam zrobić. Kolejne rzeczy, Panie Burmistrzu, tu już będą miały taki charakter stricte gospodarczy. Mieszkańcy ulicy Nowej dopytują, kiedy chodnik. Tak jest trochę odwlekana ta inwestycja. Chciałbym wiedzieć, czy zgłaszać go do budżetu jako jeden z wniosków, czy też już jest w planie jakoś ujęty? Mieszkańcy zasobów komunalnych pytają, bo pracownicy ZGM-u jakąś tam puścili informację, że będą montowane podzielniki ciepła na kaloryferach takie wzorem Spółdzielni Mieszkaniowej. Podejrzewam, że dzisiaj ten temat jeszcze padnie jeszcze i będzie mowa też o tym, czy te podzielniki to jest dobry pomysł? Ja tutaj zastrzegam, że jest już orzecznictwo i może żeby no, jeżeli to nie jest jakaś rzecz postanowiona, to żeby wymyślić jakiś inny sposób. Mieszkańcy Piłsudskiego, tego osiedla, którego jestem przedstawicielem, mówią o ciągle wiszących gałęziach na drzewach przy ulicy Piłsudskiego, które już nie stanowią części integralnej drzewa, tylko stanowią generalnie zagrożenie dla przechodniów. Teraz liście spadną, te gałęzie znowu będą lepiej widoczne. Może zgłosić to do Zarządu Dróg, żeby uporządkować tę sprawę? Panie Burmistrzu, wróć do ulicy 3 Maja 56. To jest ten blok tutaj obok naszego przedszkola i obok Leśniczanki. Tam jest możliwość przy udziale miejskiego kawałka gruntu zrobienia takiego dodatkowego wjazdu przed ten blok. Ja już o tym mówiłem. Mieszkańcy już też szturmowali Spółdzielnię Mieszkaniową w tym względzie. Znowu to się odwlekło. My jesteśmy chociażby z tego powodu winni to mieszkańcom, że 2 razy dziennie blokujemy całkowicie możliwość wjazdu i wyjazdu spod tego bloku. To są godziny, kiedy rodzice przywożą dzieci do przedszkola i zabierają. Jeżeli my tam swojego parkingu nie mamy, tylko naprawdę blokujemy, proszę sobie wyobrazić, co robi karetka, co robi Straż Pożarna, kiedy będzie trzeba interweniować w sytuacji zagrożenia? Ten temat się wałkuje. Tam chodzi o to, żeby po prostu zrobić przejazd z innej strony. Już tam nie chodzi o jakieś miejsca postojowe czy parkingowe, ale po prostu żeby tam był swobodny wjazd, żeby udrożnić ten ruch wokół tego bloku. Dotknę takie wrażliwej sprawy, proszę Państwa, ale myślę, że też czas na to, bo wiem, że już jakaś korespondencja mailowa kwitła na ten temat. Mieliśmy ostatnio przypadek eksmisji opisany w gazecie. Ja rozumiem, że dotyczyło to

osoby eksponowanej, stąd pewnie zainteresowanie mediów, tak, tą eksmisją. Oczywiście, media nie zainteresują się jakąś eksmisją jakiejś tam Pani Zosi, tak, którą eksmitowano podczas jej pobytu w szpitalu na przykład. To już nie jest taki nośny temat, prawda, taka osoba, która tam nie jest nikim społecznie ważnym. Natomiast, proszę Państwa, apeluję tutaj. Skoro inne apele się pojawiły w związku z tą sprawą, to ja też apeluję. Państwo radni, widzimy, tak, że brakuje miastu lokali socjalnych i tymczasowych, do których miasto jest zobowiązane, żeby je posiadać. Ta eksmisja miała też taki trudny charakter, ponieważ nie była przeprowadzona do takiego lokalu z prawdziwego zdarzenia. Spółdzielnia Mieszkaniowa na koszt mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej prowadzi taki lokal na Armii Krajowej 14, ale to my jako mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej jesteśmy obciążeni tym lokalem, jego ogrzewaniem, opłatami zań. Spółdzielnia mogłaby spokojnie zrobić tam lokale komercyjne, wynająć to, mieć zysk, obniżyć koszty utrzymania mieszkań a my musimy utrzymywać lokale, które powinny być tam naprawdę na utrzymaniu miasta. Ja o tym mówię już od jakiegoś czasu. Zróbmy, niech ta sytuacja będzie przyczynkiem do tego, żeby faktycznie w przyszłym roku zaczniemy myśleć o tych lokalach, znaczy myśleć, myślę, że czas na myślenie się kończy, że trzeba te mieszkania po prostu zorganizować tak, żeby te eksmisje miały też jakiś ludzki charakter, bo one będą, tak? Czy tak, czy inaczej, one będą, bo tej sytuacji nie unikniemy. Ale zróbmy tak, żeby one, żeby te eksmisje odbywały się przynajmniej w jakichś takich ogólnoludzkich warunkach, tak? Żeby to nie było łatanie dziury, tak? Że tutaj przeniesiemy, tu utkamy tam gdzieś jeszcze taką osobę. I Panie Burmistrzu, do Pana taki apel, chociaż mam taką nadzieję, że może ktoś u Pana już był w tej sprawie, albo dzwonił przynajmniej. Jest to też może, proszę Państwa, nie chciałbym być źle zrozumiany i bardzo proszę nie przypisywać mi tutaj intencji, których nie mam, ale była dosyć duża grupa mieszkańców, która 3 września w czasie czytania, Narodowego Czytania książki Henryka Sienkiewicza „Quo Vadis” usłyszała fragment czytany w innym języku. Proszę Państwa, nie stawiajmy naprawdę świata na głowie. Tutaj już nie chodzi o jakieś tolerancje czy jej brak, tylko idea, ja tutaj zacytuję, idea narodowego dnia, tego Narodowego Czytania jest taka: „Kultywowanie tradycji i wartości największego skarbu naszej kultury narodowej, jakim jest język polski.” Tak to brzmi. I ja mówię, ja wiem, że no może to być jakoś tam negatywnie odebrane, ale wczoraj też miałem okazję rozmawiać ze studentką, która pisze temat pracę na temat tutaj stosunków wzajemnych, tak, polsko-białoruskich, i ona też zauważyła, tak, że to może nie było konieczne stosowne. To może nie jest ten walor, który powinniśmy tutaj na siłę akurat wetknąć w to, tak? To zróbmy, naprawdę, zróbmy tydzień później dzień czytania lektur polskich po białorusku, w przekładzie białoruskim. Jestem gotów przyłączyć się i przeczytać taki fragment, naprawdę. Ale jak gdyby jak mamy jedną okazję, to nie próbujmy łączyć jej z drugą. I to chyba będzie na razie tyle. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dobra, Pan radny, proszę.

Sławomir Golonko – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, tutaj prośba mieszkańców 2 posesji przy ulicy Kniewskiego. Jest to odcinek drogi o nawierzchni gruntowej. Przy ulewnych deszczach po prostu tam zalewa im te posesje właśnie. Czy jest jakaś możliwość pomóc tym mieszkańcom odprowadzić tą wodę i ewentualnie? Tam kilkadziesiąt metrów ulicy, bo to jest krótki odcinek od Kniewskiego tej asfaltowej części, tam 2 czy 3 posesje są, tam kilkadziesiąt metrów. Po prostu oni chcą, żeby tamtą powierzchnię czy polbruk czy coś tam ułożyć w tym miejscu. I druga sprawa, to druga sprawa jeżeli chodzi o budżet na 2017 rok i uwzględnienie w tym budżecie ulic Daniela i Rysia celem wykonania dokumentacji

technicznej na przebudowę tych ulic. I jeszcze jedna sprawa to garb na ulicy Wróblewskiego. Już kierowcy zaczynają się skarżyć po prostu, że niektórzy zaczepiają tam podwoziami. Czy jest jakoś tam możliwość zrobienia, bo taka prośba? Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Pani Alicja Chaniło prosi.

Alicja Chaniło – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja w imieniu mieszkańców ulicy Kołodzieja i Bohaterów Westerplatte zgłaszam wniosek o rozważenie możliwości zainstalowania progu zwalniającego na ulicy Kołodzieja przed skrzyżowaniem z ulicą Bohaterów Westerplatte. Mieszkańcy wyżej wymienionych ulic informują, iż ograniczona widoczność przy wyjeździe z ulicy Bohaterów Westerplatte oraz nieprzestrzeganie ograniczenia prędkości stwarzają duże zagrożenie dla życia i zdrowia dla uczestników ruchu. W związku z powyższym proszę o pilne rozwiązanie opisanego przeze mnie problemu. Następny wniosek, tu już w imieniu mieszkańców miasta. Ci, którzy, szczególnie chodzi o 1 dzień w tygodniu, o środę, jest problem, żeby można było tam gdzieś ustawić toi-toi-a, chociaż jednego, bo dlatego że są między jednym a drugim ryneczkiem, bo dlatego że są problemy. I także jeżeli by była taka możliwość, to bardzo proszę. I trzeci wniosek, w imieniu mieszkańców ulicy Kleszczelowskiej, żeby tam można było przeczyścić te studzienki, bo w razie tych takich olbrzymich deszczów to niestety, tam nie można w ogóle przejechać, żeby można było cokolwiek tam zrobić. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Pan Przewodniczący Giermanowicz.

Jerzy Sirak – Kleszczelowska?

Jakub Ostapczuk – Na Kleszczele.

Alicja Chaniło – Tak.

Jerzy Sirak – Warszawska?

Alicja Chaniło – Nie.

Jerzy Sirak – A Kleszczelowska, dalej.

Alicja Chaniło – Na II Poryjewie.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, właściwie 3 sprawy, tylko pierwsza to, Panie Burmistrzu, trochę w obliczu dzisiaj gości z Komendy Powiatowej Policji, to czułem taki dyskomfort, co prawda nie ma tego komendanta, dla którego obiecaliśmy w dniu 22 maja 2012 roku monitoring miejski, no ale obietnica została, myślę, że ona jest aktualna, na jakimś etapie jesteśmy i przez te 4,5 roku chciałbym wiedzieć, na jakim etapie jesteśmy? Jeśli chodzi monitoring miejski, uważam za w dalszym ciągu za zasadne, żeby taki w mieście funkcjonował. I na bazie informacji, które dotyczyły naszych mieszkańców, a były, ci mieszkańcy byli, że tak powiem, poszkodowani w kolizjach drogowych, w tak zwanych kolizjach z udziałem rowerów. Było tego lata kilka takich zdarzeń i dość poważnych. Co prawda, ostatecznie nie tragicznych, ale jeśli chodzi o skutki śmiertelne, ale poważna utrata zdrowia i wiem, że też są w planie, jeśli chodzi o

wykonanie dokumentacji ścieżek rowerowych w naszym mieście, ale chciałbym zaapelować, żeby to był priorytet na 17 rok, żeby te główne trasy skomunikować kierunek Bielsk, Białowieża, Białystok i Warszawska nasza wylotówka na Kleszczule, bo w tej chwili jak się przyjrzałem na mapie, to nie ma możliwości rowerem bezpiecznie przez ścieżki, za pośrednictwem ścieżek przejechać z jednej, znaczy z jednego wylotu, z jednego wjazdu do, na wylot po drugiej stronie miasta. I trzecia sprawa. Panie Burmistrzu, wobec tego, że usiłuję Pana przekonać przez 1,5 roku i z miernym skutkiem, uważam to za swoją klęskę osobistą, bo kiedyś podbudowało mnie Pana zdanie na koniec ostatniej kadencji, poprzedniej kadencji, że zawsze kieruję się rozsądkiem i z rozważką do różnych spraw podchodzę, myślałem, że zdołam Pana przekonać. No trudno, nie udało się. Pan jest przekonany, że ja dążę do tego, żeby zlikwidować miejsca pracy. Ja nie dążę do tego, żeby zlikwidować miejsca pracy, tylko żeby zmienić branżę. To jest różnica. Pan gra na emocjach ludzkich, ja wiem, bo retorycznie Pan jest kilka klas wyżej ode mnie, ja się nie chcę równać pod względem retoryki. Pan pięknie mówi i każdego zdoła przekonać, nie obiecując nic w sumie. Swoją drogą to jednym pismem może Pan zmienić działalność tego Fachowca na inną branżę. Ja już tam kiedyś mówiłem o takiej śmiesznej, bo Prezes nawet się z tego śmiał, że kręgielnię proponowałem mu zorganizować. Można na przykład zrobić zakład, który będzie robił jako podwykonawca wiązki do Opla albo do innych samochodów. To jest dowolne, tylko trzeba, że tak powiem, ruszyć tylną część ciała i pomyśleć, a nie popatrzyć, że ktoś coś ma i ja to samo zrobię. I teraz tak, jeszcze wracając do tego protokołu Komisji Rewizyjnej. Tam było wykazane 300 000 strat na sklepie. Kogo stać z prywatnych przedsiębiorców, żeby pokryć takie straty? Z jakiej działalności pokryją? Spółkę miejską stać na to, tak? I mówienie, że działa na podstawie kodeksu spółek handlowych i jest wolny rynek? Jest wolny rynek i jest pozwolenie na działalność komercyjną, ale zgodnie z przepisami i te warunki muszą być spełnione. Przede wszystkim prawo, przestrzeganie prawa, a później miejsca pracy i inne rzeczy. W związku z powyższym chciałbym złożyć w tej chwili rezygnację z funkcji Zastępcy Przewodniczącego Rady Miasta z dniem 30 września. Albowiem zostałem zignorowany. Nie przekonali mnie Pańscy prawnicy, albowiem nie przyszli nigdy i nie rozmawiali. Traktuje mnie Pan jak pionka spośród tych 2, które tu na szachownicy Rady Miasta stoją, no to będę tym pionkiem. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wypowiedź, oczywiście nie za rezygnację. Teraz proszę, Pani Przewodnicząca.

Helena Kuklik – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, ja chciałam złożyć wniosek do budżetu na 2017 rok. Chodzi mi o ulice Pszeniczną. Urodzajną i bez nazwy, na którą to jest już sporządzona dokumentacja na przebudowę. Mam nadzieję, że Pan Burmistrz zaproponuje nam i przedłoży w projekcie budżetu przebudowę tych ulic oraz wnoszę o sporządzenie projektu przebudowy ulicy Żytniej, Urodzajnej i bez nazwy. I jeszcze może powtórzę się tu za Panem Borkowskim i Panem Łabędzkim o chodnik na ulicy Nowej. I za Panem Charytoniukiem, który też już się ubiegał, o chodnik na ulicę Nową. Mam nadzieję, że Pan Burmistrz obiecywał już chyba 3-krotnie i ciągle czekamy na ten chodnik. Nie sądzę, że tam są jakieś szczególne problemy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ulica Żeromskiego.

Helena Kuklik – Nie pamiętałam, może bardziej jakoś zwracam...

Jakub Ostapczuk – No proszę, proszę zachować spokój.

Helena Kuklik – Dziękuję bardzo. To wszystko, Panie Burmistrzu.

Jakub Ostapczuk – Po kolei. Proszę Panią radną.

Barbara Laszkiewicz – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, koledzy radni, ja chciałam złożyć wniosek o wykonanie remontu generalnego ulicy Reja na całej jej długości wraz z chodnikami i utworzeniem dodatkowej ilości miejsc parkingowych wzdłuż ulicy oraz przy Przedszkolu Nr 5. Nadmieniam, iż ulica Reja jest ulicą o zwiększonym natężeniu ruchu, wymaga gruntownej przebudowy i rozbudowy miejsc parkingowych. Często jest zalewana przez obfite opady deszczu. Jet również eksploatowana przez 2 linie autobusowe. Dodatkowym problemem jest też brak miejsc parkingowych przy przedszkolu, co powoduje, że samochody są parkowane wzdłuż ulicy, zajmując znaczną część jezdni. Często też stoją bardzo blisko albo tuż przy przejściu dla pieszych, utrudniając komunikację. Uprzejmie proszę o uwzględnienie wyżej wymienionej inwestycji w przyszłorocznym budżecie miasta na 2017 rok. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Tutaj po kolei. Kto tam jeszcze? Proszę, radny Puch.

Janusz Puch – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, tutaj w tej chwili koleżanki i koledzy radni przedstawili swoje wnioski na 2017 rok już niektóre ulice. Powiem tylko, że na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Komunalnej i Samorządu Komisja podjęła wniosek dotyczący wniosków z 2016 roku, które zostały niezrealizowane z przeznaczeniem do zrealizowania na 2017 rok. I tak, będę się powtarzał, ale trudno, muszę to odczytać. Drogi i ulice: Wykonanie nawierzchni ulicy Żeromskiego...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Bardzo dziękuję.

Janusz Puch – Wykonanie dokumentacji ulic: Jaśminowa, Leszczynowa, Ślusarska, Małomiejska, Piaski, Żytnia, Słonecznikowa, Urodzajna. Wykonanie remontu dróg osiedlowych wewnętrznych: Armii Krajowej 34, 38, 40, 44. 4. Wykonanie nawierzchni drogi na wysokości Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Podjąć działania w celu połączenia ulicy Doktora Dowgirda z ulicą Celną z celu skrócenia bezpośredniego dojazdu dla mieszkańców i autobusów Zakładu Komunikacji Miejskiej w Hajnówce do osiedla Leśna. Chodniki. Wykonanie chodników w ulicach: Kolejki Leśne, Łowcza, Nowa. Podjąć działania w celu realizacji zobowiązania miasta wobec mieszkańców, którzy przekazali bezpłatnie grunty wspólnoty ulicy Dolna i Poddolna i wykonać chodnik na ulicy Dolna. Oświetlenie. Wykonać oświetlenie zatok przystankowych Zakładu Komunikacji Miejskiej i autobusów w ulicy Kleszczelowskiej, Stara Judzianka celem zapewnienia bezpieczeństwa dla mieszkańców korzystających z tego przystanku jak również dla firm przewozowych. Wykonanie oświetlenia ulicy Miedzianej, wykonanie oświetlenia ulicy Sokolej, wykonanie oświetlenia ulicy Amii Krajowej 46 i 56. To tyle z wniosków Komisji. Teraz w imieniu mieszkańców miasta Hajnówki składam wniosek dotyczący zmodernizowania sygnalizacji świetlnej na ulicy Aleksego Zina, przejście dla pieszych. Brak widocznej sygnalizacji świetlnej dla kierowców wjeżdżających na ulicę Zina z ulicy 3 Maja i Stefana Batorego powoduje zagrożenie wypadkowe dla kierowców, jak również dla pieszych. Sygnalizacja na tym przejściu jest widoczna tylko dla pieszych, natomiast kierowcy, którzy wyjeżdżają z

ulicy 3 Maja, skręcając w prawo, po prostu nie mają widoczności świateł i się zdarza tak, że wjeżdża na zielonym, w tym samym czasie pieszy ma przejście też zielone i kierowca nie wie, co robić, czy jechać, czy stać, czy się zatrzymać. Drugi. Jak wszyscy Państwo wiedzą, mamy obecnie piękne centrum handlowe usytuowane przy ulicy Stefana Batorego. To są Galeria Hajnówka, Kaufland, Dom-Lux, Pawilon Meblowy, Galeria Leśna, Biedronka. I jak wszyscy Państwo wiedzą, bo chodzą, że znajduje się tam szereg drzew rosnących wzdłuż ulicy Stefana Batorego, na których to znalazły sobie miejsce, usadowiły się wrony i kawki. I te ptaki zanieczyszczają chodnik, ulicę, jak również teren. Tam czasami po prostu trudno przejść, żeby nie być ochlapanym. Dlatego wnioskuję o przycięcie konarów tych drzew lub ewentualnie, jeżeli środowisko ochrony nie pozwoli, o założenie urządzeń odstraszających siadanie tych ptaków na drzewach. Jak również tutaj mam też na prośbę mieszkańców. Ulica Parkowa. Wykonać parking przy kwiaciarni, bo tam istnieje chodnik, ale na tym chodniku zawsze stoją samochody i po prostu piesi nie mogą przejść, muszą wychodzić na ulicę. I przy wykonywaniu tego chodnika, Panie Burmistrzu, proszę, żeby była zwrócona uwaga, żeby połączyć ten odcinek od kwiaciarni do Parkowej 2 wzdłuż ulicy. I to by zapewniłoby już spokojne, bezpieczne przejście dla pieszych od właśnie ulicy Parkowej do powiedzmy już tam w stronę ulicy Jakuba Kołasa. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli więcej, a jeszcze radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, jeszcze raz zabiorę głos na krótko. Prośba mieszkańców ulicy Celną, aby rozszerzyć dojazd autobusów. Tam jedzie 1 autobus 7:20, aby jeszcze jeden tam puścić, który by tych ludzi, jeżeli jadą na zakupy, dowiózł z powrotem. Koszt, jak mówiłem wcześniej, około 1 000 złotych, więc to niewiele. Myślę, że ten okres zimowy przede wszystkim, bo to pod tym kątem ta prośba została skierowana. Druga delikatna prośba o umiejscowienie ławeczki przy nowo wybudowanym tutaj chodniku przy Policji. Już może tak na wiosnę bardziej, ale... Była obietnica? No nie wiem, ale byłem o to poproszony na tym nowo wybudowanym chodniku. I Panie Burmistrzu, jeszcze może warto by było ożywić ten nasz amfiteatr czymś takim, jak wieczory filmowe. To też jest pomysł mieszkańców miasta zorganizować w weekendy w okresie, kiedy jest w miarę ciepło. Repertuar to tam do uzgodnienia. Warto by było to rozważyć, żeby ten amfiteatr żył. Został na coś tam zrobiony, tak, nie tylko na Festyn czy tam Rockowisko i później stoi pusty. On by odżył. Mieszkańcy może wieczorami by się bardziej integrowali. Proszę to przemyśleć. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka aspektów. Niektórzy koledzy w niektórych aspektach już mnie wyręczyli, więc będę mówił krócej. Przede wszystkim chciałbym ostatnio zwrócić uwagę na wywóz śmieci przez PUK na osiedlach tam, gdzie większość jest bloków, prawda? PUK widzę, że nie daje sobie rady. Już w sobotę te zbiorniki są pełne i naprawdę, jak ktoś mieszka vis-a-vis, to ciężko mu jest tam po prostu mieszkać i patrzeć na to, co się dzieje a także chciałbym zwrócić, prawda, uwagę na śmieci wielkogabarytowe. Często jest tak, ja nie wiem, może te, nie wiem, wersalki czy tapczany są podobne, ale ja widzę, one 2 i 3 tygodnie stoją. Po prostu nie wiem, jaki okres jest w tej chwili zabrania, ale bardzo prosiłbym zwrócić uwagę, żeby PUK się bardziej wyrabiał i na przykład jeżeli PUK przyjeżdża po śmieci te ogólne a tam, gdzie jest papier i makulatura,

jest pełno i dookoła, prawda, już to wszystko fruwa, no to uważam, że nie wiem, za pół godziny, za godzinę powinno się to zabrać a to, nie wiem, czeka się do środy czy do tego dnia, kiedy akurat jest termin, żeby zabrać ten papier. No niestety, to nam nie ulepsza życia, dlatego bardzo proszę. To zarówno na Lipowej, jak i na 3 Maja, na Reja, prawda, na Piłsudskiego. Kiedyś mieszkańcy do mnie dzwonili w niedzielę, żeby przyjechać, zrobić zdjęcia, bo po prostu jest masakra. Tam właśnie przy tym bloku Armii Krajowej naprzeciwko Policji z tyłu no i rzeczywiście. I jeszcze jak przyjdzie kilku Panów, prawda, w bardzo dobrym humorze, to śmieci fruwią. Wniosek chyba najważniejszy, jaki chciałbym dzisiaj złożyć, to zaproszenie na najbliższą sesję zaradców zasobów mieszkaniowych, zarówno ZGM-u, jak i Spółdzielni Mieszkaniowej w celu porównania kosztów, że tak powiem, eksploatacji, czystości osiedli, bezpieczeństwa na osiedlach, kontrola wywozu właśnie śmieci, to co przed chwilą mówiłem, oraz zwrócenia uwagi właśnie na to, co już tu koledzy mówili, ale jeszcze ja raz zwrócę, na eksmisję. I następny punkt, Czy Pan, Panie Burmistrzu, otrzymuje informacje o ilości eksmisji przeprowadzanych w Spółdzielni Mieszkaniowej? Wiem, że taka informacja powinna być w Urzędzie Miasta, ponieważ są tam też osoby eksmitowane, którym przysługuje lokal mieszkalny. Jeśli tak, to bardzo proszę o taką informację na piśmie za okres 2010-2015. Jeśli taka informacja oczywiście jest, myślę, że powinna być, to proszę o taką informację. Teraz tu będę troszeczkę się powtarzał. Kolega Maciej Borkowski mówił troszeczkę o organizacjach pozarządowych. Ja mam takie pytanie. Czy organizacje pozarządowe dostają informacje z Urzędu Miasta na temat pewnych dofinansowań, pewnych tego, co można uzyskać nie tylko od Urzędu Miasta, prawda? Właśnie są te kluby sportowe, to jest ta Ochotnicza Straż Pożarna, to jest ta Orkiestra. Proszę Państwa, ostatnio w Urzędzie Wojewódzkim było bardzo ciekawe spotkanie na temat funduszu inicjatyw obywatelskich, gdzie można aplikować od 10 000 do 100 000 złotych. Nie jest to wcale takie trudne, by te pieniądze uzyskać, Trzeba po prostu tylko zapewnić pewne działanie od kwietnia do grudnia przyszłego roku, aby się, że tak powiem, ubiegać o te pieniądze. Jest, można na stronie internetowej sprawdzić – FIO 2017 – i wszystko tam można przeczytać. Jeszcze taki chyba działanie, o którym warto wspomnieć, to jest właśnie LGD. Myślę, że organizacje pozarządowe też mogłyby, prawda, aplikować tam o pieniądze. Tu kolega Łabędzki wspomniał o tym właśnie regionalnych potrawach. Wiem, że w planie działania, nie wiem, jakiej już w tej chwili organizacji, ale jest przewidziane takie działanie regionalne potrawy i że są na to środki. Trzeba po prostu w jakiś sposób może to skojarzyć. I ostatnie pytanie, czy Panie Burmistrzu, czy Urząd Miasta bierze udział w tym tegorocznym, ja myślę, że tak, w programie transgranicznym Polska – Białoruś – Ukraina? Jeśli tak, to na jakie cele chciałby Pan Burmistrz, żeby były przeznaczone pieniądze? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I teraz ja jeszcze chcę zabrać głos. Bardzo mnie zasmuciła rezygnacja Przewodniczącego Giermanowicza. Ja myślę, że nie jest tak prosto, bo to nie ma, ze z dnia, to podejrzewam, że to musi być podjęta uchwała o...

Jan Giermanowicz – Przygotować.

Jakub Ostapczuk – Przygotować. Ale jest też w historii naszego miasta, była taka, jeszcze zarządy były, jeden członek zarządu chciał zrezygnować, ale nie otrzymał akceptacji Rady i musiał dalej zostać w zarządzie.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. I jeśli więcej nie ma pytań, przechodzimy do punktu 14. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski i zapytania. Interpelacji nie było.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, ale mieszkańcy jeszcze.

Jakub Ostapczuk – A. Przepraszam. Pan mieszkaniowiec Pan Bołtryk, tak? Dobra.

Pan Bołtryk – Ja tylko chciałbym podziękować Panu Wiceprzewodniczącemu za tą ciężką pracę, którą wykonał do tego, by pokazać to, że prawo nie powinno być tylko prawem z nazwy, a powinno być prawem, które wszyscy respektujemy. Cóż, kończy się jakiś etap – rozmowy, tłumaczenia, proszenia. Wchodzimy na inny etap. Zobaczymy, co będzie. Trudno. No przykro, przykro jest słuchać takich no populistycznych, prostych, populistycznych słów, które Pan mówi, Panie Burmistrzu, że Pan będzie dbał, że chce Pan dbać o pracowników i to jest i to się Panu chwali, to jest wszystko w porządku. Tylko kiedy firma prywatna wykaże stratę 300 000, to znaczy, że już jej nie ma, ona po prostu nie istnieje. I jako prywatny przedsiębiorca nie ma możliwości zwrócenia się do kogoś, żeby powiedzieć: Słuchajcie, zrobiłem rok na minusie jakoś to będzie. Tylko widzi Pan, Pan mówi o tym, że może, że robi Pan wszystko, żeby tych ludzi z zatrzymać. I mówi, myśli Pan o miejscach pracy. To ja Pana pytam: A co z naszymi miejscami pracy? Co z naszymi ludźmi? Co my mamy im powiedzieć, kiedy Burmistrz naszego miasta mówi: Ja będę trzymał debet, mogę, zgadzam się, tylko żeby utrzymać miejsca pracy. To jaka to jest konkurencyjność miejskich spółek z prywatnymi? Jaka to jest konkurencyjność, kiedy tak naprawdę Pan mówi o tym, że to jest 100 000, 160 000, 180 000 czy 300 000, tak naprawdę po cichu z gwiazdką Pan mówi: Wy, kochani mieszkańcy, za to zapłacicie, bo nikt inny. Bo nareszcie chcę Państwu uzmysłowić jedną rzecz. Miasto, państwo i kraj nie ma nic. To my obywatele płacimy podatki. To są nasze pieniądze. Pan jako Burmistrz nie ma ani złotówki, bo Pan z własnej kieszeni nie wyciągnie i nam nic Pan nie da. No bo trudno, żeby, nikt tego od Pana nie oczekuje, tylko że tak naprawdę w tym momencie ja słysząc to, myślę sobie: Jaki zdrowo myślący, chcący założyć działalność gospodarczą przedsiębiorca będzie tu inwestował? No kto? Kiedy słyszy, że ja nie będę, mnie nie interesuje to, że spółki są na minusie. Dla mnie najważniejsze jest to, żeby ludzie mieli pracę. Ale ten sam przedsiębiorca już tego nie robi. No kto mu pomoże? Pan przecież nie umorzy dla jednego czy dla drugiego przedsiębiorcy podatku, nie wiem, za nieruchomości. Pan tego nie robi. No bo Pan też musi spisać budżet. I Pan o tym doskonale wie. I chce Pan spinać budżet miejskich spółek pieniędzmi obywateli. I na to, jako obywatel, ja po prostu się nie zgadzam. To jest nie w porządku. Tylko tyle. I jeżeli chce Pan, żeby firma Fachowiec konkurowała na równych zasadach, no to niech nie korzysta z, niech nie korzysta z bazy, która została jej podarowana, ze sprzętu, który został jej kupiony podatników. No niech stanie w szranki w uczciwej walce, w uczciwej walce o klienta. Bo tylko o to chodzi. Pan mówi o wielkich firmach, które by tutaj weszły. Być może, tylko wie Pan o jednej rzeczy? Tutaj nikt by nie prowadził żadnej polityki dumpingowej. Mało tego, pracowałoby więcej ludzi. Bo wielkie firmy zatrudniają więcej ludzi. Czemu Pan nie ma problemu, że Pronar zatrudnia? A ma Pan problem, żeby na przykład Leroy Merlin zatrudniało? To ja tego nie rozumiem.

Jakub Ostapczuk – Dobra, no.

Pan Bołtryk – Tylko tyle.

Do punktu 14 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Przechodzimy do punktu 14. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski i zapytania. Interpelacji nie było. Proszę Pana Burmistrza o odpowiedzi na.

Jerzy Sirak – Czy ja mogę odpowiadać na siedząco? Bo nie chcę tutaj pominąć żadnego pytania.

Jakub Ostapczuk – Proszę.

Jerzy Sirak – Zacznę od końca i wyjaśnię tylko. Proszę przyjąć do wiadomości, że my z budżetu miasta do naszych spółek komunalnych nie dokładamy. Wprost przeciwnie. To spółki komunalne dokładają do zadań inwestycyjnych miasta. Przez ostatnie lata wszystkie te 3 spółki dołożyły kilkaset tysięcy złotych do inwestycji drogowych realizowanych w skali miasta a w tym roku PUK ze swego zysku przeznaczył 50 000 złotych tutaj do budżetu, które przeznaczyliśmy na zakup materiałów budowlanych do ułożenia polbruku przed szkołą nr 1. Pan radny Borkowski, jak dobrze pamiętam, Pan tutaj do mnie apeluje, ja myślę, że ten apel jest potrzebny nam wszystkim, ale jednocześnie używa Pan przykładu sąsiada na zakupach i sugeruje Pan, że co, że ja z Panią Skarbnik zabrałem pieniądze, które nie zostały wydane na siłownię na świeżym powietrzu? No jest to niepoważne trochę. Natomiast jeśli chodzi o same te siłownie...

Maciej Borkowski – Ja tak nie powiedziałem.

Jerzy Sirak – No Panie radny, powiedział Pan to, co powiedział. Ja słyszałem, wszyscy słyszeli i telewidzowie słyszeli też no.

Jan Giermanowicz – Nie dyskutujemy.

Jakub Ostapczuk – Nie dyskutujemy, Panie. Bo nie słyhać. Telewidzowie nie słyszą.

Jerzy Sirak – Teraz tak, jeżeli chodzi o Armii Krajowej monitoring. Ja w tej chwili Panu nie odpowiem. Zobaczymy. Zobaczymy. Ocenimy to, jeżeli jest, myślę, że jest tak, jak Pan mówi, jest tak duża ilość zdarzeń. Nad tym monitoringiem my pracujemy. Wspominał o tym Pan Przewodniczący Giermanowicz. Wierzę w to, że w końcu ten temat zrealizujemy i wtedy postaramy się w tym ogólnomiejskim monitoringu ująć również ulicę Armii Krajowej. Jeżeli chodzi o sprawy dofinansowania boksu i karate, będziemy to wspólnie rozpatrywać. W tej chwili jesteśmy na etapie zbierania opinii i zobaczymy. Ja nie potrafię w tej chwili powiedzieć, jaka będzie ostateczna tutaj propozycja. Jeżeli chodzi natomiast o budżet obywatelski. Panie radny Borkowski, to że taka czy inna organizacja złoży projekt do budżetu obywatelskiego, czy to będzie projekt inwestycyjny, czy projekt sportowy, czy kulturalny, to nie jest żadne rozstrzygnięcie. To jest dopiero propozycja. Tak naprawdę wszystko zależy od mieszkańców. Wszystko zależy od tego, który składa ten wniosek, czy jest w stanie tych mieszkańców przekonać i zachęcić do tego, żeby poszli i ten swój głos na konkretny projekt oddali. Najważniejsze jest to w tym wszystkim, niezależnie od Pana opinii, co Pan myśli o tym budżecie obywatelskim, że zainteresowanie ze strony naszych mieszkańców jest coraz większe. W tym roku do tego projektu budżetu obywatelskiego

wpłynęło 11 propozycji do projektów inwestycyjnych i 5 propozycji do projektów miękkich. Mogę już dzisiaj o tym powiedzieć, bo wszystkie głosy zostały podliczone. Jeżeli chodzi o projekty inwestycyjne, najwięcej głosów uzyskał projekt dotyczący kurtyny wodnej w centrum miasta. Ja pamiętam, w tamtym roku taki projekt też był składany. On nie uzyskał większości. Dzisiaj patrzcie jest to najwięcej – 352 głosy. Chociaż myślę, że jest to za mało, bo to trzeba będzie pomyśleć, być może o jakiejś małej też fontannie, ponieważ wartość tego projektu to jest 4 532 złote, to nie jest tam dużo, zobaczymy. Drugi projekt, który uzyskał kolejno najwięcej głosów, to jest budowa siłowni zewnętrznej na osiedlu Mazury – 307 głosów. Wiecie, te głosy są najlepszym potwierdzeniem tego, na czym mieszkańcom najbardziej zależy. I to, o czym tam Pan mówił, te siłownie tutaj przy placu zabaw, ta siłownia na ulicy Lipowej widzę, że cieszy się dużym zainteresowaniem ja wiem, że Pana to może denerwuje, że ludzie mówią dobrze o Burmistrzu, ale to nie jest ważne. Najważniejsze, że to jest zrobione i najważniejsze, że ludzie z tego korzystają. Kolejny projekt trzeci, który będzie realizowany w przyszłym roku, to jest wodny tor przeszkód dla Hajnówki w Parku Wodnym. Też może Pan powiedzieć, że to jest jakaś moja manipulacja i tak dalej, co oczywiście nie jest prawdą, bo jest to zapewne inicjatywa pracowników Parku Wodnego a oprócz tego jeszcze potrafili zachęcić, przekonać ludzi, żeby poszli, przyszli tutaj osobiście do miasta i głosy swoje oddali na ten projekt. Jeżeli chodzi natomiast o projekty miękkie, najwięcej głosów uzyskał projekt dotyczący, pod takim hasłem: Hajnowska Fabryka Produkcji Dobra. Będzie projekt realizowany w amfiteatrze miejskim i to jakaś organizacja pozarządowa. I pięknie, 429 głosów, najwięcej. Kolejny projekt jest to Bieg Rodzinny w Puszczy Białowieskiej też na pewno nie bez udziału Ośrodka Sportu i Rekreacji i społeczników, którzy się angażują w to spotkanie – 424 głosy. Ja przypominę, że dzisiaj w tym roku, w tym Biegu Rodzinnym uczestniczyło już ponad 50 rodzin z dziećmi. I było bardzo dużo rodzin przyjezdnych. O ile w tamtym roku były to 33 rodziny, 2 lata temu było 31. Chyba dzisiaj mamy już ponad 50. I bardzo dobrze, mam nadzieję, że w przyszłym roku to będzie jeszcze więcej osób. I trzeci, tak, to będzie znowu parada orkiestr dętych. To już będzie kolejna edycja i też poparcie bardzo duże – 417 głosów. I to mieszkańcy naszego miasta zdecydowali. To ja nie mogę nikomu, że tak powiem, nakazać się po prostu bardzo cieszyć z tego, że tyle tych projektów jest i w sumie duże było zainteresowanie i tak wielu mieszkańców Hajnówki przyszło, żeby te projekty wybrać. Natomiast jeszcze się ustosunkuję do Pana propozycji jeżeli chodzi o te siłownie na świeżym powietrzu. My jak ogłaszamy przetarg na realizację tego przedsięwzięcia, to my nie wiemy, ile to będzie kosztowało. Oferty były różne i rozdzwięk między cenami poszczególnych oferentów był też naprawdę duży, proszę mi wierzyć. Potem, po realizacji tego my jeszcze dodatkowo zrobiliśmy pewne rozpoznanie i to, co w ramach prawa o zamówieniach publicznych było możliwe, jeżeli chodzi o zamówienie, zrobiliśmy. I na tych placach, na jednym i drugim zostały zamontowane dodatkowe urządzenia. Natomiast inaczej tych pieniędzy nie możemy wykorzystać i przecież te pieniądze nie zginęły. Te pieniądze są w budżecie i na pewno też zostaną dobrze wykorzystane. Pan radny Łabędzki podnosi temat dzieci autystycznych no. Słusznie Pan tutaj zwraca uwagę na to, że jest to generalnie zadanie powiatu. Ja w tej chwili Panu nie odpowiem, bo ja za mało wiem. Ja nie znam szczegółów, muszę zobaczyć, na czym by to polegało, ile by to kosztowało. Pan mówi, że 90 złotych za godzinę. Pytanie teraz, czy mieszkańcy z Hajnówki, jak jadą do Białegostoku, to płacą za tą godzinę? Aha, to w takim byłaby sprawa tylko organizacji zajęć na miejscu, natomiast za same zajęcia rodzice by zapłacili. A więc jest to sprawa tak naprawdę tylko przygotowania i przeszkolenia nauczycieli. Jeżeli ja będę wiedział, ile to będzie kosztowało, nie wydaje mi się, żeby to były takie wielkie pieniądze. Z tego, co Pan mówił, wynika że w tym ośrodku

powiatowym nie ma osób przeszkolonych.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Znaczą tam, tam są osoby przeszkolone, z tym że oni mają tyle jak gdyby swoich zajęć, tak, że już dzieci, które nie są przypisane do tego ośrodka, nie są w stanie obsłużyć, nie.

Jerzy Sirak – Nie powiem dzisiaj...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tym bardziej, że, że tym...

Jerzy Sirak – ...ale zastanowię się, bo jeżeli jest to sprawa przeszkolenia...

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...rodzicom zależy na tym, żeby zostawić dzieci w swoim...

Jerzy Sirak – Przeszkolenia chętnych nauczycieli i zabezpieczenia miejsca na prowadzenie tych zajęć, to nie wydaje mi się, żeby to było problemem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Rozwiązuje to też w jakiś tam sposób nasze ewentualne problemy etatowe, tak, w szkołach?

Jerzy Sirak – To może tutaj ja poproszę dyrektorów, żeby się zorientowali dokładnie, ile kosztuje szkolenie i ile trwa. Mieszkania socjalne. Na etapie końcowym jest już opracowanie dokumentacji technicznej na dodatkowych 6 mieszkań socjalnych przy ulicy Bohaterów Warszawy albo Bohaterów Westerplatte.

Z sali – Westerplatte.

Jerzy Sirak – Westerplatte. I w tym roku będzie już dokumentacja, myślę uzyskamy pozwolenie na budowę i zrobimy wszystko, żeby co najmniej, przynajmniej rozpocząć budowę w przyszłym roku. Postaramy się właśnie do końca marca złożyć wniosek w Banku Gospodarstwa Krajowego na uzyskanie 30 % dotacji do budowania mieszkań socjalnych. No nie wiem, ze względów zdrowotnych nie mogłem uczestniczyć w Narodowym Czytaniu, nie wiem, jak to wyglądało, ale jeżeli tak jak było, pewnie tak było. Jest to rzeczywiście chyba nietakt i w przyszłości tego unikniemy. Pan radny Golonko podnosi temat odprowadzenia wód z ulicy Kniewskiego. Ja w tej chwili nie odpowiem. Potem proszę się z Panem Zastępcą umówić na miejscu i zobaczymy, co będzie można zrobić. Natomiast to ogólnie odpowiem na wszystko. Jeżeli chodzi o wszystkie wnioski dotyczące ulic, budowy, dokumentacji i tak dalej. Oczywiście, nie dotyczy to ulicy Żeromskiego, bo ja już dawno powiedziałem, że ulica Żeromskiego będzie robiona w 2017 roku. W tym roku nie było to możliwe, bo mieliśmy ulice, na których były wykonane instalacje burzowe. One są priorytetowe. Jeszcze takie ulice mamy. Ja postaram się przygotować taki projekt dłuższy na wiele lat, wieloletni projekt modernizacji dróg w mieście, bo musimy mieć jakąś mapę, że tak powiem, będą to dwa dokumenty. Z jednej strony będzie to dokument dotyczący opracowywania dokumentacji technicznej. Ja ten projekt przygotuję wspólnie tutaj z komisjami, na Radzie to wszystko przygotowujemy. A drugi projekt to będzie projekt modernizacji dróg miejskich w mieście. I w tym projekcie muszą się znaleźć wszystkie ulice. Kolejność może być różna, ale rozumiem, że jak przyjmiemy raz ten dokument, to potem będziemy się pilnować, żeby tak było. Jeżeli chodzi o realizację w kolejnych latach,

ale nie ukrywam, że ja na projekcie, który tutaj przygotowuję, przedstawię przede wszystkim w pierwszej kolejności wszystkie te ulice, na których powstały społeczne komitety budowy. To jest chyba oczywiste dla nas wszystkich. Garb na ulicy Wróblewskiego. Panie radny, ten garb mnie też denerwuje od bardzo dawna, ale już przygotowujemy się do tego. Tutaj może Zastępca powiedzieć, czy to będzie za tydzień, czy za dwa tygodnie. My tam chcemy ten asfalt wyciąć, pogłębić ten przejazd, bo problem polega na tym, no wiem, jakie mamy warunki gruntowe, w mieście jest nisko, mróz, woda zimą swoje robi, wypycha te rury. My tu obniżymy, dowieziemy żwiru, zagęścimy i położymy na tej części, na tym wyciętym pasie po prostu polbruk, żeby w razie czego zawsze można było tamto wyjąć szybko i wyrównać? To tak samo będzie też na ulicy Długiej. Także przynajmniej jeden dzień, nie potrafię dzisiaj powiedzieć, który, ta część ulicy będzie wyłączona z ruchu. Pani Chaniło – Kołodziejka. Jeżeli nie będzie tam, Pan Zastępca zapisuje, jeżeli nie będzie tam przeszkód jeżeli chodzi o prawo ruchu drogowego, to ja nie widzę przeszkód, żeby ten próg zwalniający tam zrobić, chociaż powiem szczerze, nie zawsze te regulacje prawa ruchu drogowego mi się podobają, no bo według mnie nic by się nie stało, jakby taki próg zwalniający był bliżej skrzyżowania, a nie daleko, bo tak naprawdę ktoś zwolni ileś tam metrów przed skrzyżowaniem, ale jak zechce, to od tego progu do skrzyżowania zdąży się znowu rozpędzić, nie? Także zobaczymy. Coś zapisałem. Następny temat jaki był?

Jakub Ostapczuk – Kleszczelowska. Toi-toi-e.

Jerzy Sirak – Proszę zapisać to. Ja nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć, jak tam jest. Jeżeli mamy tam nasz kawałek gruntu, na którym można będzie postawić toi-toi-a, no to mówię, jeżeli jest gdzieś nasz kawałek gruntu miejski. I to taki kawałek, do którego może potem dojechać samochód, żeby tego toi-toi-a wyciąć i opróżnić. Ulica Kleszczelowska – studzienki zapisane, wyczyścimy. Panie Przewodniczący, myślę, że w sprawie monitoringu odpowiedziałem. Szczegółowo się zajmuje Sekretarz, ale dzisiaj go nie widzę. Jeżeli można, to udzielimy odpowiedzi na piśmie, bo on więcej wie na to. Ścieżki rowerowe, mamy w tej chwili stadium końcowe opracowania koncepcji przebiegu ścieżek rowerowych na terenie całego naszego miasta i myślę, że spróbujemy tam, gdzie to będzie możliwe, przynajmniej jakiś kawałek ścieżki rowerowej w przyszłym roku zrobić. Ja sobie zdaję z tego sprawę, że jest to trudne, ale dobrze byłoby, żeby co roku, tak jak to w tym roku miało miejsce na ulicy Dowgirda, przynajmniej po kilkadziesiąt kilkaset metrów tych ścieżek rowerowych robić, ale już zgodnie z tą koncepcją która będzie opracowana. Pani Kuklik. Pani Kuklik mówiła o ulicach. Ja już myślę, że powiedziałem na ten temat, że przygotowujemy taki projekt uchwały. Pani Laszkiewicz – remont generalny ulicy Reja. Ja przypominę, w tym roku złożyliśmy wniosek do Wojewody, ja już mówiłem chyba o tym wcześniej, myśmy mieli wtedy tą sesję nadzwyczajną, na modernizację, przebudowę ulicy Nowowarszawskiej. Jest to dosyć drogi projekt i myślę, że akceptacja ze strony służb i Pana Wojewody będzie, ponieważ według mnie spełnia on wszystkie kryteria, jakie powinny spełniać drogi do schetynówki, ponieważ łączy drogi różnej kategorii – z jednej strony droga wojewódzka, z drugiej strony droga powiatowa. Jest jednocześnie droga zlokalizowana przy szkole, ale też przy skrzyżowaniu, przy którym jest pogotowie ratunkowe. Natomiast na kolejny rok możemy pomyśleć właśnie o przygotowaniu wniosku na schetynówkę na ulicę Reja, dlatego że jest to też droga, która będzie miała bardzo dużo punktów realnie do uzyskania, ponieważ łączy dwie drogi wojewódzkie i przy tej drodze zlokalizowane jest też przedszkole. Także najprawdopodobniej do projektu budżetu na przyszły rok proponujemy dokumentację techniczną na tą ulicę Reja. O ulicy Celnej już mówiłem, że to będzie związane z planem

gospodarki leśnej, niezależnie od tego, gdzie my w swojej uchwale tą Celną wpisujemy, to jeżeli będzie taka sytuacja, że Lasy Państwowe dołożą 50 % do modernizacji tej ulicy Celnej, to oczywiście będziemy ją robili. Ja jestem, że tak powiem, dobrej myśli, bo w jakiś sposób wstępne deklaracje ze strony ze strony Lasów Państwowych w tym są, bo oni przyjęli do wiadomości tą naszą deklarację, że opracujemy w przyszłym roku dokumentację techniczną z takim założeniem, że przy wsparciu ze strony Lasów Państwowych tą inwestycję zrealizujemy. Jest to inwestycja bardzo ważna, nie tylko dla mieszkańców ulicy Celnej, ale myślę, że dla nas wszystkich, dlatego że połączenie ulicy Celnej z ulicą Dowgirda dla tej części miasta jest kapitalnym rozwiązaniem, Wierzę w to, że w końcu to zrobimy. Pan Janusz Puch, dużo było tam o ulicach. Ja to powiedziałem, myślę, że wszyscy akceptujemy takie rozwiązanie. Modernizacja przejścia, nie, nie, nie, instalacji świetlnej, nie wiem, jak tam jest, my to sprawdzimy. Ja nie potrafię powiedzieć w tej chwili... Ja też chodzę tędy, ale i samochodem jeżdżę, ale jakoś tak nie zwróciłem na to uwagi, zobaczymy. Zobaczymy przede wszystkim, ile by to kosztowało. Ulica Stefana Batorego – przycięcie drzew, Wystąpimy tu z wnioskiem do zarządcy, Powiatowego Zarządu Dróg Powiatowych, żeby zajął się tą sprawą. Oczywiście jeżeli przepisy ochrony środowiska pozwoliłyby na ogłowienie i przycięcie tych gałęzi, to byłoby najlepsze rozwiązanie. Tylko ja nie potrafię powiedzieć w tej chwili, czy prawo na to pozwala, Kiedyś można było a dzisiaj jest trudniej. A jak dzisiaj?

Z sali – Nie można.

Jerzy Sirak – Nie można. Ale trzeba jakoś pomyśleć, żeby to podciąć przynajmniej. Parking przy kwiaciarni. Ja myślę, że to nie jest wielka inwestycja. W tym roku chyba nie zdążymy tego zrobić, chociaż wszystkie inwestycje, ja o tym nie mówiłem, ale wszystkie zaplanowane inwestycje przebiegają jakby zgodnie z naszym planem i harmonogramem a może nawet i troszkę więcej zrobiliśmy. Mówił o tym Pan Dyrektor Tomaszuk. Ale tutaj jeżeli starczy czasu i pogoda dopisze, to nie jest to wielka praca. Możemy to spróbować nawet zrobić w tym roku. Ławka przy Policji, nie wiem, mam taką prośbę do Pana radnego, żeby tam wskazał miejsce. Bo ja rozumiem, że jest to na podstawie jakichś rozmów z mieszkańcami i jakieś sugestie są. Wiemy, gdzie ta ławka ma być, tak? Jeżeli mamy ławkę na miejscu w garażu, to można ją postawić jak najszybciej. Ja tylko ubolewam nad tym, że musimy stawiać takie ciężkie betonowe ławki, ale to jest największa gwarancja, że one tam będą stały.

Jakub Ostapczuk – A kto tam przy Policji będzie siedział, nie?

Jerzy Sirak – Amfiteatr – wieczory filmowe. Bardzo ciekawa inicjatywa. Kiedyś nawet takie prezentacje miały tutaj miejsce. Spróbujemy się jakby skontaktować z firmami, które się tym zajmują, bo to wszystko zależy od pieniędzy. Nie wiem, jak to robić, czy stawiać jakieś bariery i robić to za biletowaniem? A jeżeli nie byłoby to drogie, to najlepiej byłoby wykupić ileś tam emisji tych filmów w skali roku, zapłacić z kasy miejskiej i wtedy niech przychodzą wszyscy chętni. Ale ja nie odpowiem w tej chwili, bo nie wiem, ile by to kosztowało. Tutaj Pani Ela zapisze, ja to sprawdzę. Ale bardzo dziękuję za dobry pomysł. Wywóz śmieci – wystąpimy tutaj z monitem do PUK-u no z tym, że myślę, jeżeli chodzi o te gabarytowe, tak są określone terminy, kiedy są gabaryty zbierane. Niewykluczone, że mieszkańcy nie zwracają na to uwagi i za szybko wystawiają to no. ZGM informacja, aha, informacja, ja nie potrafię odpowiedzieć w tej chwili, ile tych eksmisji ze Spółdzielni

Mieszkaniowej było, jakie informacje było 2010 roku, ale to sprawdzę i radnemu udzielimy na piśmie. Informacje o możliwych dotacjach oczywiście, że takie informacje, które posiadamy, wszystkim zainteresowanym organizacjom przekazujemy. FIO, a więc ten Fundusz Inicjatyw Obywatelskich jest to stara forma wsparcia, szczególnie organizacji pozarządowych i różnych przedsięwzięć sportowych i kulturalnych, które one organizują i my takie informacje organizacjom udzielamy i zachęcamy, ale z aktywnością organizacji jest różnie. LGD – ja przypomnę tylko, że wcześniej my jako miasto do LGD nie należeliśmy, bo nie mogliśmy. Dopiero w tej perspektywie budżetowej to jest możliwe i jesteśmy członkami LGD, i przygotowujemy się oczywiście do tego, żeby z tych środków, które są zarezerwowane dla Lokalnych Grup Działania skorzystać. Prawda jest taka, że niektórych działań, szczególnie dotyczących form takiej aktywności opieki społecznej to generalnie my jako miasto mamy możliwości skorzystania, z tym, że zasady dofinansowania są takie, że przy posiadaniu planu rewitalizacji to wsparcie będzie o 10 % większe. W związku z tym my przygotowaliśmy się do tego, złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego. W tym miesiącu albo najpóźniej w październiku wnioski zostaną rozpatrzone, ale wszystko wskazuje na to, że to dofinansowanie na opracowanie planu rewitalizacji w naszym mieście uzyskamy. To będą wyznaczone różne rejony w naszym mieście i został wyznaczony też tutaj ten rejon jakby centralny, łącznie z parkiem, z tym, budynkiem Forte. Mam nadzieję, że tu nic się nie zmieni i dyrekcja Forte ten budynek nam przekaże, ale również w ramach tego chcemy w inny sposób zagospodarować otoczenie tego ryneczku miejskiego, że tak powiem, i chcemy tutaj przygotować bardzo ładne, estetyczne, regionalne, architektonicznie ciekawe miejsca do handlu głównie artykułami lokalnymi, żeby nie było tu handlowania, nie wiem, butami, łopatami i tak dalej, tylko żeby były wyłącznie artykuły lokalnej produkcji. Oczywiście, też chcemy tutaj skorzystać ze środków z LGD. Wstępnie takie środki zostały zarezerwowane i kiedy tylko ogłoszone zostaną konkursy, przygotujemy stosowny projekt, żeby uzyskać dofinansowanie. Też odnośnie Polska – Białoruś – Ukraina. Jeszcze konkursy nie zostały ogłoszone, ale jest już właściwy czas do tego, żeby przygotowywać fiszki. My już umowy przedwstępne z naszymi partnerami z Białorusi mamy podpisane, to znaczy z Kamieńcem, z Prużanami i ze Świsłoczą mamy podpisane jako miasto, ale też mamy podpisane takie umowy jako Euroregion Puszcza Białowieska. Jeżeli chodzi o miasto, zamierzamy przygotować się w takich 6 różnych programach dotyczących między innymi inwestycji przy Domu Kultury z naszej strony, natomiast po stronie białoruskiej w rejonie prużańskim jest taki zabytkowy, barokowy kościół, kościół, który kiedyś był kościołem parafialnym polskiego poety Franciszka Karpińskiego. Tam też przy tym kościele jest jego grób. I w ramach tego projektu u nas byłaby modernizacja, rozbudowa Domu Kultury, natomiast po stronie białoruskiej byłaby zabezpieczenie, bo trudno tu mówić o obudowie kościoła, bo to nie jest możliwe za takie pieniądze, ale jest przynajmniej remont, zabezpieczenie, postawienie nowego dachu i tak dalej. Jak będzie, nie wiem, zobaczymy. Kolejny projekt, który chcemy realizować w porozumieniu z Kamieńcem, to jest też kontynuacja inwestycji z zakresu, można powiedzieć, ochrony wód. My też mamy jeszcze trochę do zrobienia w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, to znaczy w naszym mieście, jeżeli chodzi o gospodarkę wodną. Natomiast oni w Kamieńcu po swojej stronie, jak wiecie, z tego poprzedniego projektu zbudowali oczyszczalnię a teraz to jest naturalne, chcą rozbudowywać sieć kanalizacyjną. Kolejny projekt to jest projekt dotyczący u nas modernizacji stadionu i po stronie białoruskiej też podobna inwestycja. Jeszcze nie wiemy, który samorząd się na to zdecyduje. Również wszyscy pamiętamy, że w ramach innego projektu przygotowaliśmy tutaj koncepcję przebudowy naszego parku miejskiego i takie

same plany zainteresowania ma Świsłocz, i tu z nimi taki program chcemy zrealizować. Myślę, że chyba wszystko powiedziałem. Natomiast jeżeli chodzi o Euroregion Puszcza Białowieska, planujemy złożenie 3 ciekawych projektów. One są różne. Jeden dotyczący bezpieczeństwa przeciwpożarowego w regionie Puszczy Białowieskiej po jednej i po drugiej stronie granicy. On będzie dotyczył zakupów w sprzęt, a więc samochody bojowe pożarnicze i tak dalej po jednej i po drugiej stronie granicy. Tutaj podpisaliśmy już wstępne porozumienia z udziałem Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej w Białymstoku i Komendantów – jego odpowiedników – Komendantów Obwodowej Straży Pożarnej po stronie białoruskiej w Grodnie i w Brześciu. Drugi projekt, nad którym będziemy pracowali, to projekt dotyczący współpracy kulturalnej po jednej i po drugiej stronie granicy. Będą to różne przedsięwzięcia i sportowe, i kulturalne, ale tutaj też będzie taki panel inwestycyjny w tym projekcie założony, w ramach którego zechcemy kupić i po jednej, i po drugiej stronie granicy takie mobilne sceny. Wszystkie gminy z naszej strony są tym zainteresowane. Nam jako miastu też taka scena się przyda, bo czasami robimy imprezy plenerowe, nie wszystko jest w amfiteatrze i kiedy będziemy dysponowali taką sceną, będziemy mogli robić duże imprezy, chociażby przy okazji tego, co robimy wspólnie z Lasami Państwowymi. Wiecie już wszystkie te imprezy Półmaraton, Hajnowska Dwunastka, te Biegi Rodzinne. Puchar Polski Nordic Walking cieszą się coraz większym zainteresowaniem, nie tylko tu w naszym regionie i na Podlasiu, ale w skali całego kraju. Marzy się nam, żeby w przyszłości i wspólnie z Lasami Państwowymi zrobić renowację, modernizację tego stadionu leśnego. Ogrodzić go, zabezpieczyć przed zwierzyną dziką, żeby można było tam kosić i dbać o to, i to jest wspaniałe miejsce na robienie różnych dużych imprez plenerowych na zakończenie chociażby tych dużych imprez sportowych i wtedy do wykorzystania byłaby ta scena. Partnerzy białoruscy też są zainteresowani wszyscy – i w Prużanach, i w Świsłoczy, i w Kamieńcu. Bo ja dodam, że te projekty Euroregionu Puszcza Białowieska są tak przygotowywane, żeby wszyscy partnerzy po jednej i po drugiej stronie granicy w tych projektach uczestniczyli i mieli szansę realizacji zadań na swoim terenie. I trzeci projekt też akceptowany przez wszystkich to jest zorganizowanie, przygotowanie sieci wypożyczalni rowerów. Bo jak wszyscy wiemy, wiele lat temu zostały wyznaczone, przygotowane ścieżki rowerowe po jednej i po drugiej stronie granicy. Po stronie białoruskiej oznakowania dokonano wykorzystując polskie znaki graficzne dla ścieżek rowerowych, bo tam takich doświadczeń nie było. I teraz marzy nam się, żeby zrobić takie wypożyczalnie, żeby one były i w Hajnówce, i w Narewce, i w Białowieży, we wszystkich naszych gminach i tak samo po stronie białoruskiej. Takie są plany. Ambitne, ja wiem, że są ambitne, ale nawet jeżeli nie wszystko wyjdzie, to wierzę w to, że dużo z tego wyjdzie. Aha, zaraz, jeszcze tam wcześniej Pan radny Łabędzki podnosił temat tej działki naprzeciwko Parku Wodnego. Ja nie muszę nikomu z tu obecnych mówić, że jest to najatrakcyjniejsza działka w mieście. My już ogłaszaliśmy przetarg, to jest 1 300 000 złotych i tutaj nie będzie żadnego obniżania ceny. Ja się zgodzę tu w pełni z Panem radnym, że jest to miejsce na coś szczególnego – miejsce i naprzeciwko Parku Wodnego, i przy drodze do Białowieży. Ja się tylko zastanawiam nad tym, jak zabezpieczyć nasze interesy, żeby tam powstało coś, co chcemy. Marzyłoby się, żeby była fajna restauracja z hotelem, z kręgielnią i tak dalej, bo to jest miejsc wymarzone. I tego typu inwestora szukamy.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi. I jeszcze dopytać czy nowe pytanie? Bo już jak nowe, to już zamknięty jest.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, ja powiem tak, ja Pana podziwiam w jednej gestii.

Jest Pan takim mistrzem w wyszukiwaniu tematów zastępczych. Moja córka 7-letnia nie potrafi.

Jakub Ostapczuk – No widzisz no.

Jerzy Sirak – Nie powiem, żebym się cieszył z tego komplementu, ale trudno.

Maciej Borkowski – Chciałem dopytać, Panie Burmistrzu, o te dalej, o te siłownie, o te 62 000, które Pan zabezpieczył, czyli te 21 000, jak rozumiem, nie zostanie przeznaczone na dodatkowy sprzęt na te siłownie.

Jerzy Sirak – Ja Panu nie odpowiem w tej chwili, bo Pan pewnie mówi o tych pierwszych kwotach, a ja już wspomniałem...

Maciej Borkowski – Nie, ja mówię o tych drugich.

Jerzy Sirak – Dodatkowy sprzęt został zakupiony, ustawiony no.

Maciej Borkowski – Dobrze, to ja już Panu mówię. Pierwsza kwota opiewała na sumę 30 183 złotych a druga na 10 600.

Jerzy Sirak – Ale ja już mówiłem.

Maciej Borkowski – A zabezpieczył Pan 62 000.

Jerzy Sirak – Proszę zrozumieć, że obowiązuje tutaj ustawa o zamówieniach publicznych. Zadanie zostało zrealizowane. Zakres zamówienia został rozszerzony w takim zakresie, w jakim prawo o zamówieniach publicznych pozwala. Gdyby można było więcej, to byśmy więcej kupili. Może te doświadczenia tegoroczne wykorzystamy w przyszłym roku i od razu w zamówieniach zamówimy więcej i będzie siłownia na osiedlu Mazury będzie przez to atrakcyjniejsza od tych zrealizowanych w tym roku.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Dziękuję radnym za przybycie na sesję. Następną sesję planuję na ostatnią środę miesiąca. I zamykam obrady XX sesji Rady Miasta.

prot.

Elżbieta Filipowicz

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk

Załączniki do Protokołu Nr XX/16

1. Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka.
2. Lista obecności gości.
3. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 9 lipca 2016 roku do 9 września 2016 roku.
4. Prezentacja dot. bezpieczeństwa w mieście Hajnówka.
5. Prezentacja dot. aktualnej sytuacji i zagrożenia rozprzestrzenienia się afrykańskiego pomoru świń, wymogów bioasekuracji oraz przepisów prawa w sprawie ASF.
6. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Miasta Hajnówka za I półrocze 2016 r.
7. Uchwała Nr II-00320-53/16 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 02.09.2016 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Hajnówka informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta za I półrocze 2016 r.
8. Informacja Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z kontroli Przedszkola Samorządowego nr 1 w Hajnówce w zakresie działalności statutowej i finansowej za rok 2015.
9. Informacja Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z kontroli działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 01.01.2011 r. do 31.12.2015 r w zakresie zasad oraz procedur stosowanych przy sprawowaniu nadzoru właścicielskiego nad działalnością spółek miejskich, stosowania kryteriów, sposobu oraz trybu powoływania członków rad nadzorczych spółek miejskich.
10. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta.
11. Uchwała Nr XX/133/16 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 września 2016 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej.
12. Uchwała Nr XX/134/16 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 września 2016 r. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2016 rok
13. Uchwała Nr XX/135/16 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 września 2016 r. w sprawie powierzenia Gminie Miejskiej Hajnówka zadania publicznego w zakresie lokalnego transportu zbiorowego.
14. Wnioski do budżetu na 2017 rok, wolne wnioski, zapytania zgłoszone na XX sesji rady Miasta Hajnówka, która odbyła się 28 września 2016 r.
 - wniosek Pani Alicji Chaniło dot. zainstalowania progu zwalniającego na skrzyżowaniu ul. Kołodzieja i Boh. Westerplatte,
 - wniosek Pana Macieja Borkowskiego dot. zainstalowania monitoringu na osiedlu Armii Krajowej,
 - wniosek Pani Barbary Laszkiewicz dot. wykonania remontu generalnego ul. Reja z utworzeniem dodatkowej ilości miejsc parkingowych.
15. Rezygnacja Pana Jana Giermanowicza z funkcji Zastępcy Przewodniczącego Rady Miasta Hajnówka.
16. Pismo dot. wsparcia przez samorząd miasta Hajnówki działań podjętych przez Ministra Środowiska prof. dr. hab. Jana Szyszko w związku z gradacją kornika.